

Żyzny Półksiężyc

Żyzny Półksiężyc opisuje obszar ziemi z grubsza zajęty przez współczesny Egipt, Izrael, Liban, Syrię i Irak. Na północ od Pustyni Arabskiej i na zachód od gór Zagros obszar ten jest nawadniany przez kilka rzek, w szczególności Tygrys i Eufrat w Iraku i Syrii oraz Nil w Egipcie. Dwa główne dorzecza są połączone Lewantem, pasmem żyznej ziemi wzdłuż wschodniego wybrzeża Morza Śródziemnego, tworząc kształt przypominający zielony półksiężyc. Niegdyś jeden z najbardziej żyznych gruntów rolnych na Ziemi, półksiężyc jest nadal widoczny z kosmosu. Zwykle przyptywy i odpływy populacji roślin i zwierząt zachęcały ludzi do poruszania się i podążania za nimi. Nil jednak doświadczał dość przewidywalnych corocznych powodzi, a Tygrys i Eufrat regularnie wylewały i nawadniały okoliczne tereny, zwane obecnie Mezopotamią. Z pomocą pierwszych udomowionych zwierząt ludzie odkryli, że mogą osiedlać się w stałych społecznościach, jedząc plony z jednorocznych stad, czekając na zbiory w następnym roku. Pomagali w tym procesie wraz z rowami irygacyjnymi, zachęcając do produkcji pszenicy i jęczmienia, które uzupełniali figami i daktylami. Tymczasem krowy domagały się coraz większej ilości udomowionej trawy, aby zapewnić wystarczającą ilość mięsa i mleka dla szybko rosnącej populacji ludzkiej.

PIERWSZE MIASTA

Około 7000 do 5000 p.n.e. osiadła populacja ludzka rozrosła się na tyle, by wspierać pierwsze stałe osady. W starożytnym Egipcie Nil był czczony jako część pierwotnego morza, które ustąpiło miejsca pierwotnemu wzgórz, na którym ludzkość zbudowała niektóre z pierwszych miast, takie jak Memfis (ok. 3500 p.n.e.). Mezopotamskie mity o pochodzeniu sży o krok dalej, traktując Eridu (założone ok. 5400 p.n.e.) jako pierwsze miasto świata. W rzeczywistości najstarsze stale zamieszkałe miasta wcale nie leżą wzdłuż głównych dolin rzecznych, ale w Lewancie, gdzie Damaszek w Syrii i Jerycho w Izraelu mogą się poszczycić historią sięgającą 9000 lat. Początkowo małe, te miasta rosły zarówno pod względem liczby ludności, jak i liczby, aż Żyzny Półksiężyc został usiany setkami, a nawet tysiącami, w których mieszkało kilka milionów ludzi. Zróżnicowana gama upraw i innych produktów rolnych sprzyjała komunikacji i handlowi między tymi miastami, a tym samym pierwszymi gospodarkami, ale presja ludnościowa, zarówno w miastach, jak i wśród sąsiednich nomadów, doprowadziła do zwiększonego zapotrzebowania na terytorium i bezpieczeństwo, a tym samym do najwcześniejszych form zorganizowanej wojny. Oba trendy sprzyjały powstawaniu coraz bardziej złożonych hierarchii i organizacji politycznych w różnych miastach-państwach, tak że w trzecim tysiącleciu p.n.e. miasta zaczęły łączyć się pod wspólnym przywództwem, tworząc pierwsze imperia.

EGIPT

Chociaż Egipt prawdopodobnie pojawił się późno jako cywilizacja budowniczych miast, był jednym z pierwszych, które wyłoniły się jako zjednoczone państwo. Już w czasach pierwszego udokumentowanego faraona, Narmera, Egipt stał się sfederowanym państwem imperialnym, w którym kilka społeczności pracowało razem na rzecz wspólnych celów świeckich i duchowych. Najbardziej niezwykłym osiągnięciem pierwszych Egipcjan były wielkie piramidy w Gizie, zbudowane około 2500 r. p.n.e. pod panowaniem faraonów czwartej dynastii. Dziesięć wieków i 14 dynastii później Egipt rozszerzył się na Lewant, używając rydwanów i łuczniczków, by dotrzeć aż do miasta Mari nad zachodnim Eufratem. W całej swojej historii do około 1000 r. p.n.e. Egipt pozostał niezwykle zjednoczony. Pomimo okazjonalnych inwazji obcych Egipt utrzymywał jedność kulturową rzadko podzieloną poza więcej niż dwa królestwa, które zwykle opierały się na dwóch największych miastach, Memfis i Tebach. Podczas krótkich okresów bardziej ogólnych konfliktów społecznych pojawiały się mniejsze miasta-państwa, w tym Saïs i Tanis, ale często były one ponownie włączane do większego królestwa po przywróceniu kontroli politycznej. Czasami jednak zmieniała się nawet stolica

zjednoczonego Egiptu, na przykład gdy faraon Echnaton i jego żona Nefertiti założyli nową bazę władzy w Heliopolis, co odzwierciedlało zmianę religii egipskiej z czci dla Nilu na cześć Słońca.

MEZOPOTAMIA I LEWANT

W przeciwieństwie do Egiptu Mezopotamia i Lewant doświadczyły znacznej fragmentacji i zmian. Te miasta-państwa, podlegające ciągłym inwazjom i walkom o równowagę sił, były bardziej zmilitaryzowane i przez ponad tysiąc lat znacznie mniej biegłe w budowaniu bezpiecznych, stabilnych imperiów niż ich egipski odpowiednik. Z czasem jednak opanowali tę sztukę i Asyryjczycy na krótko zjednoczyli cały Żyźny Półksiężyc pod jednym suwerennym podmiotem, w połowie VII wieku p.n.e. Początkowo Mezopotamia była podzielona na małe miasta-państwa, a każde miasto i otaczające je ziemie rościły sobie wszelkie prerogatywy suwerennego państwa. Zbiorowo nazywane Sumerem, miasta-państwa w pobliżu delty Tygrysu i Eufratu rozwinęły charakterystyczną kulturę, obejmującą literaturę, taką jak Epos o Gilgameszu. Chociaż miasto Uruk Gilgamesza wyraźnie wpływało na inne, ani ono, ani żadne inne miasto-państwo Sumeru nie ustanowiło wyraźnej dominacji militarnej ani politycznej nad innymi. Pierwsza wielka potęga militarna w Mezopotamii wcale nie pochodziła z tego regionu, ale była najeźdźcą: Gutianami, którzy oswoili konia i najechali przez góry Zagros. Mimo odparcia przez Sumerów milicja w poszczególnych miastach — na przykład 24-osobowy garnizon Lagasz — nie była w stanie przewyciężyć kolejnej inwazji z północnej Arabii. Sargon z Akadu zjednoczył południową Mezopotamię ok. 2350 p.n.e. nie tylko siłą ze swoją 6-tysięczną armią, ale także przyjmując lokalną kulturę. Imperium to przetrwało jednak tylko do 2100 r. p.n.e., zanim trzecia dynastia Ur przywróciła panowanie rdzennych Sumerów. Pierwszy przywódca tego nowego imperium, Ur-Nammu, zorganizował sąsiednie miasta-państwa w okręgi administracyjne i narzucił jeden z pierwszych na świecie kodeksów praw w całej federacji. Jego syn, Szulgi, podbił kilka sąsiednich miast-państw i był czczony jako bóg, choć jego imperium wkrótce zostało przyćmione. Problem z Sumer-Akkad polegał na tym, że lokalne zapasy żywności nie były w stanie poradzić sobie z rosnącą populacją, a tym bardziej w okresach suszy i kiedy kult jednostki zawodził następców Szulgiego. Kiedy około 2000 roku p.n.e. do żyznej doliny rzeki Eufrat weszli Amoryci, inne plemię północnoarabskie, wkroczyły do żyznej doliny rzeki Eufrat. i osiedlili się w Babilonie, blokując główny szlak handlowy. Powoli wchłonęli prawie całe terytorium i kulturę swoich liczniejszych poddanych, ale niektórzy Sumerowie-Akadyjczycy mogli przenieść się całkowicie do innego zbioru miast-państw na północnym Tygrysie, w starym królestwie Asyrii.

ASYRIA I BABILONIA

Chociaż migracje te przechodziły wiele ewolucji, ostatecznie przygotowały grunt pod główną mezopotamską rywalizację trwającą przez następne 1500 lat, między Asyrią a Babilonią — oba ośrodki handlu, kultury i nauki, które z czasem stawały się coraz bardziej militarystyczne i antagonistyczne. Na początku bardziej imponujący był wczesny Babilon, z takimi przywódcami jak Hammurabi, którzy tworzyli własne kodeksy praw i coraz bardziej zaawansowane instytucje polityczne, kulturalne i religijne. W międzyczasie Asyria wzbogaciła się jako imperium handlowe, ale padła ofiarą inwazji Mittani, tajemniczego ludu, który być może wprowadził do regionu obróbkę żelaza. Kiedy Asyria odrodziła się około 1350 roku p.n.e., nie była już imperium handlowym, ale państwem rządonym przez ciągłe wezwanie do wojny. Przez jakieś 700 lat Asyria stale się rozwijała, dominując nad sąsiadami i jednocząc duże obszary Żyźnego Półksięzycy, aż do roku 671 p.n.e. cały region podlegał rządowi jednego przywódcy, Asarhaddona, rządzącego z miasta Niniwa na środkowym Tygrysie. Głęboko religijni i wybitnie pragmatyczni przywódcy asyryjscy łączyli szacunek dla swoich sąsiadów z wykalkulowaną bezwzględnością. Chociaż pozwoliły wielu podbitym ludom zachować swoje instytucje polityczne, płaskorzeźby asyryjskie sugerują, że ich przywódcy opowiadali się za polityką dewastacji na dużą skalę i deportacji krnąbrnych populacji, a późniejsze dynastie budowały w domu centra kultury z

łupów rywalizujących sąsiadów. Pomimo cierpień z powodu jednej lub dwóch dużych wypraw, Asyryjska hegemonia działała stosunkowo dobrze w Fenicji, zbiorze półsfederowanych państw handlowych zajmujących się handlem morskim w północnym Lewancie, które płaciły daniny z wysp na Morzu Śródziemnym. Ziemi izraelskie były jednak mniej uległe i wymagały rozsądnej mieszanki deportacji, grabieży i dyplomacji, aby pozostać ludem poddanym. Babilon okazał się bardziej krnąbrny na początku VII w. p.n.e. trzykrotnie buntował się w ciągu 15 lat, zanim wielki król Sennacherib całkowicie go zniszczył w 689 r. p.n.e. Chociaż Asarhaddon nakazał odbudowę i ponowne zaludnienie miasta, Asyria nigdy w pełni nie kontrolowała swojego sąsiada na południu, a późny Babilon odzyskał przewagę w końcu pod koniec VII wieku p.n.e., ustanawiając mniejsze imperium mezopotamskie, które przetrwało około 70 lat, zanim Żyźny Półksiężyc został ponownie zjednoczony pod rządami perskiego Cyrusa II.

zbieracze i producenci żywności, prehistoria

Rozróżnienia między zbieraczami i producentami żywności są tradycyjnie wykorzystywane do ujawniania różnic w strategiach utrzymania między prehistorycznymi społeczeństwami o różnych typach kultury i źródłach utrzymania. Każdy rodzaj gromadzenia i produkcji żywności (i jego warianty) ma implikacje społeczne, ekonomiczne, kulturowe, rytualne i ekologiczne.

HISTORIA KONCEPCJI

Od czasów Dicaarchusa uznano, że ludzkość przeszła cztery etapy eksploatacji zasobów naturalnych: prymitywne łowiectwo, rybołówstwo i zbieractwo; koczownicza hodowla bydła; rolnictwo; i wyspecjalizowane rolnictwo. Zostało to jasno wyrażone przez sowieckich badaczy M. Lewina i N. Czeboksarow w 1955 roku i opiera się na założeniu, że ludność zamieszkiwała określone środowisko i przypisywana była pewnemu etapowi rozwoju społeczno-ekonomicznego, który nieuchronnie powinien wypracować, a nie kształtować, ściśle określony, stały model zachowania. Główne typy to myśliwi, zbieracze i rybacy; prości rolnicy; i pługów. Każdy z nich można podzielić na etapy chronologiczne (fazy) i grupy terytorialne.

METODY REKONSTRUKCJI

Najistotniejsze informacje na temat pozyskiwania i/lub produkcji żywności przez prehistoryczną populację uzyskuje się podczas interdyscyplinarnych wykopalisk stanowisk archeologicznych, w których wykorzystuje się metody i dane paleontologii, zooarcheologii, palinologii i paleoetnobotaniki. Analiza kopalnych zespołów mikro- i makrofauny pozwala naukowcom określić strukturę gatunkową zwierząt, zrekonstruować wiek i płeć stada oraz sezonowość, a także znaleźć morfologiczne ślady udomowienia na ich kościach. Badania szczątków makro- i mikrobotanicznych, analiza gatunków zarodników i pyłków w próbkach pobranych z warstw kulturowych, analiza chemiczna pozostałości roślinnych w glebie i na artefaktach, odciski roślin na ceramice i glebie oraz inne metody służą do definiowania roślin używanych przez prehistoryczne populacje. Analiza organizacji przestrzennej stanowisk prehistorycznych, taka jak interpretacja wykopanych obiektów (doły, studnie i miejsca składowania), dostarcza informacji o obecności i znaczeniu różnych rodzajów działalności człowieka (produkcja narzędzi i żywności, przechowywanie, dystrybucja, przetwarzanie i konsumpcja). Zbieranie żywności (lub żerowanie) jest najwcześniejszą strategią przetrwania właściwą ludzkości. Geneza regularnego zbierania żywności w formach łowieckich; zbieranie roślin, nasion i mięczaków; i prymitywnego rybołówstwa z wykorzystaniem specjalnie zaprojektowanych zestawów narzędzi tradycyjnie utożsamia się z powstaniem pierwszych przedstawicieli rodzaju Homo (gatunek Homo habilis) ponad 2 mln lat temu. Polowanie jest zwykle uważane za podstawową strategię utrzymania, praktykowaną w czasach prehistorycznych. Od początków współczesnego człowieka (Homo sapiens sapiens) wyróżnia się kilka typów łowiectwa:

- Polowania grupowe mobilne: ukierunkowane głównie na duże i ruchliwe zwierzęta stadne (mamuty, żubry), dominujące w Europie w okresie późnego paleolitu; otaczanie, wypędzanie i strzelanie do zwierząt to najbardziej rozpowszechnione sposoby takiego polowania.
- Stałe polowania grupowe: stosowane do łapania regularnie migrujących stad (takich jak renifery) w odpowiednich miejscach (głównie na przeprawach przez rzeki), które są wielokrotnie wykorzystywane.
- Polowanie ciche z wykorzystaniem pułapek, sieci i nor łowieckich – sporadycznie kontrolowane przez grupę.
- Indywidualne polowania na drobną zwierzynę niestadną przy pomocy broni dystansowej (łuk i strzały), umożliwiającej celowanie, której szczyt przypada na czas mezolitu (wczesny holocen) naznaczony zanikiem tradycyjnej paleolitycznej zwierzyny łownej populacji europejskiej.

Zbieranie roślin jadalnych, korzeni, jagód, grzybów i nasion (często nazywane fitozbieraniem) rzadko staje się przedmiotem specjalnych badań, o ile jest traktowane jako pomocniczy składnik diety człowieka pozyskiwany sporadycznie i często przetwarzany bez specjalnego sprzętu. Tradycyjnie fitogromadzenie jest uważane za ważny element domowych zajęć kobiet, który zapewnił im status w sieci wymiany żywności i gwarantował realizację ich funkcji płciowej. Specyficzna praktyka zbierania mięczaków i zbóż, typowa dla społeczeństw wczesnego holocenu (mezolitu) regionów przybrzeżnych oraz w gęsto zaludnionych regionach o żyznych glebach, funkcjonowała zwykle jako ważne źródło podstawowego pożywienia grup ludzkich dotkniętych niedoborem tradycyjnej zwierzyny łownej. Specjalne przedmioty i narzędzia związane z tą praktyką zwykle występują w stosunkowo długoterminowych miejscach. Łowienie ryb, podobnie jak polowanie, było bezpiecznym źródłem pokarmu białkowego. Geneza uprawy ziemi, zbioru plonów i hodowli zwierząt uważana jest za główne kryterium przejścia do kolejnego etapu rozwoju społeczeństwa i kultury ludzkiej, wywodzącej się ze społeczności łowiecko-zbierackich i bezpośrednio poprzedzającej powstanie własności państwowej i prywatnej. VG Childe zaproponował jedno z najwcześniejszych wyjaśnień pochodzenia produkcji żywności w swojej idei rewolucji neolitycznej. Według niego susza i brak zaopatrzenia stymulowały produkcję żywności w oazie. Większość badaczy skłania się do interpretowania pochodzenia rolnictwa jako nieuchronnej odpowiedzi na kryzys tradycyjnej gospodarki łowiecko-zbierackiej i konieczność zabezpieczenia systemu egzystencji w nowej sytuacji ekologicznej. Najwcześniejsze dowody udomowienia roślin pochodzą z osad natufijskich w Palestynie i Szanidar oraz Ali Kosh w Iranie i Iraku i są datowane na około 9000–7000 p.n.e. Produkcja żywności w czasach prehistorycznych rozwijała się w związku z potrzebami żywieniowymi człowieka (zapotrzebowaniem na żywność) skorelowanymi z cechami ich naturalnego środowiska (rzeźba terenu, klimat, zasoby fauny i flory). Archeologicznie prześledzono dwie podstawowe formy produkcji żywności w prehistorii: uprawę ziemi i hodowlę bydła. Uprawa ziemi wywodzi się z prostych nasion zbieranych pod koniec mezolitu i już na początku neolitu. Wprowadzenie obróbki metali i wykorzystanie wczesnych narzędzi metalowych w procesie uprawy roli przyniosło wzrost produktywności, co przyczyniło się do ogólnego wzrostu osiadłego trybu życia w społeczeństwach ludzkich na początku epoki brązu. Towarzyszyło temu powstanie rolnictwa pługowego, wprowadzenie płodozmianu dwu- i trójpolowego, eksploatacja zwierząt pociągowych i nawożenie glebowe naturalnymi nawozami. Pierwsza faza chowu bydła związana jest z kryzysem łowiectwa datowanym na drugą połowę mezolitu. Schwytane podczas udanych polowań zwierzęta (głównie młode) były konserwowane i przez jakiś czas dokarmiane jako swoista forma „żywych zapasów mięsnych”, które można było spożywać w okresach głodu. Udomowienie koni wyznacza początek zasadniczo nowej formy traktowania zwierząt - koczowniczej hodowli bydła. Pasterze stosowali szerokie spektrum produktów mięsnych i mlecznych, z wyłączeniem świeżego mleka (tradycyjnie jego wprowadzenie wiąże się z osiadłą rolniczą produkcją żywności). Analiza ceramiki z

epoki brązu wskazuje, że pierwsi koczownicy wytwarzali produkty z kwaśnego mleka, twarożek i kremy nadające się do trwałego przechowywania.

Żółty Cesarz (Huangdi lub Huang Ti)

(2697-2597 p.n.e.) legendarny chiński bohater

Według chińskiej tradycji lub mitologii cywilizacja powstała w wyniku innowacji wprowadzonych przez bohaterów kultury na początku trzeciego tysiąclecia p.n.e. Pierwszymi z nich byli Fuxi (Fu-hsi), poskramiacz wołów i Shengnong (Sheng-nung), boski rolnik, który nauczył ludzi udomowić zwierzęta, ustanowił życie rodzinne i osiedlił rolnictwo oraz ustanowił rynki handlowe. Ich wynalazki lub innowacje oznaczały postęp starożytnych ludów od epoki paleolitu do epoki neolitu. Po rządach Fuxi i Shengnonga nastąpił okres chaosu, aż Huangdi (Huang Ti), czyli Żółty Cesarz, ustanowił większość atrybutów władzy królewskiej. Wiele postępów wynikało z jego panowania. Ludzie zaczęli mieszkać w drewnianych domach, budowali otoczone murami miasta, podróżowali łodziami i wozami oraz wytwarzali garncarstwo. Jego żona nauczyła kobiety hodować jedwabniki oraz prząć i tkać jedwab. Jego ministrowie nauczali sztuki wrózenia ze Słońca, Księżyca i gwiazd, wynaleźli notację muzyczną, arytmetykę i ustanowili kalendarz. Wynaleźli też pismo. Fuxi, Shengnong i Żółty Cesarz to bohaterowie kulturowi. Huangdiemu przypisywano również zwycięstwo w wielkiej bitwie z „barbarzyńskimi” plemionami gdzieś we współczesnej prowincji Shanxi (Shansi) w północnych Chinach, konsolidację jego królestwa i rozpoczęcie historii Chin jako narodu. Późniejsi legendarni władcy Yao, Shun i Yu (założyciele dynastii Xia [Hsia]) oraz założyciele dynastii Shang i dynastii Zhou (Chou) byli podobno jego potomkami. Ponieważ dynastie Xia, Shang i Zhou razem tworzyły epokę kształtowania się cywilizacji chińskiej, a ich władcy twierdzili, że pochodzą od Żółtego Cesarza, co za tym idzie, Chińczycy uważali go za wspólnego bohatera swoich przodków i nazywali siebie jego potomkami. Tak więc legenda o Żółtym Cesarzu jest ważna dla cywilizacji chińskiej.

Zakkai, Yohanan ben

(zm. 80 n.e.) przywódca religijny

Yohanan ben Zakkai był przywódcą religijnym i politycznym, który położył podwaliny pod judaizm rabiniczny po upadku Jerozolimy i jej świątyni. HJ Schoeps powiedział o jego przywództwie: „Państwo zostało zmienione w akademię, dynastia królewska w patriarchat, a Sanhedryn opuścił teren Świątyni i działał niezależnie w Jabneh”. Jako faryzeusz, Yohanan studiował u Hillela i Szammaja, choć większy wpływ na niego miał Hillel, liberalny mędrzec. Zauważył, że ciągle kłócił się z saduceuszami i zelotami, ugrupowanie antyrzymskie, które odegrało dużą rolę w powstaniu 70 n.e. Yohanan był znany jako pobożny i pacyfistyczny rabin, który prowadził własną szkołę w Jerozolimie w czasie rzymskiej inwazji i oblężenia. Podobnie jak wielu faryzeuszów miał specyficzną interpretację Biblii i przepowiedział zagładę Świątyni. Aby uciec z miasta, sfingował własną śmierć i został wyniesiony w trumnie. Wespazjan przyjął go jako religijnego świętego i pozwolił mu prowadzić akademię uczonych i rabinów w Jawne aż do śmierci w 80 roku n.e. W ramach literackich określonych w dokumentach rabinicznych zarówno Wespazjan, jak i Janan są stereotypami reprezentującymi Izrael i rabinizm oraz Rzym i pogan. W rzeczywistości Jan miał prorokować Wespazjanowi — podobnie jak potężny prorok Jeremiasz — że zostanie nowym Cezarem. Istotą tej stereotypowej historii jest to, że Yohanan i jego grupa rabinów byli ruchem proroczym, który dokładnie interpretował Biblię w rzeczywisty sposób i był szanowany przez Rzymian. Od czasów Johana do czasów Bar Kochby miasto Jawne było kulturalnym i duchowym centrum Żydów w Palestynie. Przypuszcza się, że tam Yohanan formował swoich uczniów i wypełniał religijne obowiązki Prawa, dobre uczynki i modlitwę. W rzeczywistości Jawne pozwoliło Żydom przeformułować wizję ich wiary. Tam Miszna została zebrana jako religijna konstytucja tego, co miało stać się judaizmem rabinicznym. Historycy niemieccy z końca XIX wieku sugerowali, że Jawne było

miejszem, w którym rada rabinów Yohanana podjęła zdecydowane działania w celu sformalizowania ich wiary. Opierając się na wątpliwych rabinicznych dowodach, przekonali świat, że rabini w okresie między Janem ben Zakkajem a Eleazarem ben Azariaszem (90 n.e.) wybrali księgi składające się na żydowską Biblię, wybrali, które teksty reprezentują prawdziwe teksty biblijne (i odrzucił wszystkie inne teksty jako dewiacyjne) i formalnie wykluczył chrześcijan jako heretyków z wiary. Krótko mówiąc, rzekome dekrety Jawne stały się dla tych historyków symbolem żydowskiej odpowiedzi na świat bez świątyni, świętego miasta czy świętej ziemi – przy braku solidnych dowodów. Własny wkład Johanana w obrady, odnotowany przez rabinów, nie może być dokładnie ustalony. Jednak jednym z jego ważnych twierdzeń było to, że mędrzy mieli większy praktyczny autorytet niż kapłani. Władza obejmowała takie rzeczy, jak zwyczaje związane z szabatem oraz obrzędy świąteczne i kalendarzowe. Stanowisko to dobrze przysłużyłoby się Żydom w latach po 70 roku n.e., kiedy to utrzymywanie świętości świątynnej w domach i wsiach musiało służyć, gdy nie można było złożyć ofiary świątynnej. Legendy o nim sugerują, że powstrzymywał mesjanistyczny zapał, wzywał do posłuszeństwa Prawu jako odpowiedzi na porażkę i nauczał, że dobre uczynki zadośćuczynią za grzechy w świecie bez Świątyni. Po tym, jak Yohanana wycofał się z rady rabinów w Jawne, jego następcą został Gamaliel II. Gamaliel II sformalizował rolę, jaką Yohanana odegrał w Jawne, kiedy został uznany za „księcia” przez rzymskie władze prowincji i złożył własną oficjalną wizytę w Rzymie w towarzystwie innych uczonych rabinicznych. Co ważniejsze, rabini, którzy początkowo nie uczestniczyli w Jawne, teraz zaczęli szukać przywództwa u Gamaliela i jego rabinów. Yohanana jest tak czczony w późniejszym judaizmie rabinicznym, że w dokumentach nazywany jest po prostu „Rabban”, co oznacza „Nasz Nauczyciel”. Współcześni rabiniczni Żydzi uważają go za ojca założyciela wiary. Jest także jednym z najczęściej cytowanych rabinów w Talmudzie. Pomimo wszystkich legend opowiadanych o nim w późniejszych pismach żydowskich, istnieje o nim niewiele pierwszorzędnych zapisów historycznych. Pamięć historyczna o nim opiera się na mitycznych relacjach spisanych wieki później.

Zhang Qian (Chang Ch'ien)

(zm. 113 p.n.e.) odkrywca i dyplomata

Zhang Qian był największym odkrywcą w starożytnych Chinach, odbył dwie długie podróże w 139 i 115 p.n.e. Był także ważnym dyplomatą cesarza Han Wu. Po dotkliwej klęsce z rąk koczowniczego Xiongnu (Hsiung-nu), Liu Bang (Liu Pang), założyciel dynastii Han (202 p.n.e.-220 n.e.) z nimi wiele traktatów Heqin (He-ch'in). Warunki obejmowały prezenty w postaci dużych ilości srebra, żywności i jedwabiu dla Xiongnu oraz małżeństwo księżniczek Han z władcami Xiongnu. Han zgodził się na upokarzające warunki, ponieważ dynastia była nowa i niestabilna, a ludzie byli wyczerpani poprzednimi wojnami i nie byli gotowi do podjęcia nowych. W 141 p.n.e. młody człowiek, pośmiertnie znany jako Han Wudi (Han Wu-ti), czyli Cesarz Wojenny, wstąpił na tron. W tym czasie imperium było stabilne, rozrosło się materialnie i dysponowało wystarczającymi zasobami i siłą roboczą, aby wspierać politykę ekspansjonizmu. Co więcej, ustępstwa Xiongnu skutkowały coraz bardziej wygórowanymi żądaniem prezentów za każdym razem, gdy odnawiano traktat Heqin, a także dlatego, że ustępstwa nie kupiły pokoju na granicach od najazdów Xiongnu. Pojawiła się szeroka nowa strategia. Jednym z elementów było szukanie sojuszników przeciwko Xiongnu. Tak więc w 139 p.n.e. wybrano młodego dworzanina imieniem Zhang Qian wyruszyć na zachód w celu odnalezienia Yuezhi (Yueh-chih), koczowniczej grupy, która ucierpiała pod władzą Xiongnu i została wypędzona ze swojego domu w północno-zachodnich Chinach. Zhang wyruszył ze 100 mężczyznami. Musiał przekroczyć terytorium Xiongnu, aby osiągnąć swój cel i został schwytany. Pozostanie wśród nich przez 10 lat, ożeni się z kobietą Xiongnu i założy rodzinę, zanim będzie mógł uciec i wznowić podróż. W końcu znalazł Yuezhi na pograniczu współczesnego Afganistanu i Pakistanu, ale byli zadowoleni ze swojego nowego domu i odmówili sojuszu z Hanami przeciwko Xiongnu. W drodze do domu Zhang został odbity przez Xiongnu, ale

ostatecznie uciekł i dotarł do domu w 126 p.n.e. tylko z jednym z jego pierwotnego otoczenia. W międzyczasie cesarz Wu rozpoczął w 133 r. p.n.e. masowe, wielotorowe kampanie przeciwko Xiongnu. Chociaż Zhang zawiódł w swojej podstawowej misji, jego raporty o ziemiach, zasobach i mieszkańcach Azji Środkowej oraz o dostępności chińskiego jedwabiu w Indiach, prawdopodobnie za pośrednictwem szlaków handlowych przez południowo-zachodnie Chiny, wzbudziły zainteresowanie cesarza Wu ekspansją w obu kierunkach. Kampanie pod dowództwem generałów Wudiego przyniosły ogromne korzyści pod panowaniem chińskim. Obejmowały one południowo-zachodnie Chiny, północny Wietnam i znaczną część Korei. Chiny ustanowiły również system doptywów w Azji Środkowej (zwanym przez Chińczyków Regionami Zachodnimi), w ramach którego lokalni władcy zachowali władzę, ale poddali się nadzorowi chińskich protektorów generalnych (podobnych do rzymskich prokonsulów), płacili daninę i pozostawiali synów do nauki w Chinach i jako zakładnicy na chińskim dworze. W 115 p.n.e. Zhang został wysłany jako wysłannik do Wusun (Wu-sun) i nawiązał stosunki z tym koczowniczym państwem na północny zachód od Xiongnu (księżniczka Han była żoną władcy Wusun) i dalej na zachód z takimi państwami Azji Środkowej jak Ferghana, Bactria, Sogdiana i Khotan. Zhang Qian był ważny, ponieważ jego misje i raporty stymulowały chińską ekspansję wojskową, dyplomatyczną i handlową na rozległe nowe królestwa.

zaratusztrianizm

Zachodnioeuropejscy uczeni tradycyjnie odwoływali się do starożytnej religii irańskiej po uznanej postaci założycielskiej politycznego sformułowania tej religii, Zaratustry. Od jego imienia wywodzi się termin zaratusztrianizm. Dziś wiara jest lepiej znana pod nazwą swoich wyznawców, Parsów. W starożytnym imperium perskim nie było ogólnego określenia ich religii. Co więcej, nawet gdy dążono do scentralizowanej władzy i przyjęto zaratusztrianizm w całym królestwie, religia pozostawała lokalnie odrębna w starożytnych imperiach, a każdy region miał własną odmianę ogólnego schematu. Avesta, święty tekst, został po raz pierwszy spisany w VI wieku n.e. Zarówno tradycja religijna, jak i dowody językowe wskazują na starożytny przekaz ustny. Najstarszymi tekstami są Gaty, datowane na około 1000 lat p.n.e. ze względów językowych; nie wiadomo, czy można je poważnie przypisać Zaratustrze. Niewiele wiadomo o Zaratustrze. Niektórzy uczeni w ogóle wątpią w istnienie postaci historycznej. Proponowane daty jego życia sięgają szóstego tysiąclecia p.n.e. do 569 p.n.e. Uczeni umieszczają jego życie w przedziale ok. 1200-600 p.n.e. Mieszkał we wschodnim Iranie, pochodził z rodziny kapłańskiej i był dobrze wykształcony w przestrzeganiu rytuałów. Zredukował irański panteon do jednego bóstwa Ahury Mazdy i zdefiniował życie religijne jako właściwe zachowanie w dążeniu do prawdy. Przestrzeganie czystości i unikanie zanieczyszczeń były głównymi problemami. Ogień stał się symbolem prawdy, światła i porządku; jako taki był chroniony przed zanieczyszczeniem. Historię starożytnego zaratusztrianizmu można podzielić na cztery etapy. Po pierwsze, w okresie formacyjnym doszło do splotu tradycji religijnych z przewagą dwóch. Jedną z nich była mitologia indo-irańska odzwierciedlona w Rygwedzie Indii, która pokazuje podział boskiego królestwa na bóstwa i demony, chociaż w Iranie dobro i zło są odwrócone. Historie o stworzeniu, rytuały czystości i ofiary są wspólne dla tych tradycji. Drugim głównym wpływem na wczesny zaratusztrianizm była tradycja religijna Babilonii i Asyrii, zwłaszcza centralne miejsce króla i związek między władcą a głównym bóstwem. W drugim okresie, czyli okresie Achemenidów, utożsamianym z imperium perskim ok. 559-336 p.n.e. elita rządząca uznała Ahurę Mazdę za bóstwo patrona i kontakt z boskim królestwem. Byli odpowiedzialni za szerzenie wiary ze wschodniego Iranu w całym imperium. Zainicjowano wznoszenie wież ogniowych, w których znajdowały się płomienie symbolizujące czyste myśli i czyny wiernych. Humanitarna administracja Cyrusa II mogła wynikać z etyki zaratusztrianizmu. Po trzecie, w epoce hellenizacji, która rozciągała się od podboju imperium perskiego przez Aleksandra Wielkiego aż do odrodzonego imperium Partów, ok. 336 p.n.e. – 224 n.e. władcy greccy i myśl klasyczna wywarły wpływ na religię irańską. Zgodnie z tradycją to właśnie w tym okresie Avesta została ustandaryzowana jako ustny tekst rytualny. Większość

tego, co wiadomo o wczesnym zaratusztrianizmie, pochodzi od współczesnych greckich i rzymskich pisarzy tamtych czasów, którzy darzyli Zaratusztrę boskim szacunkiem. Wreszcie Imperium Sasanidów, ok. 224-632 n.e. skodyfikowano, scentralizowano i znacjonalizowano zaratusztrianizm jako religię państwową. Kapłani stali się głównymi graczami politycznymi, a Awesta najpierw poświęcili się pisaniu. Okres ten zakończył się najazdami islamskimi. Zoroastrianizm wywarł takie wrażenie na Mahomecie i jego wyznawcach, że mieli zagwarantowaną ochronę wraz z Żydami i chrześcijanami. Główne założenia starożytnego zaratusztrianizmu obejmowały kosmiczną bitwę między aszą (prawdą) a drujem (kłamstwem), reprezentowaną odpowiednio przez bóstwa Ahura Mazda i Angra Mainyu (Angra Mainyu to to samo, co Ahriman, czyli Szatan, w tradycji biblijnej). Czas został podzielony na czas wieczny, w którym mieszka Ahura Mazda, oraz czas doczesny, który jest aspektem stworzenia. Na przestrzeń składa się również to, co niewidzialne, w którym zawarte są zasady porządkujące, oraz to, co widzialne, czyli świat materialny. Amesha Spentas (Dobroczynni Nieśmiertelni) i zastęp pomniejszych boskich istot pomagają Ahura Mazdzie w walce z demonami Angra Mainyu. Ta zasadniczo dualistyczna wizja kosmosu ostatecznie zakończy się zwycięstwem aszy i ustanowieniem doskonałego przyszłego świata, w którym prawi zostaną wskrzeszeni w swoich młodzieńczych ciałach. Wraz z tą ideą zrodziło się pojęcie postaci zbawiciela (saoshyant) jako odkupiciela świata. Ciało i dusza każdego człowieka spotkałyby się po śmierci na moście łączącym ziemię i niebo. Dla tych, których życie było po stronie prawdy, most był szeroką arterią prowadzącą do niebiańskich nagród; dla tych, których życie było kłamstwem, most był zbyt wąski, aby ich utrzymać i wpadli do dołu. Niewiele jest zapisanych o rozkoszach nieba, ale kary w dole zostały obszernie opisane. W okresie Sasanidów zwłoki układano na konstrukcjach zaprojektowanych w celu ochrony ciał przed zanieczyszczeniem, dopóki ptaki nie zjedzą ziemskiego ciała. Istniały trzy główne kapłaństwa. Zaotar składał ofiary. Mathran komponował hymny, dopóki Awesta nie została ujednolicona. Mędrzy stali się głównymi kapłanami okresu Partów i zostali odnotowani przez pisarzy klasycznych jako biegli w interpretowaniu znaków i snów, a także jako prorocy. Poświadczono są również inne grupy księży, chociaż kobiety nie miały wstępu do żadnego kapłaństwa. Od wiernych oczekiwano poświęcenia Ahura Mazdzie poprzez czyste myśli, słowa i czyny. Modlitwy miały być odmawiane pięć razy dziennie, chociaż centralnym rytuałem recytowania Awesty z pamięci było zadanie dwóch kapłanów wybranych do reprezentowania wszystkich Zoroastrian.

złoto i sól, królestwa

Dla tych, którzy wiedzieli, jak ją przetrwać, Sahara nie była pustynią nieprzeniknioną, ale rozległym oceanem, po którym można było żeglować. Podobnie jak statki na oceanie, duże karawany wielbłądów od wieków pokonują ogromne odległości na falach piasku, zatrzymując się po drodze w oazach na wyspach. Sahel, arabskie słowo oznaczające brzeg, opisuje pólsuchy region tuż pod Saharą. To właśnie na tym śródlądowym brzegu handlarze arabscy i berberyjscy składali swoje najcenniejsze towary: solidne bloki soli. Sól morska nie sprawdziłaby się, gdyż szybko rozpuściła się w wilgotnym i rozległym rejonie Afryki Zachodniej. Tylko solidne batoniki solne z pustyni można było nosić bez psucia. Sól była potrzebna do uzupełniania płynów w organizmie i do konserwowania żywności w klimacie tropikalnym, gdzie mięso szybko się psuło. Sól była tak cenna dla mieszkańców zachodniego Sudanu, że niektórzy byli gotowi zapłacić za nią cenę złota. Złota było pod dostatkiem na południe od Sahary. Arabski geograf Ibn al Hamdhani opisał, że złoto rośnie tam niczym marchewka w ziemi. Podobnie soli było pod dostatkiem na Saharze. Budynki w mieście Taghaza na środku Sahary zbudowano z bloków soli. Podczas gdy mieszkańcy Afryki Zachodniej potrzebowali soli do swojej diety, mieszkańcy Afryki Północnej potrzebowali złota jako waluty. Królestwa, bogaci kupcy, wielkie imperia i królowie powstawali i upadali po obu stronach wybrzeża Sahary, a ich losy w dużej mierze zależały od handlu solą i złotem. Przy obfitości soli na północy, ale braku złota i obfitości złota na południu przy braku soli, warunki handlu były doskonałe. Jak na ironię, górnicy wydobywający złoto i sól prawie nigdy nie widywali się twarzą w twarz. Handlowali kupcy z zachodu i północy, podczas gdy wielkie imperia

południa, Ghana, Mali i Songhai, zarządzały handlem. Górnicy złota, lud Wangaran, nie chcieli zdradzić tajnych lokalizacji swoich kopalń głęboko w gęstych lasach deszczowych Afryki Zachodniej i przysięgli, że nie ujawnią informacji o kopalniach złota, jeśli zostaną przechwycone. Handel złotem i solą wywarł istotny wpływ zarówno na kulturę kupców północnych, jak i subsaharyjskich. Złoto zapoznało świat śródziemnomorski z kuszącymi bogactwami naturalnymi Afryki i spowodowało boom gospodarczy. Władcy Afryki Subsaharyjskiej w podobny sposób czerpali korzyści z soli oraz nowych idei i praktyk religijnych wprowadzonych przez północnych kupców, co pozwoliło im stworzyć zjednoczone państwa wokół islamu.

Złota Bulla z 1356 r

Święty cesarz rzymski Karol IV (1346–1378) ustanowił w 1356 r. swego rodzaju konstytucję Świętego Cesarstwa Rzymskiego, nazywając dokument określający nowe ule „Złotą Bullą” (Bulla Aurea). Nazywano go tą charakterystyczną nazwą z dwóch powodów: po pierwsze, ze względu na średniowieczną praktykę umieszczania pieczęci na dokumentach urzędowych i ważnych tego typu oświadczeniach (łac. bulla), łacińskie słowo zostało przetłumaczone na angielskie słowo byk i zaczęło oznaczać same takie dokumenty urzędowe; po drugie, ponieważ szczególna pieczęć na tym ważnym dokumencie została odlana ze złota, jest to „Złoty Byk”. Jednak jego znaczenie nie polega przede wszystkim na nazwie, ale na jego fundamentalnym znaczeniu dla przyszłości Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Święte Cesarstwo Rzymskie było w różnych okresach luźną konfederacją księstw środkowoeuropejskich. Różni książęta regionu współpracowali w pewnym stopniu jako władcy i praktykowali wybór cesarza. Rok 1346 to rok wyboru Karola IV na cesarza. W 1356 roku Karol IV, także król Czech, zdał sobie sprawę, że w przeciwieństwie do Francji i Anglii, gdzie monarchia ugruntowała się mocniej i stworzyła bardziej zjednoczone państwa, Korona Świętego Cesarstwa Rzymskiego była stosunkowo słaba, aby zjednoczyć przeważnie niemieckie księstwa. Nie mając zdolności do tworzenia jedności i postrzegając Święte Cesarstwo Rzymskie jako konfederację państw, a cesarza jako pierwszego wśród książąt o równej randze i mocy, Karol IV sformułował Złotą Bullę w 1356 r. Dokument miał zaprowadzić pokój cesarski i bardziej stabilną formę tej konfederacji przeważnie niemieckich księstw, która charakteryzowała się różnorodnymi kulturami, zwyczajami, sposobem życia i językami. Jako reforma i ponowne przedstawienie starożytniej konstytucji Świętego Cesarstwa Rzymskiego, miałyby ona stanowić podstawę rządu imperium jako podstawowy dokument konstytucyjny, aż do rozwiązania imperium przez Napoleona Bonaparte w roku 1806. Chociaż niektórzy postrzegają Złotą Bullę jako tworzenie anarchii w imię konstytucjonalizmu, a inni nazywają to Magna Carta państw niemieckich, dotyczyło przede wszystkim nie praw jednostki, ale obowiązków i praw książąt, którzy wybierali cesarza i pomagali mu rządzić imperium. Wyrażony w 1356 roku na sejmach cesarskich w Norymberdze i Moguncji, stał się podstawą wyborów cesarskich i ustalił liczbę elektorów na siedmiu. Dało ono siedmiu książętom elektorskim szerokie prawa, obejmujące przywilej zarówno nominacji, jak i wyboru cesarza. Zastrzegając, że król Czech, czyli wówczas Karol IV, ma być jednym z elektorów, wywyższało go to także ponad pozostałych książąt elektorów. Oprócz króla czeskiego innymi elektorami mieli być arcybiskupi Moguncji, Trewiru i Kolonii; margrabiowie z Miessen i Brandenburgii; i hrabia Palatyn Renu. Karol IV miał nadzieję, że takie rozwiązanie nie tylko stworzy jedność wśród książąt elektorów i równowagę sił, ale także zapewni dziedziczną sukcesję poprzez regulowany proces elekcji. Stworzenie „króla Rzymian”, jak w Złotej Bulli nazwano wybranego cesarza, ograniczyło udział do siedmiu książąt elektorów, uniemożliwiając nawet jakikolwiek bezpośredni udział papieża. Głosowanie zostało szczegółowo uregulowane i do wyboru, którego zwieńczeniem była koronacja przez papieża w Rzymie, wystarczała większość czterech głosów. Wzmocniło także indywidualne pozycje siedmiu elektorów w imperium. Te „filary” stały się „kolegium” ponad różnymi stanami prawnymi duchowieństwa, mieszczan i szlachty. Aby złagodzić pokusę podziału głosów elektorskich, terytoria siedmiu książąt elektorów stały się niepodzielne w drodze dziedziczenia. Książęta uzyskali

także uprawnienia, które przypadły im osobiście, takie jak prawo do sprawiedliwości w stolicy oraz kontrola lokalnego górnictwa, opłat drogowych i monet. Nadal istnieje siedem egzemplarzy Złotej Bulli z 1356 r., które zachowały się u kilku książąt elektorskich oraz w miastach Norymberga i Frankfurt. Ciekawy dokument, ograniczający władzę w Świętym Cesarstwie Rzymskim, choćby poprzez położenie kresu prawnej możliwości dziedzicznego imperium na rzecz wybieralnego, choć wciąż bardzo ekskluzywnego stanowiska „króla Rzymian”.

żebracy

W XII i XIII wieku Włochy były luźnym zbiorem miast, każde z własnym rządem i zasadami. Społeczeństwo było wyraźnie podzielone na ludzi posiadających pieniądze i władzę (majores) oraz tych, którzy żyli jako służba kontraktowa (mniejsi). Miasta walczyły ze sobą o dominację. Była to era, w której rycerze (bogaci młodzi mężczyźni) niszczyli całe miasto, aby je podbić w celu uzyskania dalszych korzyści ekonomicznych. Kościół podniósł się po najazdach barbarzyńców, ale wewnętrznie był w ruinie. Duchowieństwo nie troszczyło się tak bardzo o ducha Jezusa (Chrystusa) z Nazaretu, ile o gromadzenie własnego majątku. Postrzegano ich jako rozpustnych pijaków. Papieństwo walczyło z cesarzem o kontrolę nad różnymi państwami-miastami. Zwykłym ludziom nie zapewniono wychowania w zakresie Ewangelii i wiary. Jako antidotum na tę niebezpieczną sytuację pojawiały się grupy heretyckie i sekciarskie. Wiele grup sekciarskich powstało w reakcji na ówczesne nadużycia duchowieństwa. Zamiast żądać zapłaty za usługi religijne, grupy te zdały się na hojność innych, powołując się na ewangeliczny nakaz, aby „nie zabierać niczego w podróż” oraz że „warto go zatrzymać”. Niektórzy z nich (jak heretycy katarzy) mieli dualistyczny pogląd na świat. Za dobre uważano tylko to, co było duchowe. Wszystko, co dotyczyło ciała lub Ziemi, było zepsute. Grupy te zachęcały ludzi do prowadzenia doskonałego życia, które obejmowało powstrzymanie się od dużej ilości jedzenia i jakiegokolwiek aktywności seksualnej. Potępiali Kościół i jakąkolwiek władzę pochodzącą od Kościoła. Odpowiedzią na czasy były także zakony żebracze. Były to grupy niezamężnych chrześcijan, zorganizowanych według duchowych zasad i jak sama nazwa wskazuje, żebraków. W przeciwieństwie do wyżej wymienionych grup, zwolennicy św. Franciszka i św. Dominika zabiegali o aprobatę papieża. Otrzymali papieskie pozwolenie na głoszenie kazań w każdym kościele, za zgodą miejscowego biskupa. Obaj założyciele zachęcali do posłuszeństwa Kościołowi rzymskiemu, nawet jeśli z łatwością widzieli jego nadużycia. Wierzyli, że Jezus założył „kościół powszechny” na słabych barkach pierwszych apostołów i ich następców, papieża i przywódców kościelnych. Obydwa zakony jako żebracy błagali jedynie o to, co było im potrzebne do zjedzenia tego dnia. Ufali, że Bóg zatroszczy się o ich potrzeby. W przeciwieństwie do wcześniejszych zakonów monastycznych, żebracy byli wędrowni; nie żyli w ograniczonym środowisku klasztoru. Żyli raczej w luźnych grupach na drodze, otwarci na potrzeby napotkanych ludzi. Zgodzili się żyć razem we wspólnym życiu, na podstawie wspólnej konstytucji („Reguła”), ze wspólnym majątkiem i ubraniem („habit”) oraz odprawiając wspólną modlitwę („Boskie Oficjum”). Ich celem było szerzenie przesłania Jezusa wszystkim, którzy chcieli słuchać. Ich styl życia wpisywał się w to przesłanie, a mianowicie, że Bóg zatroszczy się o wszystkie rzeczywiste potrzeby. Wspólne, demokratyczne spotkanie, zwane Kapitułą, było wyrazem wzajemnego posłuszeństwa. W przeciwieństwie do mnichów, którzy mieli jednego ojca opata, bracia nazywali swojego oficjalnego przełożonego zakonnego „ministrem” lub „sługą”. Dominik Guzman w 1203 roku przyjął święcenia kapłańskie w katedrze w Osma w Hiszpanii. Któregoś dnia, towarzysząc swojemu biskupowi, znalazł nocleg w gospodzie, której karczmarz był wyznawcą wierzeń katarów. Będąc prostym człowiekiem, karczmarz nie odrzucał wiary katolickiej, której nigdy go nie uczono. Dominik otworzył umysł tego człowieka na dobroć Boga zawartą w prostym wyznaniu wiary katolickiej. Dominik odkrył później, że ludzie, którym Kościół zlecił szerzenie wśród opinii publicznej idei chrześcijaństwa, zawiedli. Po zbadaniu przyczyny wydawały się oczywiste. Ci delegaci kościelni podróżowali z wielkimi wydatkami i głosili mało inspirująco. Dominik otrzymał papieską zgodę na głoszenie katarom. Założył nowy rodzaj

zakonu, oparty na misyjnym wzorze apostołów. Jego zwolennicy byliby dobrze wyszkoleni. Z miłością głosili „owoce swojej (modlitwy) kontemplacji”. Dominik i Franciszek różnili się w powodach wyboru ubóstwa. Dla dominikanów ubóstwo nie było romantycznym ideałem, ale stanem niezbędnym, umożliwiającym mobilność i wiarygodność. Dominik uznał przekazywanie chrześcijaństwa za priorytet. Na podstawie modlitewnego studiowania głosili przekonujące słowa, które pasowałyby do równie przekonującego, prostego stylu życia. Jego naśladowcy nie będą głosić Ewangelii z chciwości. Zwolennicy Franciszka z Asyżu zebrali się niemal przez przypadek. Franciszek przeżył głębokie nawrócenie, które wyrwało go ze środowiska należącego do klasy średniej i zjednoczył się z mniejszościami, prostymi ludźmi żyjącymi w skrajnej nędzy. Jego radość z naśladowania Jezusa w jego pierwotnym ubóstwie wpłynęła na rówieśników Franciszka, aby porzucili wszystko, co mieli i poszli za Chrystusem. Franciszek nazwał swoją grupę Zakonem Braci Mniejszych (Fratres Minores). Jego nawrócenie następowało etapami, ale naznaczone było kluczowymi wydarzeniami osobistymi, których kulminacją było potężne przeżycie religijne, jakim było objęcie trędowatego mężczyzny. Ta wspólnota mężczyzn wyznawała wartości sprzeczne z ich rodzinami i światem. Szukali pokory w życiu, pozwalali, aby osobista relacja z Jezusem była ich główną radością i cenili stworzenie. Zamiast małżeństwa idealizowali biedę jako swoją duchową „oblubienicę”. Pokora Jezusa, który narodził się w stajni, umarł na krzyżu i przez wiarę powrócił w chlebie i winie Komunii, zainspirowała ich do wylania własnego życia w tym samym ubóstwie. Franciszkanie i dominikanie (odpowiednio zakony Braci Mniejszych i Kaznodziejów) stanowili w średniowieczu przekonującą alternatywę dla skorumpowanego duchowieństwa, podzielonego stanu społecznego i brutalnej kultury. Ci prości żebracy pomogli przywołać światowy kościół do jego pierwotnego duchowego powołania. Do ich członków należeli uczeni franciszkanie, św. Antoni i św. Bonawentura oraz bardzo znany dominikanin, św. Tomasz z Akwinu. Była to nowa i kontrowersyjna forma wspólnoty religijnej, która cieszyła się dużym powodzeniem wśród chrześcijan późnego średniowiecza.

Zhao Kuangyin (Chao K'uang-yin)

(928–976) cesarz chiński

Zhao Kuangyin, założyciel dynastii Song (Sung) (960–1289), jest lepiej znany pod pośmiertnym tytułem Song Taizu (T'ai-tsu), co oznacza „Wielki Protoplasta Pieśni”. Chiny pogrążyły się w trwającym pół wieku zamieszaniu po upadku dynastii Tang (T'ang) w 909 r. W latach 909–960 o władzę w północnych Chinach walczyło pięć efemerycznych dynastii, podczas gdy na południu walczyło ze sobą 10 regionalnych królestw. Ostatnią z pięciu dynastii nazwano Późniejszą Zhou (Chou); trwało to tylko 10 lat (951–960), gdyż w chwili śmierci założyciela pozostawił on tron swojemu młodemu synowi pod władzą matki chłopca jako regentki. Kiedy najechał koczowniczy lud zwany Khitan, rozkazał generałowi Zhao Kuangyinowi, dowódcy wojsk, aby walczył z nimi. Po jednym dniu marszu żołnierze zbuntowali się i zażądali, aby Zhao został cesarzem. Zgodził się pod warunkiem, że nie zrobią krzywdy późniejszej rodzinie królewskiej Zhou, po czym pomaszerowali z powrotem do stolicy Kaifeng (K'ai-feng), a Zhao został ogłoszony cesarzem dynastii Song. Taizu był dowódcą wojskowym i rozumiał, że swój tron zawdzięcza swoim oficerom, którzy równie łatwo mogli go zdetronizować. Rozumiał także, że potrzebuje armii, aby zjednoczyć Chiny, ponieważ część północy i całe południe nie były pod jego kontrolą. Natychmiast zajął się swoim podwójnym problemem w następujący sposób. Wydał bankiet dla swoich najwyższych oficerów i po wypiciu dużej ilości alkoholu namówił ich, aby przekazali swoje dowództwa w zamian za przejście na emeryturę na hojnych emeryturach. Po uzyskaniu ich zgody pozwolił im budować wystawne rezydencje w stolicy, gdzie byli inwigilowani) i zapewnił ich ciągłą wierność poprzez małżeństwa mieszane między swoimi rodzinami. Awansował lojalnych młodszych oficerów na stanowiska dowódcze, zmienił jednostki, aby zabezpieczyć imperialną kontrolę, i przystąpił do ponownego zjednoczenia Chin przy stosunkowo niewielkim rozlewie krwi. Matka Taizu była mądrą

kobietą. Bała się obalenia nowej dynastii Song, gdyby Taizu (który miał zaledwie 32 lata, gdy został cesarzem) umrze, a po nim urodzi się młody i niedoświadczony syn, jak to miało miejsce w przypadku późniejszego Zhou. Dlatego na łożu śmierci w 961 r. namówiła rodzinę, aby zgodziła się na jej plany dotyczące sukcesji – aby następcą Taizu został jego młodszy brat, który również był doświadczonym generałem. Zanim młodszy brat, który rządził jako Taizong (T'ang-tsung), zmarł w 997 r., dynastia Song była już dobrze ugruntowana. Bracia byli zdolnymi administratorami, którzy pracowali nad centralizacją administracji i ustanowieniem cywilnej kontroli nad wojskiem. Rozszerzyli system egzaminacyjny i rekrutowali urzędników cywilnych aż do szczebla okręgowego spośród tych, którzy zdali egzaminy oparte na klasyce konfucjańskiej. Taizu był zadowolony, że nie podjął próby podboju północno-wschodnich i północno-zachodnich Chin, które znajdowały się pod imperium Tang, ale były wówczas rządzone przez państwa nomadów. Instytucje i ton rządów nadane przez Taizu przetrwały całą dynastię Song.

Zheng He (Cheng Ho)

(1371–1434) Chiński odkrywca

Zheng He urodził się w muzulmańskiej rodzinie o imieniu Ma w Kunyng w prowincji Yunnan. Na początku dynastii Ming (1368–1644) kilku generałów walczących na pograniczu powierzono zadanie werbowania eunuchów na dwór. Kiedy Yunnan został spacyfikowany w 1381 r. Zheng He, wówczas około 10-letni, został wykastrowany i przydzielony do orszaku księcia Zhu Di (Chi Ti) w Pekinie (Peking). Jako młody człowiek Zheng He towarzyszył Zhu Di i wyróżnił się w serii kampanii wojskowych przeciwko Mongołom. Podczas buntu (1399–1402), w wyniku którego książę uzurpował sobie tron, Zheng He odegrał ważną rolę, której kulminacją było zdobycie stolicy Nanjing (Nanking). Według doniesień, wśród pożaru zdeponizowany cesarz Zhu Yunwen (Chu Yun-wen) uciekł. Podejrzanie, że mógł wędrować za granicę, stało się jednym z powodów, dla których Zhu Di, obecnie cesarz Yongle (Yung-lo), zorganizował szereg wypraw morskich pod przewodnictwem swego zaufanego eunucha, któremu w 1404 roku nadano nazwisko Zheng.

Przygotowania do wyprawy

Pierwszy rejs obejmował budowę statków oceanicznych różnej wielkości oraz rekrutację i przeszkolenie załogi i kadry specjalistów. W 1405 roku ponad 300 statków i załoga licząca 27 800 ludzi wypłynęła z dolnego ujścia rzeki Jangzi (Jangcy) i skierowała się na południe wzdłuż przybrzeżnych wód Azji Południowo-Wschodniej. Po uspokojeniu wzburzonych wód Cieśniny Malakka flota przekroczyła Ocean Indyjski i dotarła do portu Calicut na wybrzeżu Malabaru w południowych Indiach. Druga wyprawa (1407–1409) odbyła się tą samą trasą co pierwsza, obejmując wizyty w kilku stanach wzdłuż wybrzeży Wietnamu, Tajlandii, Jawy i pobliskich wysp, a także Cejlonu (Sri Lanka). Trzecia wyprawa (1409–1411) zbadała Wyspy Riukiu, Tajwan, Archipelag Sulu i Borneo, zanim dotarła do tych samych miejsc docelowych, co poprzednia wyprawa. Czwarta wyprawa (1413–1415) rozszerzyła swój zasięg na Malediwy, Ormuz, wybrzeże Hadramaut i Aden. Podczas piątej podróży (1417–1419) do planu podróży dodano Mogadiszu, Brawę i Malindi w Afryce Wschodniej, a do stolicy Pekinu sprowadzono wiele rzadkich gatunków roślin i zwierząt. Szósta podróż (1421–1422) zapuściła się na południe wzdłuż wybrzeża Afryki Wschodniej, odwiedzając Zanzibar i prawdopodobnie Kilwę, położone poniżej równika. W 1424 roku zmarł cesarz Yongle, a na dworze nasiliła się krytyka kosztownych podróży. Jednak nowy cesarz Xuande (Hsuan-te) chciał rozpocząć kolejną wyprawę, aby ożywić stosunki doptywowe Chin z wieloma utworzonymi dotychczas państwami. Po wielu opóźnieniach Zheng He wyruszył w swoją siódmą i ostatnią podróż w 1431 r. Jego śmierć w Calicut w 1434 r. zakończyła całe przedsięwzięcie. W ciągu 28 lat Chiny wykazały się niezwykle zaawansowaną technologią morską, co doprowadziło do zwiększenia kontaktów z wieloma państwami i regionami, od Archipelagu

Malajskiego na wschodzie po Afrykę Wschodnią na zachodzie. Oprócz nawiązania stosunków dyplomatycznych poprzez wymianę prezentów i wizyty zagranicznych władców w stolicy Chin, otworzyły się kolejne rynki dla chińskich produktów, zwłaszcza jedwabiu i porcelany. Genialny dowódca, dyplomata i odkrywca Zheng He odbywał podróże, które poszerzały horyzonty geograficzne Chin, a handel morski wzbogacał krajową gospodarkę w okresie rozkwitu dynastii Ming

Zhu Xi (Chu Hsi)

(1130–1200) Chiński uczony

Zhu Xi był wybitnym neokonfucjańskim uczonym z dynastii Song (Sung), który wykładał w Akademii Grotu Białego Jelenia i kończąc drugą falę kanonizacji nauki konfucjańskiej, stworzył program edukacji i samodoskonalenia, który stał się oficjalnym standardem na egzaminy do chińskiej służby cywilnej od 1313 r. do 1905 r. Zhu, syn konfucjańskiego uczonego-administratora, okazał się bardzo przedwcześnie rozwiniętym młodzieńcem, który jako nastolatek był zafascynowany buddyzmem zen (ch'an), jednocześnie przygotowując się do egzaminów do służby cywilnej. W wieku 18 lat zdał najwyższy egzamin regularny (jinshi) i rozpoczął karierę łączącą okresy służby urzędowej z dłuższymi okresami nauczania i pisania. Wielkość Zhu polegała na jego zdolności do sformułowania jednolitego systemu myślenia, integrującego zarówno wkład jego poprzedników Song, jak i popularne zasady buddyjskie i taoistyczne, które w znaczący sposób wkroczyły do Chin wraz z długą linią tradycyjnych nauk konfucjańskich. Co więcej, Zhu skodyfikował Cztery Księgi – Meng-Zi, Daxue (Wielka Nauka), Zhong Yong (Doktryna środka) i Analekty – jako podstawowe teksty szkoły konfucjańskiej – i napisał wyczerpujące interpretacje każdego zdania w Czterech księgach, zwane Adnotacjami. Jego filozofia, często utożsamiana ze szkołą Cheng-Zhu (ponieważ jego najbardziej wpływowym poprzednikiem był Cheng Yi), kładzie nacisk na doktryny zasady li, qi (siła życiowa), Xing lub hsing (natura wszystkich rzeczy), xin lub hsin (ludzkie serce-umysł) i Tai-Qi (tai-chi lub Wielki Ostateczny) w próbie reorientacji edukacji w stronę praktyki moralnej. Zhu argumentował, że li to niezmienna i wieczna zasada bytu, porządku i wzoru (obejmująca zarówno elementy uniwersalne, jak i szczegółowe), która powołuje do życia wszystkie esencje i stanowi moralną strukturę wszechświata. Esencje te są aktualizowane przez qi, czyli energię psychofizyczną siłą życiową, czyli jednocześnie materialna i niematerialna substancja wszechświata, która ożywia lub wypełnia indywidualne wzorce tworzone przez li. Źródłem i sumą tych dwóch uniwersalnych pierwiastków (li i qi) jest tai-qi, które również powoduje ruch i zmianę qi w świecie fizycznym, czego efektem jest podział świata na dwa tryby energii (yin i yang) i pięć żywiołów (ogień, woda, drewno, metal i ziemia). Dlatego qi nie występuje jednakowo we wszystkich rzeczach (w tym u ludzi), a fakt, że ludzie posiadają różne dary qi, wyjaśnia ich różnice etyczne (na przykład niektórzy z łatwością rozumieją moralność i przestrzegają jej, podczas gdy inni muszą dążyć do urzeczywistnienia zasad moralnych). System Zhu jest zmodyfikowanym dualizmem, ponieważ li i ch'i są współzależne, a symbiotyczny związek między nimi tworzy konstytucję istot ludzkich. Definiując ludzkość jako połączenie koncepcji Mencjusza hsin i hsing, czyli pierwotnego umysłu serca, a następnie utożsamiając hsin-hsing z li, Zhu przedstawił ludzką naturę jako wewnętrznie dobrą, dając cztery moralne pędy: lojalność, szacunek, posłuszeństwo i uczciwość oraz mikrokosmos najwyższej zasady porządku zamieszkującej cały wszechświat. Zhu twierdził, że przypominając ideę umysłu Buddy, wszyscy ludzie mają potencjał do doskonałości, ale zło powstaje w wyniku zaciemniającego efektu li okrytego chi. Według Zhu umysł każdej osoby składa się z dwóch wymiarów: umysłu Drogi, czyli pierwotnej, wewnętrznej dobroci, która łączy osobę bezpośrednio z tai-qi, oraz ludzkiego umysłu, czyli areny wypełnionej chi, gdzie powstaje konflikt pomiędzy hsin-hsing (pierwotnym umysłem) a pragnieniami cielesnymi. Metoda Zhu na przezwycięzenie tej psychofizycznej nierównowagi polegała na badaniu rzeczy i wewnętrznej kultywacji. Podążając za Daxue, Zhu utrzymywał, że badanie rzeczy składa się z czterech etapów. Najpierw trzeba pojąć zasady rzeczy lub spraw, takich jak kwestie

postępowania, stosunki międzyludzkie i problemy polityczne, które czynią je jednym. Po drugie, trzeba przeczytać i zastanowić się na literaturze, w której ujawniono takie zasady, w tym na 13 klasykach konfucjańskich, i żyć zgodnie z aktywnym reżimem etycznym, który mógłby w pełni rozwinąć cnotę człowieczeństwa, czyli jen. To dzięki jen przewycięża się egoizm i stronniczość, wchodzi we wszystkie rzeczy w taki sposób, aby w pełni się z nimi utożsamić i w ten sposób jednoczy się z Umysłem wszechświata, który jest samą miłością i kreatywnością. Poprzez dyskusję na temat tradycyjnie bezosobowego T'ien, czyli nieba, jako inteligentnego Umysłu lub woli porządkującej wszechświat, Zhu przedstawił quasi-teistyczną tendencję w obrębie konfucjanizmu. Po trzecie, trzeba stać się miłośnikiem uczenia się i studiowania historii; widzimy tu u Zhu rodzaj pozytywizmu, który potwierdza, wbrew buddyzmowi, rzeczywistość rzeczy i wzmacnia tradycyjny konfucjański nacisk na obiektywną ważność nauki. Po czwarte, należy przestudiować własne doświadczenie lub przeprowadzić „egzegezę swojego życia”, uświadamiając sobie zasady, które powodują, że rzeczy się wydarzają. Przez kultywację wewnętrzną Zhu rozumiał, że należy spędzać część każdego dnia na kontemplacji i autorefleksji nad swoim codziennym zachowaniem w świetle tego, czego nauczyliśmy się z Klasyków, oraz że należy rozwinąć szacunek lub poczucie podziwu wobec wszechświata i uważność wewnątrz-mentalna poprzez technikę spokojnego siedzenia (osiąganie bezruchu myśli poprzez medytację). Chociaż służba Zhu na dworze królewskim była krótka i w dużej mierze ograniczała się do wykładów i pomników, w których przekazywano cesarzowi najbardziej ogólne rady, spędził on sporo czasu w lokalnej administracji jako reformator społeczny. Jego praca obejmowała doskonalenie metod rolniczych i szkół, zakładanie charytatywnych spichlerzy, pomoc głodową i organizacje społeczne oraz rehabilitację lokalnych akademii. W rezultacie Zhu doznał ostrych prześladowań politycznych ze strony bardziej konserwatywnych władz, w wyniku czego kanoniczny status jego nauk, choć powszechnie akceptowany przez współczesnych uczonych, nie został oficjalnie potwierdzony dopiero kilka lat później. W XIV wieku nauki Zhu stały się oficjalną ortodoksją Chin (ocena trwała do początków XX wieku), a także zostały zaakceptowane w Japonii i Korei jako najbardziej kompletny i autorytatywny wykład konfucjanizmu. Dlatego wywarli głęboki wpływ na cały rozwój kulturalny Azji Wschodniej aż do czasów nowożytnych.

Zimbabwe

Podobnie jak w przypadku większości południowej Afryki, pierwszymi mieszkańcami terenów dzisiejszego Zimbabwe byli koczowniczy lud San, który około 20 000 lat temu prowadził tryb życia w poszukiwaniu zwierzyny łownej i jadalnej roślinności. Później do regionu wkroczył lud Khoi-Khoi, pasterze posiadający stada. Obie kultury połączyły się w lud Khoisan, który wykazał niesamowity stopień adaptacji do jednego z najbardziej niesprzyjających klimatów na świecie: pustyni Kalahari. Około 500 roku Bantu przybyli jako lud Gokomere, co osiągnęło punkt kulminacyjny długiej migracji Bantu ze środkowej Sahary, która najprawdopodobniej była spowodowana przemianą kraju w pustynię i wypędzeniem pasących się bydła Bantus. Nie jest jasne, czy było to przyczyną nadmiernego wypasu, czy też wczesnego przykładu globalnej zmiany klimatu. Osady w Mapungubwe w dolinie rzeki Limpopo datowane są na X wiek, chociaż archeolodzy znaleźli dowody nawet z III wieku. Do roku 1175 Mapungubwe stało się centrum małego królestwa, którego ludność zajmowała się hodowlą bydła. Jednakże złoto było tym, co pierwotnie przyciągnęło do tego regionu arabskich kupców. Region zaangażował się w handel na całym świecie, jak zauważa John Reader w *Africa: A Biography of the Continent* (Afryka: A Biografia kontynentu): „szklane paciorki produkowane w Indiach i Egipcie świadczą o zaangażowaniu tej społeczności w handel na duże odległości”. Gdzieś w epoce migracji Bantu do tego regionu zbudowano wielkie kamienne, cyklopowe budowle Zimbabwe, Khami i Dhlo-Dhlo, Stonehenge w południowej Afryce. To właśnie takie budynki i legendy, które narosły wokół nich, skłoniły wiktoriańskiego autora H. Ridera Haggarda do napisania swoich klasycznych powieści przygodowych *Ona*, *Kopalnie Króla Salomona* i *Allan Quartermain*. John Reader pisze: „Podobno w

okresie jego świetności w XV wieku w Wielkim Zimbabwe żyło od co najmniej 11 000 do 18 000 ludzi”. Czytelnik zauważa, że Zimbabwe zostało zbudowane w latach 1275-1550. W XIV wieku Bantu stworzyli imperium Mutapa, które sięgało aż do wschodniego wybrzeża Afryki w Mozambiku. Jeszcze wcześniej arabscy kupcy byli liczni w nadmorskich miastach, tworząc na swoich żaglowcach, czyli dhowach, handel oceaniczny z terenami dzisiejszej Arabii Saudyjskiej, Jemenem i na wschód do Indii. Ich podróże zostały fachowo zgrane w czasie z porami monsunowymi, które do dziś dominują w regionie. W XVI wieku Portugalczycy, ze swoimi znacznie silniej uzbrojonymi karawelami, zdominowali handel na obu wybrzeżach Afryki, budując zamki, aby chronić swoje interesy handlowe przed afrykańskimi wodzami i Arabami, z którymi konkurowali. W 1498 roku Vasco da Gama dotarł do Indii, czyniąc Portugalie pierwszym z europejskich imperiów handlu morskiego. Podczas swojej podróży wzdłuż wybrzeża Afryki Zachodniej widział arabskie dau zbierające ogromne ilości złota wysyłanego na wybrzeże przez imperium Mutapa i Shona, będącego produktem bogatego wydobycia złota, które było największym dziedzictwem starego Zimbabwe.

Zwierzęta

Wprowadzenie bydła, świń, owiec i kóz również wywarło głęboki wpływ na ludy i kultury w obu Amerykach, z istotnymi różnicami regionalnymi. Świnie rozmnażały się na Karaibach od samego początku, a później było niewiele miejsc, w których liczne świnie nie towarzyszyły zarówno Hiszpanom, jak i Portugalczykom lub nie zostały adoptowane przez rdzennych Amerykanów. Hodowla bydła stała się ważnym filarem gospodarki na dużej części półkuli, a wołowina, skóry i łój stały się głównymi towarami w większości Ameryk, z wyjątkiem dorzecza Amazonki i Andów. Owce rozwijały się szczególnie na płaskowyżu środkowego Meksyku i dorzecza Rio Grande, w Andach i na południu Ameryki Południowej. Rdzenni mieszkańcy szybko adoptowali dowolne z tych zwierząt, na które pozwalało środowisko, powodując powszechne różnice na całej półkuli. Do niezamierzonych konsekwencji rozprzestrzeniania się owiec i bydła w niektórych regionach zaliczał się powszechny nadmierny wypas i erozja gleby. W okresie kolonialnym skutki nieograniczonego wypasu owiec w środkowym i północnym Meksyku były szczególnie szkodliwe dla środowiska. Wśród zwierząt nieumyślnie zabranych do obu Ameryk przez Europejczyków znajdowały się tysiące gatunków owadów, szcurków i wielu innych szkodników. Zwierzęta stanowiły kolejną szeroką kategorię organizmów wymienianych między Starym i Nowym Światem. W prekolumbijskich Amerykach nie było żadnych zwierząt pociągowych z wyjątkiem wielbłądowatych w Andach, lamy i alpaki. Inne udomowione zwierzęta Nowego Świata to świnka morska, pies, indyk i kaczka. Wprowadzenie do Europy obejmowało konie, osły, muły, bydło, woły, świnie, owce, kozy, kurczaki i wiele odmian większych psów. Chociaż wiele rdzennych ludów odrzuciło pszenicę i inne europejskie uprawy, wielu również chętnie przyjęło te czworonożne europejskie zwierzęta domowe. Koń, którego kilka odmian wyewoluowało w Ameryce i wymarło na początku holocenu, wywarł ogromny wpływ na całą półkuli. Od argentyńskich pampas po Wielkie Równiny Ameryki Północnej konie i ich krewni przekształcili podstawowe aspekty społeczeństwa i kultury, poczynając od wprowadzenia ich na Antyle przez Krzysztofa Kolumba w 1493 r. Stada dzikich koni szybko rozprzestrzeniły się na północ po podboju Meksyku, dotarł do Wielkich Równin w połowie XVIII wieku, a być może wcześniej. Wprowadzenie koni do Ameryki Południowej ogólnie przypisuje się nielicznym zwierzętom Pedra de Mendozy zabranym do Buenos Aires w 1535 roku. Pięćdziesiąt lat później ogromne stada zamieszkiwały rozległe, otwarte prairie pampasów.

Zenger, Jan Piotr

(1697–1746) wydawca, rzecznik wolnej prasy

John Peter Zenger był amerykańskim wydawcą, redaktorem i dziennikarzem. Zenger jest najbardziej znany z wydrukowania pierwszej książki matematycznej w kolonii nowojorskiej. Jest również powszechnie znany z pomocy w ugruntowaniu idei wolności prasy w koloniach z pomocą prawnika Andrew Hamiltona. Zenger urodził się 26 października 1697 r. w dzisiejszych Niemczech i wyemigrował do Stanów Zjednoczonych w wieku 13 lat wraz z ojcem i bratem. Podczas podróży zmarł jego ojciec, a Zenger potrzebując pieniędzy został uczniem Williama Bradforda, właściciela „Gazette”. Zenger pracował dla Bradforda przez osiem lat, zanim założył własny tygodnik. W 1719 roku Zenger poślubił swoją pierwszą żonę, Mary White, i przeniósł się do Chestertown w stanie Maryland, ale wkrótce potem zmarła. Zenger został z synkiem. Po powrocie do Nowego Jorku Zenger poślubił Annę Maulist w 1722 roku. Mieli razem pięcioro dzieci. W 1725 roku Zenger i Bradford zostali partnerami biznesowymi, ale ich współpraca nie trwała długo. Wiele opublikowanych przez Zengera książek to religijne teksty angielskie i holenderskie oraz traktaty polemiczne. W 1730 roku wydrukował także *Arithmetica Venemy*, pierwszą książkę o matematyce w kolonii nowojorskiej. Trzy lata później zaproponowano mu możliwość zostania drukarzem i redaktorem *New York Weekly Journal*, założonego przez wybitnego prawnika Jamesa Alexandra. W czasopiśmie wyrażono sprzeciw wobec polityki gubernatora kolonii nowojorskiej Williama Cosby’ego, który często więził lub pozbawiał uprawnień adwokackich. Bogaci nowojorscy prawnicy i politycy, tacy jak William Smith i James Alexander, zlecili Zengerowi publikowanie w swoim dzienniku opozycyjnych artykułów. Alexander napisał wiele artykułów wstępnych przeciwko Cosby’emu. Zenger sam nie napisał wielu artykułów, ale znał potencjalne konsekwencje ich publikacji. W 1734 r. w wyniku swojej publikacji Zenger został oskarżony przez namiestnika o wywrotowe zniesławienie i skazany na prawie 10 miesięcy więzienia. W tym czasie gazetę prowadziła żona Zengera, która zebrała poparcie dla sprawy Zengera. Zarówno Smith, jak i Alexander bronili Zengera w związku z artykułami drukowanymi w *New York Weekly Journal*. Kiedy dwaj prawnicy oskarżyli Cosby’ego o ręczny wybór dwóch sędziów i ławy przysięgłych, odebrano im prawo do wykonywania zawodu prawnika. Proces zakończył się 5 sierpnia 1735 roku, kiedy z pomocą Zengerowi przyszedł obrońca Hamilton. Hamilton udowodnił, że Zenger nie może być winny postawionych mu zarzutów, gdyż wiele z zarzutów napisanych w jego dzienniku pod adresem Cosby’ego, choć rzeczywiście wywrotowych, było prawdziwych. W ten sposób Hamilton zyskał sympatię sądu. Zenger zmarł 28 września 1746 roku w biedzie i pozostawił żonę, aby kontynuowała pracę. Jego najstarszy syn, Jan, przejął gazetę od 1748 do 1751 roku. Uważa się, że Zenger został pochowany w nieoznakowanym grobie w Nowym Jorku na cmentarzu Trinity Church.

Zheng Chenggong (Cheng Ch’eng-Kung)

(1624–1662) Chiński generał, przywódca polityczny

Zheng Chenggong (lub Koxinga) przewodził najdłuższemu i najbardziej trwałemu sprzeciwowi wobec podboju Chin przez Qing (Ch’ing), najpierw z południowego wybrzeża Chin, a później z Tajwanu po wypędzeniu Holendrów z ich fortów na wyspie. Jego synowie utrzymywali się na Tajwanie przeciwko siłom Qing aż do 1683 r. Długo schyłkowa dynastia Ming (1368–1644) upadła w 1644 r., kiedy ostatni cesarz i jego rodzina popełnili samobójstwo, zamiast zostać schwytani przez siły rebeliantów Li Zichenga (Li Tzu-ch’eng). Generał Wu Sangui (Wu San-kuei), generał Ming strzegący wschodniego krańca Wielkiego Muru Chińskiego, poprosił Mandżurów na północnym wschodzie, aby pomogli mu w wyparciu rebeliantów. Gdy Wu ścigał rebeliantów, przywódca mandżurski, książę Dorgon, osadził swojego siostrzeńca na pustym tronie jako cesarz Shunzi (Shun-chih) z dynastii Qing. Podczas gdy północne Chiny zostały szybko spacyfikowane, lojaliści Ming zaciekle stawiali opór w dolinie rzeki Jangcy (Jangcy) i w całych południowych Chinach. Kilku książąt Ming zostało wyniesionych na cesarzy lub „władców-opiekunów”, aby zgromadzić lojalistów przeciwko rządowi obcych. Epoka do 1662 roku nazywana jest południowym Ming, kiedy zginął ostatni pretendent do Ming. Ważnym zwolennikiem

pierwszego cesarza południowego Ming był Zheng Zhilong (Cheng Chihlung), który kontrolował potężne imperium kupieckie i dużą flotę operującą wzdłuż południowych wybrzeży Chin i Japonii. Jeden z jego synów z japońską matką tak zaimponował księciu Ming z Tang (T'ang), który został cesarzem Longwu (Lung-wu), że w 1646 roku nadał mu cesarskie nazwisko Zhu (Chu), a także nadał mu imię Chenggong, co oznacza „udany”. Stał się znany jako Pan cesarskiego nazwiska, od którego pochodzi holenderskie pochodzenie Koxinga. W Chinach nazywał się Zheng Chenggong. Zheng Zhilong przeszedł na stronę Mandżurów w 1646 r., ale jego syn pozostał wierny swemu przyrzeczeniu obrony Ming. Dzięki swojej bazie w Amoy i pobliskiej wyspie Jinmen (Quemoy) Zheng przejął kontrolę nad prowincją Fujian (Fukien). Rozszerzył także swoje imperium handlowe, aby zwiększyć dochody dla swojej sprawy. W 1658 roku jego flota złożona z 1000 statków i 130 000 żołnierzy najechała wybrzeże prowincji Zhejiang (Chekiang). Popłynął w górę rzeki Jangzi w 1659 r., aby zaatakować Nanjing (Nanking), południową stolicę dynastii Ming, mając nadzieję, że akcja ta zmobilizuje lojalistów Ming do buntu. Tak się jednak nie stało i w obliczu kontrataku Qing wycofał się za morze na Tajwan. Tam zmusił Holenderską Kompanię Wschodnioindyjską (Indonezja Batavia) do poddania swojego Fort Zeelandia na południowym Tajwanie, kończąc jej obecność na wyspie. Zheng zmarł w 1662 r. (jego ojciec i niektórzy krewni, którzy poddali się Qingowi, zostali straceni w 1661 r. za to, że nie udało im się przekonać go do poddania się), ale jego syn Zheng Ching nadal stawiał opór. Aby pozbawić siły Zheng dostępu do zaopatrzenia z wybrzeża kontynentalnego, Qing musiało przyjąć drakońskie środki, zmuszając mieszkańców Fujian do przeniesienia się co najmniej 30 km w głąb lądu i zabraniając statkom wypływania z portów na południowym wybrzeżu. W 1683 roku Tajwan został podbity przez Qing i stał się częścią prowincji Fujian. Wraz z upadkiem Tajwanu dynastia Qing zakończyła podbój Chin. Zheng Chenggong, czyli Koxinga, jest czczony w chińskim i japońskim folklorze jako odważny dowódca. Jest także szanowany jako lojalista Ming.

Zwingli, Ulrich

(1484–1531) reformator religijny

Ulrich Zwingli był protestanckim reformatorem mieszkającym w Zurychu w Szwajcarii. Często nazywany „trzecim reformatorem” Zwingli był rówieśnikiem Marcina Lutra i Jana Kalwina i jest pamiętany jako teolog reformujący, który zginął na polu bitwy. Zwingli urodził się 1 stycznia 1484 r. w Wildhaus w Szwajcarii w zamożnej rodzinie rolników. W wieku 10 lat został wysłany na naukę do Berna w Szwajcarii; następnie Wiedeń w Austrii; i wreszcie Bazylea w Szwajcarii, gdzie studiował filozofię i teologię. Kiedy w 1506 roku zmarł główny kapłan miasta Glarus w Szwajcarii, jego krewni zorganizowali dla niego święcenia kapłańskie i przydzielenie do tego kościoła. Podobnie jak Marcin Luter mieszkający dalej na północ Niemiec, Zwingli interesował się rozwojem intelektualnym zachodzącym w tym czasie, zwłaszcza pismami Dezyderiusza Erazma z Rotterdamu, które on (i Luter) zaczęli czytać około 1510 r. Erazm opowiadał się za powrotem do oryginału Języki w jakim napisano Biblię, ale także powrót do poglądu, że boska prawda w największym stopniu rezyduje w Biblii. W latach 1514–1519 Zwingli czytał wiele dzieł Erazma i innych humanistów, m.in. często uczy się do późna w nocy. Jednocześnie poświęcał się czytaniu Biblii w oryginale w języku hebrajskim i greckim. Wspominając tamte czasy, Zwingli napisał: „W roku 1516 zacząłem głosić w taki sposób, że nigdy nie wszedłem na ambonę, nie biorąc osobiście do serca Ewangelii danego dnia i nie wyjaśniając jej wyłącznie w odniesieniu do Pisma Świętego”. W 1515 roku Zwingli przeniósł się do kościoła w pobliskim Einsiedeln. Niedługo po przeprowadzce miał romans z młodą kobietą. Zwingli zmagał się z wymogiem celibatu kapłańskiego, ale wiedział też, że wielu współkapłanów potajemnie lub otwarcie mieszka z kochankami. W 1518 roku miasto Zurych w Szwajcarii poprosiło Zwingliego o służbę w głównym kościele miasta, Wielkim Kościele Minsterskim. Pogłoski o jego romansie w 1515 r. spowodowały pewne trudności w podjęciu decyzji, ale nie stanowiły poważnej przeszkody ze względu na powszechną akceptację takiego zachowania. Zurych był jednym z

głównych miast Szwajcarii, a Zwingli stawał się coraz bardziej znany i popularny jako kaznodzieja i przywódca. Wkrótce po przeprowadzce Zwingliego do Zurychu rozeszła się wieść o kontrowersjach związanych z reformacją. Czytając pisma Lutra, odkrył, że zgadza się z większością jego stanowiska, zwłaszcza z jego podejściem do Biblii. W latach 1518–1522 Zwingli nie związał się z Lutrem ani luteranami, ale głosił znaczne ilości tekstów biblijnych. Chociaż taki styl głoszenia był podobny do stylu Lutra, nie był na tyle niezwykły, że powodował poważne problemy. W ten sposób Zwingli pozostawał w tym czasie w dobrej opinii w Kościele rzymskokatolickim. W lutym 1522 roku niektórzy mieszkańcy Zurychu zignorowali normalną wielkopostną zasadę zakazującą jedzenia mięsa w piątki i kazali im podać kielbaski w miejscu publicznym wraz ze Zwinglim. Wywołało to zdziwienie części władz miejskich (nie było wówczas rozdziału kościoła od państwa). Chociaż takie zdarzenia nie były rzadkie, Zwingli podjął się kilka tygodni później głoszenia o zasadzie chrześcijańskiej wolności i postu. Takie kazanie podejrzenie przypominało kazanie księdza o poglądach protestanckich i było początkiem czegoś, co przerodziło się w poważną kontrowersję. Również w marcu 1522 roku Zwingli potajemnie poślubił wdowę Annę Reinhart i zwrócił się do swego biskupa z prośbą o zezwolenie na takie małżeństwa (prośba została w trybie doraźnym odrzucona). Oskarżony o herezję Zwingli bronił się jasnymi stwierdzeniami na temat centralnego miejsca Biblii i tego, co uważał za problematyczne praktyki w kościele. Nie zadowoliło to jego przeciwników, ale jego odpowiedź została dobrze przyjęta przez czołowych osobistości miasta. Po kilku miesiącach zarzutów i kontrataków wyznaczono datę debaty publicznej na styczeń 1523 roku. W ramach przygotowań Zwingli opublikował 67 tez, które charakterem przypominały dziewięćdziesiąt pięć tez Marcina Lutra. Oto kilka tez: 1. Wszyscy, którzy twierdzą, że Ewangelia jest nieważna bez potwierdzenia Kościoła, błędzą i oczerniają Boga. 19. Chrystus jest jedynym pośrednikiem między Bogiem a nami. 49. Nie znam większego skandalu niż ten, że księżom nie wolno brać legalnych żon, lecz mogą zatrzymywać kochanki, jeśli zapłacą grzywnę. 57. Prawdziwe Pismo Święte nic nie wie o czyścicu po tym życiu. 29 stycznia 1523 roku Zwingli przedstawił swoje argumenty, a rada miejska zdecydowała się poprzeć Zwingliego, wzywając wszystkich księży na tym terenie do głoszenia kazań w sposób podobny do Zwingliego. Rozpoczął się czas rewolucji w kościołach w niektórych częściach Szwajcarii. W ciągu następnych kilku lat w praktyce kościelnej zaszło wiele zmian. Najbardziej widoczne było usunięcie wszystkich posągów i obrazów z kościołów. Mszę katolicką zastąpiono nabożeństwem uproszczonym. Klasztory zostały zamknięte, a duchowni mogli zawierać małżeństwa. Wiele z tego, co można zobaczyć we współczesnych kościołach protestanckich (zwłaszcza tych wywodzących się z tradycji reformowanej) ma swoje korzenie w tych latach. Chociaż Zwingli podziwiał Lutra, nie zgadzał się z nim w wielu kwestiach teologicznych. Luter skrytykował teologię Zwingliego na piśmie, a Zwingli odpowiedział w podobny sposób. Niemniej jednak niektórzy książęta i przywódcy polityczni zarówno w Niemczech, jak i w Szwajcarii mieli nadzieję na jedność między tymi dwoma przywódcami, która wspierałaby sojusze wojskowe pozwalające im przeciwstawić się katolickiemu cesarzowi Karolowi V. Jeden z nich, Filip Heski (lub Filip Heskki), przekonał zarówno Lutra, jak i Zwingliego, aby udali się do Marburga w Niemczech na dyskusje teologiczne, mając nadzieję na podpisane porozumienie między obydwojema przywódcami. Podróżując potajemnie, Zwingli i kilku innych szwajcarskich reformatorów przybyło pod koniec września 1529 roku. Od 1 do 4 października od wczesnego rana do późnej nocy toczyły się dyskusje i debaty na temat interpretacji kluczowych fragmentów Biblii. Ton był często ostry i gorący, zwłaszcza jeśli chodzi o naturę Wieczerzy Pańskiej lub Komunii. Zwingli utrzymywał, że chleb i wino użyte podczas Wieczerzy Pańskiej były zamierzone przez Chrystusa jako pamiątka, podczas gdy Luter utrzymywał, że Chrystus był rzeczywiście obecny w chlebie i winie. Rezultatem kolokwium w Marburgu było proste oświadczenie podpisane przez Lutra, Filipa Melancthona, Zwingliego, Johannesa Oecolampadiasa, Martina Bucera i innych. W oświadczeniu potwierdzono ich zgodność co do podstaw wiary chrześcijańskiej, w tym usprawiedliwienia przez wiarę, ale na koniec wskazano na utrzymujące się różnice zdań dotyczące charakteru Wieczerzy Pańskiej. Do 1531 roku sytuacja polityczna w Szwajcarii uległa pogorszeniu. Kantony protestanckie

rozpoczęły częściową blokadę gospodarczą kantonów rzymskokatolickich, powodując, że wszyscy zastanawiają się nad wojną. Wielu spodziewało się, że cesarz wyśle wojska na pomoc katolickim kantonom, które rozważają wojnę. Zwingli przyjmował coraz bardziej polityczne podejście do rozwiązywania trudności w drodze negocjacji potajemnie z innymi kantonami i księciem Mediolanu o wsparcie, a także przyjmował coraz większą rolę w samym Zurychu. W październiku katolicy zaczęli gromadzić wojska poza Zurychem, w rejonie opactwa Cappel. Zurych wysłał niewielką liczbę żołnierzy, ale były one niewystarczające. 11 października 1531 roku na naradzie wojennej w Zurychu Zwingli zgłosił się na ochotnika do wsparcia oddziałów walczących tego dnia. Nie jest jasne, czy był uzbrojony, ale z pewnością był ubrany jak żołnierz. Późnym popołudniem Zwingli został złapany podczas odwrotu żołnierzy Zurychu, którzy przegrali bitwę i został śmiertelnie ranny.

zniesienie niewolnictwa w Ameryce

Historia niewolnictwa ruchomościowego w obu Amerykach, od jego początków w 1492 r. aż do jego ostatecznego upadku w Brazylii w 1888 r., doczekała się obszernej literatury. To samo dotyczy procesu, w wyniku którego formalnie i prawnie zniesiono instytucję niewolnictwa ruchomościowego. Zniesienie kary śmierci, będący wysoce kontrowersyjnym, nieliniowym i nierównym procesem, który przebiegał na różne sposoby i przebiegał według odrębnych linii czasowych w różnych częściach obu Ameryk, należy odróżnić od wyzwolenia, w ramach którego właściciele niewolników przyznawali wolność poszczególnym niewolnikom, co nie jest tutaj badane. Zwłaszcza od lat sześćdziesiątych XX wieku historycy badali wiele różnych aspektów zniesienia kary śmierci w obu Amerykach, w tym intelektualne i moralne impulsy, które do tego skłaniają; historia różnorodnych ruchów społecznych, których celem było zmuszenie rządów kolonialnych, stanowych i krajowych do jego wdrożenia; oraz rola różnych osób i grup – w tym kupców, plantatorów, biurokratów oraz rządów kolonialnych, narodowych i imperialnych, a także samych niewolników – w opóźnianiu lub przyspieszaniu procesu. Pierwsze formalne zniesienie niewolnictwa na półkuli zachodniej nie zostało dokonane przez rząd krajowy, ale przez legislatury stanowe w Nowej Anglii i stanach środkowoatlantyckich w niepodległych jeszcze Stanach Zjednoczonych Ameryki. W 1777 roku zgromadzenie stanu Vermont stało się pierwszą jednostką rządową w obu Amerykach, która zniósła niewolnictwo na obszarze swojej jurysdykcji. W 1780 r. zgromadzenie stanu Pensylwania uchwaliło ustawę wymagającą od wszystkich Czarnych urodzonych w tym stanie uzyskania wolności po osiągnięciu 28. roku życia. W Massachusetts i New Hampshire uchwalono prawa stanowe nakazujące położenie kresu niewolnictwu ruchowemu, każde określające inne ramy czasowe i postanowienia. 1783), Rhode Island i Connecticut (1784), Nowy Jork (1799) i New Jersey (1804). Co istotne, faktyczne zniesienie kary śmierci czasami opóźniało się przez dziesięciolecia po uchwaleniu takich praw – jak w New Jersey, gdzie legalne niewolnictwo trwało aż do ratyfikacji trzynastej poprawki do konstytucji w 1865 r. Ponieważ niewolnictwo nie stanowiło ważnego elementu żadnego z tych stanów gospodarki, zorganizowany sprzeciw wobec zniesienia był ograniczony, a samo zniesienie niosło ze sobą niewielkie koszty ekonomiczne dla właścicieli niewolników. W miarę jak poszczególne stany uchwały prawa stopniowej emancypacji, rozporządzenie północno-zachodnie z 1787 r. zakazało niewolnictwa na Terytoriach Północno-Zachodnich, przygotowując grunt pod konflikt między Północą a Południem, który ostatecznie doprowadził do wojny secesyjnej. O wiele bardziej znaczące dla ostatecznego zniesienia niewolnictwa na półkuli zachodniej była ustawa o zniesieniu handlu niewolnikami przyjęta przez brytyjski parlament w 1807 r. i wprowadzona w życie w 1808 r., zakazująca transatlantyckiego handlu niewolnikami. Prawo upoważniało także brytyjską marynarkę wojenną do tłumienia handlu niewolnikami wśród wszystkich handlarzy niewolnikami, czyniąc z Wielkiej Brytanii w istocie policjanta na pełnym morzu. W 1808 roku rząd Stanów Zjednoczonych przyjął mniej radykalne ustawodawstwo zakazujące dalszego importu niewolników. Trzy lata później brytyjski parlament uznał udział w handlu niewolnikami za przestępstwo. Toczą się debaty naukowe dotyczące pochodzenia i inspiracji tych praw. Niektórzy

historycy podkreślali wzrost inspirowanego religią i oświeceniem impulsu przeciw niewolnictwu i humanitarnemu wśród kwaków, ewangelickich metodystów, unitarian i innych, który dał impuls do zniesienia handlu niewolnikami w Wielkiej Brytanii. W obszernej literaturze szczególną uwagę zwraca się na czołowych abolicjonistów, takich jak William Wilberforce, oraz na wiele stowarzyszeń, pisarzy i publikacji walczących z niewolnictwem, które rozkwitły pod koniec XVIII i na początku XIX wieku. Inni uczeni podkreślali rosnące zaangażowanie czołowych brytyjskich kapitalistów w ideologię darmowej pracy najemnej. Ta szkoła interpretacyjna umiejscowiła nasilający się sprzeciw Wielkiej Brytanii wobec niewolnictwa w szerszym kontekście szybko rozwijającej się globalnej gospodarki kapitalistycznej i potężnego krajowego ruchu robotniczego, który używał symbolu niewolnictwa do ukazywania trudnej sytuacji robotników i potępienia kapitalizmu. Jak na ironię, choć ustawa z 1807 r. uczyniła Wielką Brytanię pierwszym krajem, który zakazał transatlantyckiego handlu niewolnikami, od połowy XVII wieku wiodące brytyjskie interesy gospodarcze były również jedną z głównych sił napędowych handlu niewolnikami i beneficjentów tego handlu. Chociaż prawo z 1807 r. zapowiadało ostateczny upadek niewolnictwa w Afryce w obu Amerykach, nie zniosło ono niewolnictwa, nie nawoływało do zniesienia niewolnictwa ani nie wyzwoliło ani jednego niewolnika. Prawo nie zabraniało też poszczególnym narodom lub koloniom handlu niewolnikami na ich granicach. W krajach i koloniach o dużej populacji niewolników – w tym w Brazylii, Stanach Zjednoczonych i w całym Basenie Karaibów – niewolnictwo ruchowe mogłoby teoretycznie trwać w nieskończoność w wyniku „naturalnego wzrostu populacji” niewolników (wzrost populacji wynikający z urodzeń nad zgonami i z wyłączeniem napływu zewnętrznego). Zakazanie handlu atlantyckiego skłoniło właścicieli niewolników w obu Amerykach do wdrożenia polityki mającej na celu zwiększenie populacji niewolników, takiej jak przymusowa impregnacja i gwałt na niewolnicach. Lokalne rynki niewolników odzwierciedlały te zmiany, ponieważ ceny niewolnic w wieku rozrodczym znacznie wzrosły na wielu obszarach. Ustawa z 1807 r. wywołała zaciekle opór w koloniach brytyjskich, takich jak Jamajka, Antigua i Trynidad, których zgromadzenia kolonialne początkowo odrzuciły, a następnie niechętnie przyjęły mandat cesarski. Podobne wzorce rozwinęły się gdzie indziej, gdy prawa cesarskie mające na celu nałożenie ograniczeń na niewolnictwo i handel niewolnikami spotkały się z ostrym oporem właścicieli niewolników w koloniach. Ogólnie rzecz biorąc, takie prawa powstały w odpowiedzi rządów krajowych na narastający krajowy i międzynarodowy sprzeciw wobec niewolnictwa ruchomościowego oraz działań samych niewolników i ich licznych form oporu wobec faktu i warunków ich zniewolenia. Badanie imperiów kolonialnych Wielkiej Brytanii, Francji i Hiszpanii podkreśla te szerokie wzorce.

WIELKA BRYTANIA

W Wielkiej Brytanii po prawach z 1807 i 1811 r. wprowadzono ustawy łagodzące z 1823 r., mające na celu poprawę warunków życia niewolników. O wiele bardziej konsekwentna była ustawa o zniesieniu niewolnictwa z 1833 r., która weszła w życie 1 sierpnia 1834 r. Ustawa z 1833 r. zniosła niewolnictwo w całym imperium, określając jednocześnie okres nauki zawodu, podczas którego niewolnicy w wieku powyżej sześciu lat kontynuowali pracę przez cztery lata. lat dla swoich byłych mistrzów. Wielki bunt niewolników na Jamajce w grudniu 1831 r. („bunt bożonarodzeniowy”) odegrał główną rolę w nakłonieniu parlamentu do uchwalenia ustawy z 1833 r., co ilustruje rolę, jaką niewolnicy odgrywały w pogłębianiu własnej emancypacji. W 1838 r., mimo głośnych sprzeciwów właścicieli niewolników, parlament ogłosił całkowitą emancypację. Górna i Dolna Kanada podążały tą samą trajektorią, co kolonie brytyjskie w innych częściach obu Ameryk, a ostateczna emancypacja nastąpiła w 1838 r. Przez następne 27 lat Kanada miała służyć jako schronienie dla zbiegłych niewolników ze Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza po wejściu w życie amerykańskiej ustawy o zbiegłych niewolnikach z 1850 r. nie uczyniła żadnego państwa w Unii odpornego na łapaczy niewolników i łowców nagród. We Francji, wraz ze zwołaniem Stanów Generalnych w 1789 r., Société des Amis des Noirs (Towarzystwo Przyjaciół Czarnych) wezwało do zniesienia handlu niewolnikami i emancypacji niewolników w koloniach. Apel

został odrzucony po tym, jak potężna koalicja białych kolonistów skutecznie uniemożliwiła debatę na ten temat. Wraz z wybuchem rewolucji haitańskiej w 1791 r. zgromadzenie francuskie rzekło się jurysdykcji w tej kwestii. Trzy lata później, w 1794 r., Konwencja zakazała niewolnictwa w całym imperium i przyznała prawa obywatelskie wszystkim dorosłym mężczyznom. W 1801 roku przywódca haitańskich rebeliantów Toussaint Louverture, którego siły właśnie przejęły kontrolę nad całą Hispaniolą, ogłosił konstytucję zabraniającą wieczne niewolnictwo na całej wyspie. W następnym roku, w 1802, Toussaint został schwytany i przetransportowany do Francji, a Napoleon I przywrócił niewolnictwo we wszystkich koloniach francuskich. Po klęsce Francji w wojnach napoleońskich, w 1817 r. francuska monarchia konstytucyjna przyjęła ustawę znoszącą handel niewolnikami do 1826 r. Kilka miesięcy po obaleniu monarchii i ustanowieniu II Republiki, pod przywództwem wybitnego abolicjonisty Victora Schoelchera, 27 kwietnia 1848 roku Francja zniósła niewolnictwo w całym imperium.

HISZPANIA

W Hiszpanii pierwsze wysiłki na rzecz zniesienia niewolnictwa podjęto wkrótce po obaleniu króla Ferdynanda VII i podczas zamętu okupacji napoleońskiej, kiedy w 1811 r. Kortezy (parlament) zniósł niewolnictwo w całym imperium. Prawo zostało w dużej mierze zignorowane. W 1820 r., po wielkim buncie przeciwko przywróconej monarchii konstytucyjnej, Kortezy zniósł handel niewolnikami, pozostawiając samo niewolnictwo nienaruszone – chociaż po uzyskaniu przez Amerykę Łacińską niepodległości na początku lat dwudziestych XIX wieku hiszpańskie imperium amerykańskie zostało zredukowane do jednej dużej kolonii: Kuby. Nastroje abolicjonistyczne na Kubie rosły przez pierwszą połowę stulecia, pomimo sukcesu rządu kolonialnego w stłumieniu zorganizowanej agitacji przeciwko niewolnictwu. W 1865 roku, w następstwie wojny domowej w USA, powstało Hiszpańskie Towarzystwo Abolicjonistów, którego znaczące wpływy wynikały z narastającego sprzeciwu wobec monarchii konstytucyjnej. W 1868 roku w Hiszpanii zatriumfowała liberalna rewolucja, a jej przywódcy za jeden ze swoich głównych celów uznali zniesienie niewolnictwa na Kubie. W lipcu 1870 r. Kortezy uchwaliły ustawę Moreta, która wyemancypowała dzieci urodzone przez niewolników po 1868 r. oraz niewolników w wieku 60 lat i starszych. Przepisy prawa, pomyślane jako forma stopniowego zniesienia, zostały podważone zarówno przez plantatorów, jak i niewolników. Plantatorzy starali się opóźnić wprowadzenie prawa i podważyć jego postanowienia, podczas gdy niewolnicy przesuwali jego granice, próbując zapewnić sobie wolność. Wojna dziesięcioletnia na wschodniej części wyspy jeszcze bardziej skomplikowała sytuację. Wreszcie 7 października 1886 roku rząd hiszpański wyeliminował różne kategorie prawne quasi-niewolnictwa i zniósł niewolnictwo na całej wyspie. Krótkie podsumowanie przepisów abolicyjnych obowiązujących w innych krajach europejskich po raz kolejny uwypukla ich częściowość i nierówność, która ma charakter procesu emancypacji. Szwecja zniósła handel niewolnikami w 1813 r. i niewolnictwo w swoich koloniach w 1843 r. W 1814 r. Holandia zdelegalizowała handel niewolnikami, a prawie pół wieku później, w 1863 r., zniósła niewolnictwo w swoich koloniach na Karaibach. W 1819 r. Portugalia zakazała handlu niewolnikami na północ od równika, a w 1858 r. zniósła niewolnictwo w swoich koloniach, zapewniając jednocześnie 20-letni okres praktyk zawodowych podobny do modelu brytyjskiego. Dania zniósła niewolnictwo w swoich koloniach w 1848 r., w tym samym roku co Francja. Wracając do niezależnych państw narodowych obu Ameryk, większość nowo niepodległych państw narodowych Ameryki Łacińskiej zniósła niewolnictwo w ciągu pierwszych trzech dekad po uzyskaniu niepodległości. W 1821 roku Wielka Kolumbia (obejmująca większość dzisiejszej Kolumbii, Wenezueli i Ekwadoru oraz część Boliwii i Peru) stała się pierwszym krajem Ameryki Łacińskiej, który przyjął prawo wzywające do stopniowej emancypacji, choć ostateczne zniesienie nie nastąpiło po dłuższym czasie. ponad trzydzieści lat (Ekwador w 1851 r., Kolumbia w 1852 r., Wenezuela w 1854 r.), ostateczne zniesienia kary śmierci, po których następują długie okresy praktyk zawodowych, które bardzo przypominają niewolnictwo. Chile zniósło niewolnictwo w 1823 r.;

Meksyk w 1829 r.; Urugwaj w 1842 r.; Argentyna w 1843 r.; i Peru w 1854 r. W 1850 r. Brazylia zakazała transatlantyckiego handlu niewolnikami, co spowodowało ożywiony handel wewnętrzny niewolnikami, który trwał aż do ostatecznego zniesienia niewolnictwa w 1888 r.

STANY ZJEDNOCZONE

W Stanach Zjednoczonych, w następstwie przepisów stanowych znoszących lub ograniczających niewolnictwo od lat siedemdziesiątych XVIII wieku do początków XIX wieku, nasiliła się agitacja abolicjonistyczna i przeciwna niewolnictwu. Konstytucja Stanów Zjednoczonych zajęła dwuznaczne stanowisko wobec niewolnictwa, nie zabraniając go, ani nie wykluczając możliwości jego zniesienia i uznania za niekonstytucyjne jakiegokolwiek prawa uchwalonego przed 1808 rokiem zakazującego importu niewolników. Po zakupie Luizjany w 1803 r. kontrowersje wokół ekspansji niewolnictwa na te terytoria zaostrzyły przekrojowy konflikt między Północą a Południem, który dominował w polityce Stanów Zjednoczonych przez większą część XIX wieku, a jego kulminacją była wojna domowa. Takie kontrowersje doprowadziły naród na skraj wojny domowej w 1820 r. (zapobiegł kompromisowi z Missouri) i ponownie w 1850 r. (zapobiegł kompromisowi z 1850 r.). W latach trzydziestych XIX wieku wzrost znaczenia głośnych abolicjonistów, takich jak William Lloyd Garrison i Wendell Phillips, jeszcze bardziej zaostrzył konflikt sekcyjny. W 1861 roku, po wyborze Abrahama Lincolna na prezydenta, południowe stany niewolnicze utworzyły Konfederacyjne Stany Ameryki i ogłosiły secesję z Unii, inaugurując wojnę domową. Niecałe dwa lata później Lincoln wydał Proklamację Wyzwolenia, która pomimo swojego tytułu i symbolicznego znaczenia nie uwolniła żadnych niewolników. Ostateczne zniesienie niewolnictwa nastąpiło w grudniu 1865 r. wraz z ratyfikacją Trzynastej Poprawki do Konstytucji.

BRAZYLIA

Brazylia, ostatni kraj na półkuli zachodniej, który zniósł niewolnictwo, stanowi pouczający kontrast w stosunku do doświadczeń Stanów Zjednoczonych. Wcześniejsze pokolenia historyków podkreślały dwie kluczowe różnice: w Brazylii nie istniał porównywalny konflikt sekcyjny oraz Brazylia zniósła niewolnictwo bez uciekania się do wojny domowej. Nowsze badania zatarty te różnice, zwracając większą uwagę na główne różnice regionalne Brazylii oraz na rolę, jaką widmo przemocy i konfliktów społecznych odgrywa w przyspieszaniu procesu emancypacji. Brytyjski zakaz transatlantyckiego handlu niewolnikami z 1808 r. nie zmniejszył liczby niewolników importowanych do Brazylii, ponieważ rząd i handlarze niewolnikami ignorowali to prawo. Traktat z 1831 r. między Brazylią a Wielką Brytanią zakazujący importu niewolników również miał niewielki skutek praktyczny, ponieważ rząd brazylijski niewiele zrobił, aby egzekwować jego postanowienia. Szacuje się, że w ciągu następujących 20 lat do kraju napłynęło około pół miliona niewolników. W 1850 roku, w odpowiedzi na ogromną presję brytyjską, Brazylia przyjęła ustawę łamiącą ten zakaz, po czym transatlantycki handel niewolnikami znacznie się zmniejszył. Ustawa z 1850 r. spowodowała dwie główne zmiany. Plantatorzy zaczęli tworzyć warunki, w których naturalny wzrost populacji pozwoliłby na utrwalenie niewolnictwa, w tym poprawę odżywiania i warunków życia, wzmocniony nadzór i kontrolę oraz przymusową reprodukcję. Handel niewolnikami w kraju również dramatycznie wzrósł, przy czym największy przepływ ludności z północnego wschodu do dynamicznie rozwijających się stanów południowych, w których uprawia się kawę. Jednakże w latach sześćdziesiątych XIX wieku narastające w świecie atlantyckim moralne potępienie dla niewolnictwa, w połączeniu z rzezią wojny domowej w USA, uświadomiło wielu Brazylijczykom, że zniesienie kary śmierci jest nieuniknione i że lepsze jest stopniowe podejście do problemu niż wojna domowa. Z tych debat ostatecznie wyłoniła się ustawa z Rio Branco z 28 września 1871 r., nazwana prawem wolnego łona, która wzywała do tego, aby wszystkie dzieci urodzone przez niewolników były wolne po okresie półniewolnictwa aż do osiągnięcia wieku 21 lat. Wiele z nich, jednakże, w tym wybitni abolicjoniści w Izbie Deputowanych, tacy jak Joaquim Nabuco, Jeronimo

Sodré i Rui Barbosa, uznali to prawo za fatalnie wadliwe, pozwalając niewolnictwu przetrwać aż do XX wieku. Pod koniec lat siedemdziesiątych XIX wieku nasiliły się naciski na abolicjonizm, podobnie jak przemoc w miastach, powstania na plantacjach i konflikty społeczne. Szczególnie niewolnicy przesuwali granice prawa, domagając się własnej emancypacji. Wreszcie 13 maja 1888 r. parlament brazylijski przyjął ustawę składającą się z dwóch następujących postanowień: „Artykuł 1. Z dniem uchwalenia tej ustawy zostaje ogłoszone zniesienie niewolnictwa w Brazylii. Art. 2. Uchyła się wszelkie postanowienia sprzeczne.” Po 396 latach skończyło się legalne niewolnictwo w obu Amerykach. Proces zniesienia niewolnictwa ruchomości w obu Amerykach przebiegał według kilku odrębnych trajektorii, w miarę jak różne grupy aktorów w konflikcie i sojuszu napędzały i zapobiegały jego wynikom. Nigdzie zniesienie kary śmierci nie było nieuniknione; wszędzie jego osiągnięcie wynikało z zdeterminowanych działań wielu różnych jednostek i grup. We wszystkich przypadkach działania niewolników były integralną częścią procesu, co potwierdza obszerna i rosnąca liczba badaczy.

Zakup Alaski

Alaska została zakupiona przez Stany Zjednoczone od carskiej Rosji w 1867 roku. Od XVIII wieku była okupowana przez Rosję i eksploatowana przez rosyjskie interesy futrzarskie i rybackie. Jednak w latach sześćdziesiątych XIX wieku region był postrzegany przez rząd rosyjski jako strategiczne obciążenie i obciążenie gospodarcze. Podejrzliwy wobec brytyjskich zamiarów na Pacyfiku i zaniepokojony umocnieniem swojej pozycji we wschodniej Syberii, rząd rosyjski zaproponował sprzedaż Alaski Stanom Zjednoczonym. Baron Edouard de Stoeckl, ambasador Rosji w Stanach Zjednoczonych, rozpoczął negocjacje z sekretarzem stanu prezydenta Andrew Johnsona, Williamem H. Sewardem, w marcu 1867 r. Seward był gorliwym ekspansjonistą. Przez całą swoją kadencję na stanowisku sekretarza stanu, która rozpoczęła się za rządów Abrahama Lincolna, Seward gorąco pragnął poprawy bezpieczeństwa Ameryki i rozszerzenia amerykańskiej potęgi na Karaiby i Pacyfik. Wojna secesyjna oraz brak politycznego i społecznego poparcia dla ekspansji po wojnie pokrzyżowały jego pragnienia. Udało mu się jednak zdobyć wyspę Midway na Pacyfiku i uzyskać prawa tranzytowe dla obywateli amerykańskich przez Nikaraguę. Seward i Stoeckl przygotowali traktat, w którym uzgodniono cenę 7 200 000 dolarów za Alaskę. Za około dwa centy za akr Seward uzyskał obszar prawie 600 000 mil kwadratowych. Napotkał jednak trudności z uzyskaniem zgody Kongresu na transakcję. Senator Charles Sumner przewyciężył swój początkowy sprzeciw i stanął po stronie Sewarda. Wygłosił przekonujące, szowinistyczne, trzygodzinne przemówienie na sali Senatu, w którym wykorzystano tematy ekspansjonistyczne znane wielu XIX-wiecznym Amerykanom. Mówił o wartości Alaski dla przyszłej ekspansji handlowej na Pacyfiku, przytoczył jej aneksję jako kolejny krok w okupacji całej Ameryki Północnej przez Stany Zjednoczone i powiązał jej zdobycie z rozprzestrzenianiem się amerykańskiego republikanizmu. Senat ratyfikował traktat w kwietniu 1867 r. Pomimo formalnego przeniesienia Alaski w październiku tego roku, Izba, w trakcie postępowania w sprawie impeachmentu przeciwko Johnsonowi, odmówiła przywłaszczenia pieniędzy wymaganych traktatem. Ostatecznie zatwierdzono to przeznaczenie dopiero w lipcu 1868 roku. Zakup był wielokrotnie wyśmiewany. Alaskę nazywano zamarzną dziką przyrodą, „lodówką Sewarda” i „szaleństwem Sewarda”. Późniejsze odkrycie złota w 1898 r. przyniosło nowe uznanie dla wewnętrznej wartości tego obszaru. Bogate łowiska Alaski, jej kluczowe położenie podczas II wojny światowej, odkrycie złóż ropy i gazu ziemnego oraz uznanie jej naturalnego piękna jako źródła turystyki złagodziły dalszą krytykę zakupu tej Alaski. Rosnąca populacja zapewniła mu w 1959 roku pozycję 49. stanu

Zeng Guofan (fan Tseng Kuo)

(1811–1872) Chiński mąż stanu, generał i uczonec

Zeng Guofan był czołowym mężem stanu restauracji Tongzhi (T'ung-chih). Jego przywództwo i polityka doprowadziły do pokonania buntu Taiping, najbardziej niszczycielskiego powstania w XIX-wiecznych Chinach. Zeng Guofan, syn rodziny rolniczej z prowincji Hunan, wychowywał się w surowej konfucjańskiej tradycji ciężkiej pracy i nauki, synowskiej pobożności i oszczędności. Do rządu wstąpił po osiągnięciu najwyższego stopnia jinshi (chin-shih) w 1838 roku i zdobył szerokie doświadczenie w administracji cywilnej. W 1852 r. uzyskał pozwolenie na pochowanie matki i opłakiwanie jej śmierci, które następnie zostało odwołane. Zamiast tego nakazano mu zebrać milicję, która miała bronić swojej rodzinnej prowincji przed inwazją rebeliantów z Taiping. Było to konieczne, ponieważ regularna armia Qing (Ch'ing) okazała się całkowicie niewystarczająca. Ponieważ Rebelia Taiping głosiła pseudochrześcijańską teologię i początkowo walczyła z krucjatowym zapałem, Zeng przeciwstawił się temu, zaszczepiając swojej milicji misję – obrony konfucjańskiego dziedzictwa Chin i tradycyjnych wartości kulturowych. Aby zapewnić ludziom esprit de corps, starannie wybierał swoich oficerów spośród uczonych konfucjańskich, a żołnierzy spośród solidnych rolników z jego rodzinnych stron; ich początkowym celem była obrona swoich rodzinnych dzielnic. Jednostki te nazwano Armią Hunan lub Xiang (Hsiang, inna nazwa Hunan), ponieważ wszystkie pochodziły z prowincji Hunan. Byli znani ze swojej dyscypliny i lojalności pomimo początkowych niepowodzeń, których liczebność wzrosła do 120 000. Później utworzono flotę, czyli „siły wodne” złożone z uzbrojonych dżonek, które miały działać na rzekach i jeziorach regionu rzeki Jangcy (Jangcy). Ponieważ armia Hunan udowodniła, że oczyszcza ojczyznę z rebeliantów, sąd błagał Zenga, aby udał się do sąsiedniej prowincji Hubei (Hupei). Z czasem siły Zenga rozszerzyły swoje działania na prowincje Jiangsu (Kiangsu), Zhejiang (Chekiang) i Anhui. W 1864 roku upadła stolica Taiping, Nanjing (Nanking), kończąc bunt. Główna zasługa w pokonaniu potężnej Rebelii Taiping należała do Zeng. Łączył w sobie wiele godnych podziwu cech – zdolnego administratora, ostrożnego generała i dobrego rozeznania w ludziach, wybierając pierwszorzędnym asystentów. Jego osobista uczciwość, pokora i trwające całe życie zaangażowanie w naukę uczyniły go wzorowym konfucjanistą. Do tego monumentalnego zadania dysponował niewielkimi środkami, gdyż nie miał uprawnień do pobierania podatków gruntowych w prowincjach, w których działał, ale udało mu się ukończyć swoją misję, wydając zaledwie 21,3 miliona taeli srebra (każdy tael to 11/3 uncji). Zeng rozwiązał większość armii Hunan po 1864 r., spędził trochę czasu bezskutecznie walcząc z rebelią Nian, a następnie pełnił funkcję generalnego gubernatora prowincji Zhili (Chihli). Niektórzy XX-wieczni Chińczycy zarzucali Zengowi wspieranie dynastii Qing, której ich zdaniem nie warto ratować. Ale z perspektywy czasu jego ideały reprezentowały prawdziwą wolę narodu. Ruch Taiping zdominował regiony południowych Chin, ale nigdy nie miał wsparcia na północy. Gdyby przetrwało, Chiny w najlepszym przypadku zostałyby podzielone. W ten sposób, zachowując dynastie Qing, Zeng pomógł utrzymać zjednoczone Chiny. Zeng odegrał również ważną rolę w propagowaniu i wdrażaniu reform oraz przyjmowaniu zachodniej nauki i technologii

Zho Zongtang (Tso Tsung-t'ang)

(1812–1885) Chiński przywódca wojskowy i mąż stanu

Zho Zongtang pochodził z zamożnej rodziny uczonych z prowincji Hunan. Uzyskał drugi najwyższy w systemie egzaminacyjnym stopień juren (chu-jen), następnie studiował geografię, rolnictwo i strategię wojskową oraz eksperymentował w rolnictwie, specjalizując się w hodowli serów. Od 1852 roku aż do śmierci poświęcił się sprawom wojskowym, zdobywając wysokie wyróżnienia w służbie Chinom. W 1860 roku Zho dołączył do sztabu Zeng Guofana (Tseng Kuo-fan), chińskiego przywódcy walczącego z rebelią Taiping, wychowując i szkoląc 5000 ochotników ze swoich rodzimych wojowników Hunan do służby w prowincjach Jiangxi (Kiangsi) i Anhui, angażując się w ponad 20 bitew. Został mianowany generalnym gubernatorem prowincji Zhejiang (Chekiang) i Fujian (Fukien), wypędzając rebeliantów z Taiping z obu i wdrażając programy, które przywróciły dobrobyt. Obejmowały one otwieranie szkół,

drukarni oraz promowanie hodowli serów i bawełny. Po stłumieniu buntu Taiping Zho został mianowany generalnym gubernatorem prowincji Shaanxi (Shensi) i Gansu (Kansu) w północno-zachodnich Chinach. Współpracował ze swoimi kolegami Zeng Kuofanem i Li Hongzhangiem (Li Hung-chang), najpierw tłumiając powstanie Nian, a następnie podejmując się stłumienia buntów muzułmańskich, najpierw pacyfikując Shaanxi w 1869 r., a następnie zaprowadzając pokój w Gansu w 1874 r. Następnie przeprowadził w tych prowincjach ważne reformy, które obejmowały zakaz uprawy maku lekarskiego, promowanie uprawy bawełny oraz produkcji tkanin bawełnianych i wełnianych, wykorzystując wolny czas swoich żołnierzy do pracy w rolnictwie i zalesianiu. Następnie Zho uzyskał wsparcie sądu dla zaciągnięcia pożyczek na podbój Xinjiangu (Sinkiang) lub chińskiego Turkiestanu, z których znaczna część znajdowała się pod kontrolą Jakuba Bega, muzułmanina, który zyskał przychyłność Rosji, Wielkiej Brytanii i Imperium Osmańskiego, obiecując im wpływ, jeśli uda mu się ustanowić niepodległe państwo. Jako ostrożny działacz, który miał pewną wiedzę z zakresu geografii i logistyki, Zho pokonał muzułmanów z Xinjiangu w 1877 roku. Jakub popełnił samobójstwo. Połączenie upadku muzułmańskiego buntu w Xinjiangu dzięki generałowi Zho i umiejętnościom negocjacyjnym chińskiego dyplomaty Zeng Jize (Chitse) (syna Zeng Guofana) Rosja zgodziła się na wycofanie swoich wojsk z Doliny Ili w Xinjiangu na mocy Traktatu z St. w Petersburgu w 1881 r. Xinjiang stał się prowincją Chin w 1884 r. Zho został mianowany generalnym gubernatorem Jiangnan (Kiangnan) i Jiangxi (Kiangsi) w 1882 r., gdy w 1884 r. groziła wojna z Francją, powierzono mu obowiązki wojskowe, ale cierpiał ze względu na zły stan zdrowia i wkrótce potem zmarł. Zho był wielkim przywódcą wojskowym Ruchu Odnowy i Samowzmocnienia Tongzhi (T'ung-chih), który z sukcesem walczył o pokonanie wewnętrznych buntów Chin i ochronę ich integralności terytorialnej przed zachodnim imperializmem. Zarówno on, jak i jego żona, Zhou Yituan (Chou I-tuan), osiągnęli sukces w literaturze, ona pozostawiła opublikowane zbiory wierszy, a on dzieła oficjalne i literackie.

Zjednoczenie Niemiec, wojny

Lata 1864–1871 to okres trzech wojen, które doprowadziły do zjednoczenia Niemiec. W istocie w okresie tym ukształtowało się państwo niemieckie pod wpływem Prus, na którego czele stał jego główny minister Otto von Bismarck. Prusy znalazły się w dobrej sytuacji, aby przewodzić Niemcom. Niemiecka Zollverein, czyli Unia Celna, która przełamała bariery fizyczne i finansowe, powstała w 1819 r. Do 1842 r. pod przywództwem Prus obejmowała większość środkowych i północnych Niemiec. Jej rywalem, Austrię, trzymano z daleka na tej podstawie, że większość jej imperium nie była niemiecka i znajdowała się poza tradycyjnymi granicami Świętego Cesarstwa Rzymskiego i jego następcy, Konfederacji Niemieckiej. Ponadto Prusy pozyskały na mocy Kongresu Wiedeńskiego miliony nowych poddanych niemieckich w zamian za rezygnację z części poddanych polskich; otrzymał większość Saksonii, znaczną część Nadrenii i Westfalii oraz zdominował północne i zachodnie Niemcy. Miało to wpływ na przekształcenie Prus w państwo niemieckie. Bismarck, mianowany w 1862 r., miał praktykę polityki siły, który potrafił ocenić nastawienie swoich przeciwników i wykorzystać nadarzające się okazje. Pech chciał, że żaden z sąsiadów Niemiec, Francja ani Rosja, nie powitał zjednoczonych Niemiec i nie mógł połączyć sił, aby je powstrzymać. Bismarck zapewnił sobie przyzwolenie Rosji, udzielając jej pomocy, gdy ta stłumiła polskie zamieszki w 1863 r. Ponadto obiecał Rosji, że będzie jej pomagał w przyszłych problemach związanych z Polską, uzyskując w ten sposób bezpieczny front wschodni i uniknięcie dwustronnego konfliktu. konflikt frontowy. Bismarck za cel stawiał sobie ekspansję Prus. Gdyby to doprowadziło do zjednoczenia Niemiec, byłby to pozytywny produkt uboczny. Dwoma przeszkodami były Austria i Francja. Chociaż austriacka dynastia rządząca była poliglotyczna, w latach 1438–1806 sprawowała funkcję cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego, prekursora Konfederacji Niemieckiej. Francja czerpała korzyści z braku jedności Niemiec przez ponad trzy stulecia.

PIERWSZA WOJNA

Pierwsza z trzech wojen toczyła się o prowincje Szlezwik i Holsztyn. Prowincje o składzie niemieckim, jak w przypadku Holsztynu, lub częściowo niemieckie, jak w przypadku Szlezwiku, zostały zjednoczone z Danią w drodze dziedziczenia rodzinnego poprzez dom Oldenburga. Wraz ze zbliżającym się końcem bezpośredniej linii męskiej korony Danii, Konfederacja Niemiecka zajęła oba księstwa. Dania obiecała szanować niezależność polityczną obu księstw. Porozumienie to zostało naruszone w listopadzie 1863 roku, kiedy nowy król Chrystian IX przyjął konstytucję, która przewidywała włączenie północnego, mieszanego księstwa Szlezwiku do właściwej Danii. Kiedy Dania odmówiła anulowania tego aktu, Austria i Prusy jako przedstawiciele Konfederacji wypowiedziały wojnę. Austriacy, geograficznie oddzieleni od Szlezwiku-Holsztynu, byliby zadowoleni, gdyby księstwa pozostały związane z koroną Danii unią personalną. Bismarck był jednak zdecydowany dodać księstwa w ten czy inny sposób. Dania, pewna, że moce jej pomogą, odmówiła. Skutkiem była wojna. Półwysep Jutlandzki był okupowany od stycznia do kwietnia 1864 r. Po nieudanej próbie mediacji wielkich mocarstw w okresie od kwietnia do czerwca 1864 r. wznowiono działania wojenne. Bismarck dał Napoleonowi III pewne niejasne wskazówki dotyczące odszkodowania, być może w Belgii lub Luksemburgu, aby zapewnić francuską neutralność. Wielka Brytania pod liberalną administracją wigów sympatyzowała z niemieckimi nastrojami nacjonalistycznymi, a neutralność Rosji była już zapewniona. W związku z tym wznowiono działania wojenne i jesienią znaczna część Półwyspu Jutlandzkiego została zajęta, a główna duńska wyspa Fionia była zagrożona. Stanowisko Danii było takie, że zmuszona była podpisać traktat w Gastein. W rezultacie Austria administrowała Holsztynem a Prusy kontrolowały Szlezwik w imieniu Konfederacji Niemieckiej.

WOJNA MIĘDZY NIEMCAMI A AUSTRIĄ

Było prawie nieuniknione, że dojdzie wówczas do konfliktu między Austrią a Prusami. Austria nie miała nic do zyskania, oddzielając Holsztyn od Austrii środkowymi i północnymi Niemcami, podczas gdy Prusy mogły zaanektować Szlezwik-Holsztyn, aby połączyć pruską Brandenburgię z jej posiadłościami nadreńskimi. Kiedy Austria zaproponowała zwrot prowincji prawowitemu spadkobiercy linii starszych kadetów domu duńskiego, Bismarck stwierdził, że jest to naruszenie traktatu z Gastein i wysłał wojska do Holsztynu. Austria, popierana przez większość członków Konfederacji Niemieckiej, wypowiedziała wojnę 1 czerwca 1866 roku. Austriacy, zaniepokojeni kryzysem wewnętrznym z Węgrami, rozpoczęli wojnę w niekorzystnej sytuacji. Bismarck zawarł 8 kwietnia 1866 roku traktat z Włochami, w którym Włochy zgodziły się stanąć po stronie Prus, gdyby w ciągu trzech miesięcy wybuchła wojna. W zamian Włochy miały otrzymać administrowaną przez Austrię Wenecję. Po raz kolejny Bismarck zapewnił neutralność Francji niejasnymi obietnicami odszkodowania po tym, jak ostrożny Napoleon III wskazał, że chciałby zaanektować nadreńską Hesję, twierdzę Moguncja, Luksemburg, Saarę i część Belgii. Bismarck odrzucił te żądania i zachował je do wykorzystania w przyszłości w przypadku potrzeby francuskiej pomocy lub neutralności. Wojna austriacko-pruska ze względu na czas trwania często nazywana jest wojną siedmiodniową. Prusy miały przewagę pomimo swojej niższości ludności. Od 1862 roku Prusacy unowocześniali swoje wojsko. Opracowali szkolenie wojskowe i taktykę polegającą na szybkich, flankujących ruchach szczypiec. W rezultacie, pomimo sprzeciwu państw niemieckich, takich jak Hanower, Bawaria, Badenia, Hesja, Wirtembergia, Saksonia i innych, armie pruskie posuwały się bardzo szybko. Pokonali armię hanowerską pod Langensalza 29 czerwca, a do 1 lipca zajęli Norymbergę i północną Bawarię. W międzyczasie armie pruskie zajęły Hesję-Cassel, Nassau i Frankfurt. Zdecydowane działania miały miejsce w lipcu. Ponieważ Austria wysłała część swojej armii na spotkanie z Włochami, których pokonała w bitwie pod Custozzą 24 czerwca, a część żołnierzy pozostała na Węgrzech, otworzyła się droga dla natarcia Prus na stolicę Wiednia. Dlatego też w planie von Moltkego trzy armie pruskie przedarły się z Saksonii i Śląska do Czech. Austriacki dowódca generał von Benedek zajął pozycję w Koniggratz (po czesku Sadowa), gdzie 3 lipca został zaatakowany przez zjednoczoną I i II armię pruską. Dołączyła do nich 3. armia pruska pod wodzą księcia koronnego, co zmieniło losy bitwy.

Interwencja ta zakończyła się pogromem Austriaków i otwarciem na Wiedeń. Wojna się skończyła, chociaż porozumienie pokojowe w Nikolsburgu zostało podpisane dopiero 26 lipca.

PO WOJNIE SIĘMIOTYGDNIOWEJ

Konsekwencje porażki austriackiej były większe dla Konfederacji Niemieckiej niż dla Austrii. Austria musiała zapłacić kontrybucję wojenną, oddać Wenecję Włochom i Holsztyn Prusom. Odtąd Austria miała zostać wykluczona ze spraw niemieckich. Konfederacja Niemiecka zapłaciła wyższą cenę. Hanower, Hesja-Cassel, Nassau i Frankfurt zostały bezpośrednio przyłączone do Prus. Skutkowało to połączeniem wszystkich posiadłości pruskich w północnych i zachodnich Niemczech. Prusy obejmowały obecnie ponad połowę Niemiec. Były też inne konsekwencje wojny siedmioletniej dla zjednoczenia Niemiec. Stara Konfederacja Niemiecka została zastąpiona przez Konfederację Północnoniemiecką obejmującą całe terytorium Niemiec na północ od Menu. Cztery stany na południe od Menu (Badenia, Bawaria, Wielki Księżę Hesja i Wirtembergia) mogłyby utworzyć Konfederację Południownoniemiecką. Stanęły po stronie Prus, ale uniknęły kary, z wyjątkiem obniżonego odszkodowania wojennego oraz sojuszu ofensywnego i obronnego z Prusami. Państwa południowe wyraziły zgodę na wprowadzenie wojsk pruskich do umocnień wojskowych po ujawnieniu przez Bismarcka żądań napoleońskich. Konfederacja Północnoniemiecka obejmowała królestwo Saksonii, dawne miasta hanzeatyckie Brema, Lubeka i Hamburg, wielkie księstwo Brunszwiku, Meklemburgii, Oldenburgu oraz 13 innych księstw i księstw. Konfederacja Północnoniemiecka została ułożona w taki sposób, że dominowały Prusy. Aby jeszcze bardziej to podkreślić, przewodnictwo w konfederacji powierzono królowi Prus, a kierowanie sprawami konfederacji powierzono kanclerzowi, w tym przypadku Bismarckowi. Władza konfederacji rozciągała się na politykę zagraniczną, armię i sprawy gospodarcze. Konstytucja konfederacji ustanowiła jednolitą wspólnotę w zakresie sądownictwa karnego, spraw gospodarczych i sądowych. Prawa Rzeszy Północnoniemieckiej miały mieć pierwszeństwo przed prawami państw. Stany mogłyby zachować własny system administracyjny, sprawy oświatowe i kościelne. Chociaż izba wyższa, czyli Reichstag, dawała każdemu stanowi jeden głos, izba niższa, Bundesrat, oparty na powszechnym głosowaniu męskim, był kontrolowany przez Prusy, z ich większą populacją. Bundesrat miał także prawo za zgodą prezydenta (króla Prus) rozwiązać Reichstag. Częściowo zmusił państwa południownoniemieckie do bliższego stowarzyszenia, mówiąc, że nowa unia celna, która zastąpi Zollverein, będzie musiała być zarządzana za pośrednictwem parlamentu celnego zbierającego się w Berlinie. Nie chcąc rezygnować z dużego rynku, kraje związkowe Niemiec Południowych weszły do nowego parlamentu zwyczajowego, w którym reprezentowane były w równym stopniu państwa południownoniemieckie i Konfederacja Północnoniemiecka. Konfederacja południownoniemiecka, która mogła stanowić częściową przeszkodę w dalszym zjednoczeniu, nigdy nie powstała, ponieważ Badenia i Wirtembergia nie chciały oddać się pod przywództwo Bawarii. W dużej mierze powodem była postrzegana utrata władzy nad Bawarią, w której zamieszkiwało ponad połowę populacji południowo-niemieckich krajów związkowych. Przez kilka następujących lat, od 1867 do 1870, Bismarck umacniał poparcie zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz.

PRELUDIUM DO WOJNY Z FRANCJĄ

Francuskie żądania dotyczące części południowych Niemiec, a także Luksemburga, zostały sformułowane na piśmie. To, gdy się rozpowszechniło, podburzyło nacjonalizm w całych Niemczech, w tym w południowych landach Niemiec. Francuskie żądania wobec Belgii zraziły Brytyjczyków, którzy uważali się za obrońców Belgii. Austria została odcięta od Francji, kiedy Bismarck ujawnił negocjacje z Francją przed wojną austriacko-pruską. Włochy nie będą wspierać Francji, dopóki wojska francuskie pozostaną w Rzymie. Rosja była już związana z Prusami umową z 1863 roku. Bezpośrednią przyczyną trzeciej wojny, która doprowadziła do zjednoczenia Niemiec, było wstąpienie Hiszpanii na tron po rewolucji, która wyrzuciła poprzedniego okupanta. Hiszpanie poprosili członka katolickiego oddziału

Hohenzollernów (pruskiej rodziny królewskiej) o zaakceptowanie nominacji konstytucyjnego króla Hiszpanii. Propozycja ta wywołała wielkie oburzenie we Francji, która groziła wojną w przypadku przyjęcia na tron Hohenzollerna. Francuzi uważali, że książęta Hohenzollernów w Hiszpanii i Niemczech wpakują ich w imadło. Po kilku tygodniach wahań książę Hohenzollernów Leopold wycofał swoją kandydaturę. Wydawało się, że po kilku latach niepowodzeń dyplomatycznych Francuzi odnieśli zwycięstwo. Jednak pojawiło się poczucie, że samo wyrzeczenie nie wystarczy. Wystali swojego ambasadora do Prus do miasta Ems, gdzie król pruski Wilhelm I udawał się do wód. Ambasador poprosił Wilhelma o zapewnienie, że nigdy więcej nie pozwoli Hohenzollernowi ubiegać się o tron. Król odmówił podjęcia się takiego zadania. Następnie wysłał telegram do Bismarcka, w którym opisał incydent. Ten słynny telegram Emsa został zredagowany i skrócony przez Bismarcka w taki sposób, że wyglądało na to, że ambasador francuski był szorstki, aż do obrazy króla pruskiego, podczas gdy król pruski był równie niski, aż do obrazy ambasadora francuskiego. Komunikat został następnie opublikowany w skróconej formie. Opinia publiczna w obu krajach była oburzona. Francuzi wypowiedzieli wojnę 15 lipca 1870 r.

TRZECIA WOJNA

Chociaż Prusacy i Francuzi wydawali się równi, Prusy miały pewne zalety. Po pierwsze, francuska armia była nadal nieco zdemoralizowana po niefortunnej przygodzie w Meksyku w latach 1863–1867. Po drugie, część armii francuskiej została unieruchomiona w niektórych częściach Indochin i Algierii, gdzie zajęta była tworzeniem francuskiego imperium zamorskiego. Wreszcie Prusacy ostatecznie mieli przewagę pod względem siły roboczej. Państwa południowoniemieckie musiały uznać postanowienia swoich sojuszy ofensywnych i obronnych z Prusami, które na wypadek wojny oddawały ich siły pod pruskie dowództwo. Oprócz własnej siły roboczej Prusacy mogli też liczyć na siłę roboczą Związku Północnoniemieckiego. W sumie armia zjednoczonych Niemiec liczyła 1,2 miliona ludzi, w porównaniu z armią francuską liczącą 500 000 żołnierzy, z których część znajdowała się za granicą. Prusacy natychmiast przystąpili do ustalonych wcześniej planów bitwy. Natychmiast utworzono trzy armie w celu inwazji na terytoria francuskie z trzech różnych kierunków. Generał Steinmetz przedostał się znad Mozeli, książę Fryderyk Karol z Palatynatu do Metz, a książę koronny od górnego Renu do Strasburga. Wojna toczyła się w dwóch fazach; lipiec – wrzesień i wrzesień – luty. Początkowo wydarzenia szły pomyślnie dla Francuzów. Pod koniec lipca 1870 roku wkroczyli do dystryktu Saara i odnieśli niewielkie zwycięstwo. Byli tak pewni zwycięstwa, że sporządzili plany podziału Prus i redystrykcji bogatego w węgiel okręgu Saary. Wkrótce rozczarowali się, gdy Prusy/Niemcy odniosły w sierpniu kilka zwycięstw. 4 i 6 sierpnia książę koronny odniósł zwycięstwa nad marszałkiem MacMahonem w bitwach pod Weissenburgiem i Worth i zmusił go do ewakuacji Alzacji. Strasburg, stolica Alzacji, upadł pod koniec miesiąca. Niemcy wkroczyli także do Lotaryngii i zbliżyli się do jej stolicy, Nancy. Dwie inne armie niemieckie otoczyły wojska marszałka Bazaine'a w kluczowym mieście Metz i podczas krwawych bitew pod Vionville i Gravelotte 16 i 18 sierpnia odparły francuskie próby wyrwania się z pierścienia. Kiedy marszałek MacMahon próbował ominąć północną flankę Niemiec, aby odciążyć Bazaine'a pod Metz, odkrył, że droga była już zamknięta. Kiedy próbował przedrzeć się przez przeważającą liczebność wojsk, został ostatecznie pokonany pod Sedanem 1 września i poddał się wraz ze swoją armią i cesarzem 2 września. Wojna trwała kolejne pięć miesięcy, ale Cesarstwo Francuskie upadło. Francuska prośba o zawieszenie broni nie została przyjęta ze względu na ich niechęć do poddania Strasburga, Metz, Toul i Verdun. Następnie główna armia niemiecka ruszyła na Paryż, a główne fortece Metz i Verdun upadły we wrześniu, a Strasburg w październiku. Ostatnia twierdza graniczna, Belfort, upadła w połowie lutego 1871 r. W międzyczasie Paryż był oblężony od końca września do końca stycznia 1871 r., a większość północnej Francji była miejscem bitew. Próba odciążenia Paryża podjęta przez wojska francuskie z północy i Doliny Loary nie powiodła się i ostatecznie ona również upadła 28 stycznia 1871 r. Ostatnia pozostała skuteczna armia francuska została zepchnięta do Szwajcarii, gdzie została internowana na początku lutego 1871 r. Wstępny pokój został podpisany 26 lutego. Oficjalnym traktatem kończącym

wojnę był traktat frankfurcki z 10 maja 1871 roku. Na jego mocy Alzacja, północna Lotaryngia i miasto Metz zostały scedowane na Niemcy. (Po ostatecznym utworzeniu Cesarstwa Niemieckiego Alzacja i Lotaryngia stała się wspólną prowincją imperium.) Ponadto Francja musiała zapłacić 5 milionów franków odszkodowania wojennego. Wojska niemieckie okupowały środkową i południową Lotaryngię do czasu wypłacenia odszkodowania (w 1875 r.). Wojska niemieckie okupowały Paryż do czasu zatwierdzenia traktatu frankfurckiego przez Zgromadzenie Narodowe w maju 1871 roku.

WYNIKI KOŃCOWE

Najważniejszym rezultatem wojny francusko-pruskiej było zjednoczenie Niemiec. Poczucie nacjonalizmu, które ogarnęło Niemcy po wojnie, skłoniło państwa południowoniemieckie do negocjacji. Po specjalnych ustępstwach, zwłaszcza Bawarii, która zachowała prawo do kontrolowania własnej armii w czasie pokoju, do konfederacji przystąpiły państwa południowoniemieckie. Po dalszych manewrach Bismarcka została przedstawiona kwestia nowego Cesarstwa Niemieckiego pod przewodnictwem króla Prus, najpierw króla Bawarii, a następnie delegacji Związku Północnoniemieckiego. Po przyjęciu 18 stycznia 1871 roku król Prus został cesarzem niemieckim. Ten ostatni tytuł zajął miejsce cesarza Niemiec w szacunku dla niemieckich dynastii, które nie chciały być oficjalnie podporządkowane Hohenzollernom. Konstytucja, która obejmowała dawną Konfederację Północnoniemiecką, landy południowoniemieckie oraz Alzację i Lotaryngię, została przyjęta 14 kwietnia 1871 roku. Forma rządu przyjęta przez to nowe państwo ściśle odzwierciedlała rząd Konfederacji Północnoniemieckiej, ze specjalnymi koncesjami na południowoniemieckich, takie jak kontrola poczty i telegrafów oraz prawo do nakładania podatków na piwo i brandy. Nowe państwo automatycznie stało się najsilniejszym państwem w Europie dzięki swojej armii i bazie produkcyjnej.

związki zawodowe i ruchy robotnicze w Stanach Zjednoczonych

Od encyklopedycznego ujęcia ruchu robotniczego w latach 1910–1930 w szkole Johna R. Commons na Uniwersytecie Wisconsin do pojawienia się nowej historii pracy w latach 60. XX wieku i później, naukowe badania historii związków zawodowych i społeczeństwa ludu pracującego ruchy społeczne w Stanach Zjednoczonych stały się głównym kierunkiem badań. Założycielska zasada własności prywatnej nowej republiki stworzyła sytuację, w której ludzie, którym brakowało ziemi lub innych zasobów materialnych pozwalających zarobić na życie, byli zmuszeni sprzedawać swoją siłę roboczą na rynku i znajdowali się w gorszej sytuacji niż właściciele kapitału. Aby zwiększyć swoją siłę przetargową wobec właścicieli przedsiębiorstw, ludzie pracy organizowali się w różnego rodzaju stowarzyszenia i związki, co stanowiło proces składający się z kilku odrębnych faz, odpowiadających większym zmianom w przemyśle, transporcie i na rynkach, w gospodarkę narodową charakteryzującą się częstymi cyklami wzrostów i spadków, co stanowi ważny rozdział w historii Stanów Zjednoczonych.

wczesne lata

We wczesnym okresie republiki i przedwojennym większość produkcji wykonywali rzemieślnicy w małych, często rodzinnych i prowadzonych przez rodzinę sklepach w miastach, miasteczkach i na obszarach wiejskich. Aż do lat czterdziestych XIX wieku praca najemna była rzadkością. Zdecydowana większość mieszkańców kraju utrzymywała się z ziemi, przy czym dominowało niewolnictwo, praktyka zawodowa, produkcja gospodarstw domowych i inne formy pracy przymusowej. Ważnymi wyjątkami był przemysł obuwniczy i tekstylny w Massachusetts, Nowym Jorku i Pensylwanii podczas pierwszej rewolucji przemysłowej w latach 10. i 18. XIX wieku, kiedy to w Ameryce Północnej pojawiły się liczne duże fabryki zatrudniające stałą siłę roboczą. Przykładem są zakłady tekstylne w Lowell w stanie Massachusetts, działające w oparciu o paternalistyczny system Waltham, w którym setki, głównie młodych kobiet pracujących na farmach, pracowały ponad 70 godzin tygodniowo pod ścisłym nadzorem, głównie w celu uzupełnienia dochodów rodziny. Ze względu na niewielką skalę większości

przedsiębiorstw produkcyjnych w tym okresie, najbardziej udane wysiłki organizacyjne ludzi pracy zaowocowały powstaniem stosunkowo małych i lokalnych związków i stowarzyszeń branżowych i rzemieślniczych, które często łączyły się z towarzystwami braterskimi i organizacjami dobroczynnymi. Pod koniec lat dwudziestych XIX wieku rozwój systemu fabrycznego, miast, rynków i rosnąca skala wielu warsztatów spowodowały powstanie pierwszego ruchu robotniczego w kraju. Powszechnie cytowanym kamieniem probierczym wyznaczającym pojawienie się samoświadomej klasy robotniczej było utworzenie w 1827 roku Związku Stowarzyszeń Handlowych Mechaników w Filadelfii, pierwszej w kraju ogólnokrajowej konfederacji lokalnych związków zawodowych. W tym samym roku w Filadelfii powstała Partia Robotników, pierwsza w kraju partia polityczna zorganizowana specjalnie w celu obrony i wspierania interesów mas pracujących. Podobne stowarzyszenia i partie wkrótce powstały w Nowym Jorku, Bostonie i innych miejscach. Okres od końca lat dwudziestych XIX wieku do połowy lat trzydziestych XIX wieku był świadkiem rozkwitu stowarzyszeń robotniczych, związków zawodowych i robotniczych partii politycznych w głównych miastach północnego wschodu, czego symbolem było utworzenie Generalnego Związku Zawodowego Nowego Jorku w 1833 roku. Zainspirowany XVIII-wiecznym republikanizmem, ewangelickim chrześcijaństwem, szerszymi impulsami reformatorskimi i lokalnymi tradycjami autonomii, jednym z głównych celów tych wczesnych wysiłków organizacyjnych było ustanowienie 10-godzinnego dnia pracy. Większość takich wysiłków zakończyła się niepowodzeniem, gdyż zgodnie z prawem i zwyczajem pracodawcy mieli prawo dyktować warunki pracy, w tym długość dnia pracy. Sprawa osiągnęła punkt krytyczny w 1835 r., kiedy miał miejsce pierwszy strajk generalny w historii Stanów Zjednoczonych, kiedy stolarze, młynarze, kamieniarze, kapelusznicy, szewcy, podkowarze i przedstawiciele wielu innych zawodów, zarówno mężczyźni, jak i kobiety, odeszli z pracy, postanowili organizować pikiety, organizowały demonstracje uliczne i gromadziły się w ratuszach oraz na dużych zgromadzeniach na świeżym powietrzu w miastach i miasteczkach na północnym wschodzie. Fala organizowania się, strajków i pikiet trwała do roku 1836, w którym w głównych miastach USA powstało kilkanaście nowych związków zawodowych.

WCZESNA ORGANIZACJA

Fala aktywizmu związkowego została nagle zatrzymana wraz z paniką w 1837 r., która wprawiła gospodarkę narodową w załamanie i wyrzuciła tysiące ludzi z pracy. Kryzys gospodarczy trwał siedem lat, poważnie osłabiając siłę przetargową organizacji pracowniczych. Tymczasem zasadnicze zmiany zmieniały oblicze narodu. Fale imigrantów z Niemiec, Irlandii, Szkocji, Walii i innych części Europy napływały do głównych miast wschodniego wybrzeża w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XIX wieku, a wielu z nich kierowało się na zachód z obietnicą dużych i tanich gruntów. Rewolucja transportowa szła ręką w rękę z rewolucją rynkową, ponieważ kanały, drogi i linie kolejowe uczyniły mobilność geograficzną charakterystyczną cechą rosnącej populacji młodej republiki. Podziały etniczne, rasowe i religijne pogłębiały trudności w tworzeniu realnych robotniczych partii politycznych lub związków zawodowych, podobnie jak gwałtowny wzrost nastrojów antyimigranckich (lub natywistycznych) wśród osób urodzonych w Ameryce. Pod koniec lat czterdziestych XIX wieku, jako przykład reformistycznego impulsu, który przetoczył się przez większą część kraju w ciągu poprzednich dwóch dekad, odradzający się ruch robotniczy zjednoczył się pod sztandarem reformy krajowej, będącej pomysłem byłego związkowca George'a Henry'ego Evansa, który oparł się na agraryzmie Jeffersona, aby wyobrazić sobie naród drobnych rolników zaopatrywanych w ziemię przez rząd federalny. W tym samym okresie w wielu głównych miastach kraju powstały kongresy przemysłowe, czego przykładem jest Narodowy Związek Typograficzny, utworzony w 1852 roku i prawdopodobnie pierwszy krajowy związek zawodowy w kraju. Zryw organizacyjny na początku lat pięćdziesiątych XIX wieku stworzył krajowe związki tapicerów, inżynierów kolei, kowali i innych rzemieślników. Tempo okazało się jednak trudne do utrzymania. Kryzys gospodarczy w latach 1854 i 1857, w połączeniu z ekspansją na zachód i potokami nowych imigrantów – 2 miliony w samych latach pięćdziesiątych XIX

wieku – spotęgował nastroje natywistyczne, dzieląc ludzi pracy według pochodzenia etnicznego, religii i polityki, a także według regionu. Mimo to w tych latach doszło do poważnych wysiłków organizacyjnych i kilku ważnych strajków, w szczególności Wielkiego Strajku w 1860 r., wywołanego przez szewców z Lynn w stanie Massachusetts, który rozprzestrzenił się na większą część północnego wschodu i wzięło w nim udział około 20 000 pracowników, a kobiety odegrały główną rolę. Wojna secesyjna w istotny sposób zmieniła gospodarkę kraju, a wraz z nią stosunki między pracą, kapitałem i państwem. Państwo się rozrosło; wielki biznes stał się większy; a zorganizowana siła robocza starała się dotrzymać kroku. Z jednej strony wojna stworzyła pierwszy w kraju kompleks wojskowo-przemysłowy. Produkcja w czasie wojny wzrosła, ponieważ coraz większe fabryki na północy i południu produkowały oszałamiające ilości amunicji, mundurów i różnych innych przedmiotów zużywanych podczas konfliktu. Wydatki rządu federalnego wzrosły ponad czterokrotnie od 1860 r. do 1870 r. (z 72 do 329 mln dolarów), przy czym zdecydowana większość wynikała z wydatków deficytowych za pośrednictwem obligacji na finansowanie wojny, rozwój rynku akcji i ogromny impuls dla krajowych banków i kapitał finansowy. Wojna radykalnie rozszerzając rozmiar i zakres rządu federalnego, rozszerzyła także i zintegrowała krajowe rynki oraz infrastrukturę transportową i komunikacyjną. Na północy pełne zatrudnienie wzmocniło siłę przetargową pracowników i wzmogło bojowość pracowników, co doprowadziło do gwałtownego wzrostu organizowania się związkowców, gdzie powstało około 300 związków zawodowych reprezentujących 61 branż założonych podczas wojny. Pod koniec wojny około 200 000 pracowników należało do setek związków zawodowych, niektóre z nich miały charakter ogólnokrajowy, a wiele innych aspirowało do tego.

ZORGANIZOWANA PRACA

Zorganizowana siła robocza osiągnęła dojrzałość podczas drugiej rewolucji przemysłowej po wojnie domowej, która osiągnęła swój szczyt w latach 1870–1890, napędzana dużą koncentracją kapitału finansowego, szybko rozwijającymi się rynkami, mnóstwem innowacji technologicznych i potokami napływających imigrantów z Europy i Kanady, a na Zachodzie z Azji. Rozwojowi głównych gałęzi przemysłu, jakim jest kolej, stal i produkcja, oraz ekspansji towarów konsumpcyjnych i rynków pracy towarzyszyło powstawanie tysięcy lokalnych związków zawodowych i licznych organizacji o zasięgu ogólnokrajowym, które rywalizowały o lojalność szybko rosnącej przemysłowej siły roboczej kraju. Krajowy Związek Pracy, założony w 1866 r., organizacja zrzeszająca związkowców, agitował na rzecz ośmiogodzinnego dnia pracy i innych reform, ale nigdy w pełni nie odniósł sukcesu. Bardziej trwały w swoim wpływie był Szlachetny i Święty Zakon Rycerzy Pracy, założony w 1869 r., który osiągnął szczyt swoich wpływów w połowie lat osiemdziesiątych XIX wieku pod rządami Terence'a Powderly'ego, liczący około 750 000 członków i składający się z łoż w większości hrabstw w narodzie. Bardziej inkluzywni niż inne stowarzyszenia związkowe, Rycerze wywyższali „szlachetność pracy” i godność pracy, otwierając jej drzwi wszystkim, którzy pracowali, bez względu na rasę, płeć czy klasę społeczną. Opowiadając się za ośmiogodzinnym dniem pracy, zniesieniem pracy dzieci i utworzeniem „wspólnoty spółdzielczej”, która zastąpiłaby „niewolnictwo najemne”, organizacja pod specyficznymi i autokratycznymi rządami Powderly'ego zniknęła na początku lat 90. XIX wieku, ale nie wcześniej niż wywarła istotny wpływ na pokolenie działaczy i organizatorów związkowych.

ZWIĄZKI I STRAJKI

Wraz z kryzysem gospodarczym w latach 1873–79, następującym po panice z 1873 r., bezrobocie gwałtownie wzrosło, co doprowadziło do fali organizowania się i aktywizmu związkowego, w tym Długiego Strajku górników w Pensylwanii w latach 1874–75. Wydarzenia te miały poprzedzać jedno z sygnałowych wydarzeń w historii rynku pracy w USA, Wielki Strajk Kolejowy w 1877 r., podczas którego tysiące pracowników kolei w Pensylwanii, Wirginii Zachodniej, Maryland i Ohio odłożyło narzędzia i zakłócało ruch kolejowy w proteście przeciwko serii obniżek wynagrodzeń. Protest, podsycany

antymonopolowym oburzeniem szerokich rzesz ludności, wywołał strajk generalny w głównych gałęziach przemysłu, który szybko rozprzestrzenił się na zachód aż do Chicago i St. Louis i w szczytowym okresie obejmował ponad 100 000 pracowników. Nieplanowany, niezorganizowany i pozbawiony przywództwa krajowego Wielki Strajk trwał ponad sześć tygodni i został stłumiony przez wojska federalne kosztem życia ponad 100 pracowników. Wielki strajk na kolei w 1877 r., który trafił na pierwsze strony gazet w dużej części Europy, a także w Stanach Zjednoczonych, ujawnił pogłębiające się podziały między ludźmi pracy a wielkim biznesem, a także stronnictwą rolę rządu federalnego po stronie biznesu. W ciągu następných dwudziestu lat, podczas tak zwanego Wielkiego Przewrotu Partii Pracy, w całym kraju rozprzestrzeniły się strajki, protesty robotnicze i organizowanie się związkowców we wszystkich głównych gałęziach przemysłu, zwłaszcza w kolejnictwie, hutnictwie i górnictwie węgla, ale także wśród wydobywaczy łupków, pracowników przemysłu odzieżowego i setek innych zawodów i rzemiosł. Tylko w latach osiemdziesiątych XIX wieku doszło do ponad 10 000 strajków i lokautów; w latach 1886–87 liczba członków związku osiągnęła prawie 1 milion.

AFL I UMWA

Symbolem tego wzrostu aktywności związkowej było utworzenie Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL) w 1886 r., na której czele stał Samuel Gompers, będącej następstwem Federacji Zorganizowanych Związków Zawodowych i Zawodowych Stanów Zjednoczonych i Kanady, założonej w 1881 r. organizacja parasolowa reprezentująca setki indywidualnych związków zawodowych i rzemieślniczych, AFL była oddana „czystemu i prostemu związkowi” wśród wykwalifikowanych rzemieślników i skupiała się głównie na „chlebie z masłem” kwestiach płac, warunków pracy i długości dnia pracy. Pod przewodnictwem AFL i przy wsparciu Rycerzy Pracy i innych organizacji, w 1886 r. ponad 700 000 pracowników przystąpiło do strajku, z których większość należała na skrócenie dnia pracy do ośmiu godzin ze średniej w branży wynoszącej 12. Rok 1886 był także świadkiem niesławnej Afer w Haymarket w Chicago, podczas której eksplozja bomby podczas wielkiego wiecu robotniczego na Haymarket Square spowodowała śmierć funkcjonariusza policji, co skłoniło policję do oddania strzału w tłum, zabijając jednego protestującego i raniąc wielu innych, co później doprowadziło do powieszenia czterech organizatorów pracy. Główni przemysłowcy i finansjści, wspierani przez główne gazety w kraju, wykorzystali wydarzenia na Haymarket, aby potępić zorganizowaną siłę roboczą jako zdominowaną przez anarchistów i terrorystów zdeterminowanych, by zniszczyć tkankę społeczną narodu. Zarzut ten miał niewiele podstaw faktycznych, chociaż okazał się wiarygodny w kontekście imigracji w ostatniej dekadzie z Niemiec, Włoch i innych miejsc wielu doświadczonych organizatorów związkowych pod wpływem ideologii socjalizmu, komunizmu, syndykalizmu i anarchizmu, które wówczas ogarniały większą część Europy. Haymarket i jego następstwa silnie osłabiły bardziej radykalne wysiłki organizacji związkowej. Partie polityczne zaangażowane w sprawę ludzi pracy również rozmnożyły się w latach po wojnie domowej, w szczególności Socjalistyczna Partia Pracy, na czele której stał Daniel De Leon, założona w latach siedemdziesiątych XIX wieku. Niektóre partie robotnicze zbudowały swoją siłę na apelach do rasizmu białych robotników, jak na przykład Kalifornijska Partia Robotnicza Dennisa Kearneya, która odegrała kluczową rolę w wywieraniu presji na Kongres, aby uchwalił chińską ustawę o wykluczeniu z 1882 r. Jednakże w przeciwieństwie do Europy uwłaszczenie białych pracowników płci męskiej zatrudnionych wyłącznie partie polityczne zorientowane na pracę były mniej widoczne, a partie robotnicze nigdy nie stanowiły poważnego wyzwania dla dominujących partii politycznych w kraju. W 1890 roku w Columbus w stanie Ohio założono organizację United Mine Workers of America (UMWA), która w nadchodzących latach rozszerzyła swoje działania organizacyjne na okręgi górnicze w Pensylwanii, Kentucky, Wirginii Zachodniej, Illinois, Utah, Kolorado i poza nią. Związany z AFL i związany z takimi legendarnymi przywódcami związkowymi jak „Mother Mary” Jones i John L. Lewisa UMWA pozostawała jednym z najbardziej wpływowych związków zawodowych w kraju aż do XX wieku. W latach dziewięćdziesiątych

XIX wieku miały miejsce także dwa najgroźniejsze wydarzenia we współczesnej historii pracy w USA: strajk w Homestead w 1892 r. i strajk Pullmana w 1894 r. W obu przypadkach zaangażowane były całe społeczności w dużych miastach korporacyjnych, doszło do walk między strajkującymi a uzbrojonymi strażnikami wynajętymi przez firmę, interwencji milicji stanowych i wojsk federalnych oraz ofiar śmiertelnych po obu stronach. Obydwa zakończyły się także porażką strajkujących i oba stworzyły dziedzictwo bojowości i poświęcenia, które wyryło się w zbiorowej świadomości zorganizowanej siły roboczej. W tym narastającym konflikcie między pracą a kapitałem władza wykonawcza, zarówno na szczeblu stanowym, jak i federalnym, aktywnie i konsekwentnie stanęła po stronie biznesu. Podobnie postąpiły sądy. Symboliczna jest tutaj interpretacja Sądu Najwyższego ustawy antymonopolowej Shermana z 1890 r., ustawy mającej na celu rozbicie monopolu i trustów poprzez zakaz tworzenia połączeń w celu ograniczenia handlu. Zamiast skupiać się na połączeniach przedsiębiorstw, sądy wykorzystywały prawo do osłabienia zorganizowanej siły roboczej, zasadniczo uznając strajki za nielegalne, jeśli zakłócają handel międzystanowy, co praktycznie można zinterpretować jako takie.

DALSZA ORGANIZACJA

XIX wieku, zwłaszcza pod wpływem kryzysu gospodarczego lat 1893–1898, walka między pracą a kapitałem, za pośrednictwem państwa partyzanckiego, wkraczała w nową fazę. Sama koncepcja unionizmu zawodowego czy rzemieślniczego, przez wiele lat krytykowana jako zbyt wąska podstawa organizowania ludzi pracy, była coraz bardziej kwestionowana przez rodzący się unionizm przemysłowy, skupiający się nie na pojedynczych rzemiosłach, ale na całych gałęziach przemysłu: hutniczym, górniczym, budowlanym, transport, produkcja i inne. Uosobieniem tego przemysłowego podejścia do organizacji była organizacja Industrial Workers of the World (IWW, czyli Wobblies), założona w 1905 roku i oddana wizji jednego wielkiego związku, który obejmowałby wszystkich pracowników na całym świecie. Wraz z ewolucją taktyki i strategii zorganizowanej siły roboczej ewoluował także biznes. XIX wieku praca stawała się coraz bardziej homogenizowana i standaryzowana. Sam proces pracy w coraz większym stopniu znajduje się pod kontrolą i nadzorem kierownictwa – jest to tendencja, która wywołała szeroko zakrojoną debatę naukową na temat kwalifikacji pracowników w związku z powstaniem fabryk i produkcją masową. O ile siła zorganizowanej pracy znacznie wzrosła podczas drugiej rewolucji przemysłowej, o tyle siła wielkiego kapitału wzrosła znacznie bardziej. Ogólnie rzecz biorąc, zorganizowana siła robocza pozostała znacznie słabsza od biznesu, a jej zwycięstwa były małe i wątpliwe w porównaniu ze zwycięstwami skierowanymi przeciwko niej. Jak wynika z powyższego badania, wzrost zorganizowanej siły roboczej w badanym tu okresie nie był ani liniowy, ani ciągły. Zamiast tego charakteryzował się złożonymi przyptykami i odpływami, z okresami wzrostu i postępu przerywanymi okresami okopów i spadków. Brakuje naukowego konsensusu co do tego, jak konceptualizować historię zorganizowanej pracy w tych latach. Mimo to wielu zgodzi się, że okres 1870–1930 to spójna jednostka czasowa, która była świadkiem powstania nowoczesnego ruchu robotniczego w USA. Wcześniejsze badania historii pracy koncentrowały się głównie na organizacjach i instytucjach, czego przykładem była Commons School z lat 1910–1930 oraz twórczość Philipa S. Foner z lat 40. XX wieku. Około roku 1960 w Wielkiej Brytanii i Ameryce Północnej pojawiła się nowa siła robocza historii (wraz z nową historią społeczną), która wykraczała poza formalne instytucje i badała walki robotników w miejscu produkcji i w szerszej społeczności, a także historię pracy kobiet, w tym pracę nieodpłatną i reprodukcyjną, oraz rolę rodziny, kultury, ideologię, rasę, płeć i seksualność. Od końca lat 80. studia nad pracą kładły nacisk na języki pracy i dyskursy protestu robotniczego, akcji i kultury. Tymczasem ostoją tej dziedziny pozostaje gęsta empirycznie nauka w tradycji E. P. Thompsona i Herberta Gutmana.

Zakup Luizjany

Decyzja Napoleona I o scedowaniu terytorium Luizjany na rzecz Stanów Zjednoczonych w 1803 roku była dobrodziejstwem dla raczkującej republiki amerykańskiej. Zakup około 830 000 mil kwadratowych zachodniej części rzeki Mississippi podwoił wielkość Stanów Zjednoczonych i ułatwił ich ekspansję na zachód. Francja była w posiadaniu tego terytorium od czasu jego eksploracji przez La Salle w 1682 r., ale przekazała je Hiszpanii pod koniec wojny siedmioletniej. Pod rządami Hiszpanii obywatele Stanów Zjednoczonych mieszkający na Zachodzie za Appalachami mogli swobodnie korzystać z rzeki Mississippi i mieć dostęp do portu w Nowym Orleanie w celu przeładunku towarów na statki oceaniczne. Amerykanie o poglądach ekspansywnych zaakceptowali to rozwiązanie, ponieważ byli pewni, że rosnąca populacja Ameryki ostatecznie zakończy nominalne panowanie Hiszpanii w Luizjanie. Sytuacja zmieniła się drastycznie, gdy Hiszpania oddała Luizjanę Francji na mocy tajnego traktatu z 1800 r., potwierzonego w 1801 r. Powszechnie zakładano, że Napoleon planował wykorzystać Luizjanę do ustanowienia imperium w obu Amerykach i że zanegowałby amerykańskie prawo do depozytu w Nowym Orleanie. Dla prezydenta Thomasa Jeffersona „ta sprawa Luizjany” była kłopotliwa. Stała w obliczu możliwości francuskiej bariery dla amerykańskiej ekspansji, bojowości Amerykanów z Zachodu, zirytowanych wiadomością o cesji, oraz osobistych ataków członków Partii Federalistycznej. Jefferson zdecydował się na pragmatyczne podejście do sytuacji. Wzmocnił amerykańskie bezpieczeństwo na Zachodzie i połączył je ze sprytną dyplomacją. Za pośrednictwem swojego francuskiego przyjaciela Pierre'a Samuela du Pont de Nemours wysłał list otwarty do amerykańskiego ministra we Francji Roberta R. Livingstona. Jefferson zasugerował możliwość sojuszu pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Anglią. Poinstruował także Livingstona, aby negocjował zakup portu w Nowym Orleanie i wysłał Jamesa Monroe do Paryża, aby pomógł. Zanim Monroe przybył do Paryża 12 kwietnia 1803 roku, losy Napoleona uległy zmianie. Jego plany dotyczące imperium Nowego Świata zostały udaremnione przez niezdolność jego żołnierzy do stłumienia powstania na Saint-Domingue, a on stanął w obliczu zbliżającej się wojny z Anglią. Talleyrand, francuski minister spraw zagranicznych, poinformował Amerykanów, że Francja jest gotowa sprzedać całą Luizjanę. Amerykanie bez upoważnienia prezydenta przyjęli ofertę Talleyranda i 2 maja 1803 roku podpisali Traktat o zakupie Luizjany. Wynegocjowana cena wyniosła 15 000 000 dolarów, z czego 3 750 000 dolarów przeznaczono na zaspokojenie roszczeń obywateli amerykańskich wobec Francji. Po otrzymaniu traktatu Jefferson zawahał się. Preferując poprawkę do konstytucji, która sankcjonowałaby przejście terytorialne, ale w obliczu korzystnego faktu dokonanego, Jefferson odłożył na bok swój wąski konstrukcjonistyczny pogląd na konstytucję i przyjął traktat. Senat ratyfikował Traktat o zakupie Luizjany 20 października 1803 roku.

Związek Republiki Południowej Afryki

Południowe regiony Afryki zostały skolonizowane przez Holendrów (Burów), którzy przenieśli się w głąb lądu po zajęciu przez Brytyjczyków obszarów wokół Przylądka Dobrej Nadziei w 1806 r. Odkrycia diamentów i złota w regionie pod koniec XIX wieku wywołały falę imigracji europejskiej, zwłaszcza przez Brytyjczyków, i doprowadziło do nasilenia ucisku ludności tubylczej. Burowie byli oburzeni rosnącą liczbą osadników i próbowali ich wypędzić. W rezultacie wojska brytyjskie zostały wysłane do walki w wojnie burskiej. Ostatecznie Wielka Brytania przejęła kontrolę nad kilkoma terytoriami na południowym krańcu Afryki. Osiem lat po wojnie burskiej cztery terytoria Wielkiej Brytanii stały się Unią Południowej Afryki, jednocząc się na mocy konstytucji, która pozwalała każdemu stanowi na utrzymanie obecnych kwalifikacji franczyzowych i wprowadzając apartheid, który miał trwać do lat 90. XX wieku. Związek obejmował Kolonię Przylądkową, Natal, Kolonię rzeki Orange i Transwal. Osiągnięcie kompromisu w sprawie konstytucji zajęło prawie dekadę. Holenderscy Afrykanerzy nadal stanowili potężną siłę na tym obszarze; w rzeczywistości wpływ na projekt nowego rządu mieli Louis Botha i Jan Christiaan Smuts, generałowie armii Krugera. Każde z czterech terytoriów chciało zachować jak największą autonomię, podczas gdy Wielka Brytania chciała zjednoczonego kraju, który byłby samowystarczalny i utrzymywał własną obronę. Ponadto wielu, w tym wielu czarno-białych

przywódców liberalnych, uważało, że separacja rasowa wpisana w konstytucję jest nie do przyjęcia. Konstytucja, która została zatwierdzona, prawnie uznała apartheid, umożliwiając każdemu z czterech stanów ustalenie własnej polityki i wymagał zgody większości dwóch trzecich parlamentu, aby wprowadzić zmiany. Konstytucja ustanowiła także brytyjski styl rządzenia i określiła angielski i niderlandzki jako języki urzędowe. Uwzględniono także postanowienia umożliwiające w przyszłości włączenie do unii innych terytoriów brytyjskich. W 1915 roku Republika Południowej Afryki zdobyła od Niemców Afrykę Południowo-Zachodnią (Namibię). Po I wojnie światowej terytorium to znalazło się pod władzą związkową Ligi Narodów. W maju 1910 r. premierem został Botha, a jego zastępcą Smuts. Mieszanka rasowa populacji składała się z około 68 procent Afrykanów, 21 procent białych, 8 procent kolorowych i 3 procent Hindusów. Pomimo mniejszości w ogólnej populacji, biali kontrolowali rząd i uchwalili szereg praw, które jeszcze bardziej pozbawiały większość praw. W 1911 r. trzy znaczące akty przyczyniły się do legalizacji dyskryminacji rasowej. Ustawa o przepisach dotyczących pracy tubylców uznała złamanie umowy o pracę za przestępstwo w przypadku Afrykanina, ale nie białego. Ustawa o kopalniach i pracy zalegalizowała praktykę zatrudniania Afrykanów wyłącznie na stanowiskach wymagających niskich i niewykwalifikowanych kwalifikacji. Holenderska ustawa o Kościele Reformowanym z tego samego roku zabraniała Afrykanom przystępowania do kościoła, uniemożliwiając im pełne uczestnictwo w kościele ustanowionym przez państwo. Jednak najbardziej niszczycielska przeszkoda na drodze do równości rasowej miała miejsce w 1913 r. wraz z uchwaleniem ustawy o ziemi tubylczej. Prawo to, które wyznaczało obszary lądowe, które mogły należeć do odrębnych ras, przekazało białej populacji ponad 92 procent ziemi. Ponadto ustawodawstwo zabraniało Czarnym mieszkania poza ich własnymi ziemiami, chyba że są zatrudnieni przez białych jako robotnicy. Czarni mieszkańcy Republiki Południowej Afryki organizowali się przeciwko dyskryminacji i przez te lata nie milczeli. Afrykańska Organizacja Polityczna powstała w 1902 r. w Kapsztadzie, w 1904 r. wybrała Abdullaha Abdurahmana na swojego prezydenta, a do 1910 r. rozrosła się do 20 000 osób. Lata bezpośrednio poprzedzające ratyfikację konstytucji były pełne protestów i demonstracji, a w marcu 1909 r. masowa konwencja rdzennych mieszkańców Afryki Południowej nałożyła na autorów konstytucji obowiązek zapewnienia wszystkim rasom równych praw. W 1912 roku wykształceni przywódcy ludności afrykańskiej zbrali się w Bloemfontein, aby omówić sposoby protestowania przeciwko dyskryminacji i ustanowienia praw obywatelskich dla wszystkich obywateli. Wielu z tych przywódców kształciło się w Anglii i Stanach Zjednoczonych i wierzyło, że kontynent skorzystał na wpływach Zachodu, zwłaszcza chrześcijaństwa. Chociaż kongres nie zadzwonił pragnąc położenia kresu władzy brytyjskiej, była w pełni zaangażowana w położenie kresu systematycznym nierównościami w Republice Południowej Afryki w sposób pokojowy. Pierwszy prezydent John Dube uważał, że można polegać na „poczuciu wspólnej sprawiedliwości”, które jest częścią brytyjskiego charakteru. Wielka Brytania nie była jednak skłonna do ingerencji. Delegacja Kongresu Tubylców udała się do Anglii w 1914 roku, aby zaprotestować przeciwko ustawie o ziemi tubylczej. Sekretarz ds. kolonii powiedział im, że nic nie może zrobić. W 1919 r. kolejna grupa przedstawicieli spotkała się w Londynie z premierem Davidem Lloydem George'em, który stwierdził, że jest to problem, którym trzeba się zająć w Republice Południowej Afryki. W miarę trwania systemu apartheidu osoby niebiałe otrzymywały jedynie najbardziej podstawowe wykształcenie, nie mogły utrzymywać kontaktów towarzyskich z białymi i praktycznie nie miały głosu w rządzie. Ponadto byli zobowiązani do noszenia „książek przepustek”, które zawierały zapisy dotyczące ich przemieszczania się poza wyznaczone miejsca. W 1948 roku uchwalono prawa apartheidu, które stworzyły 10 „ojczyzn”, czyli bantustanów, gdzie czarne grupy etniczne mogły żyć w ramach samorządu, ale nadal podlegały władzy rządu centralnego. Ustawa o rejestracji ludności z 1950 r. jeszcze bardziej zaostrzyła granice dyskryminacji, wymagając, aby każda osoba w Republice Południowej Afryki zarejestrowała się jako członek jednej z trzech grup rasowych: białej, czarnej (afrykańskiej) lub kolorowej (pochodzenia mieszanego). Rząd przydzielił do jednej z ojczyzn czarnych i kolorowych. Prawa polityczne ograniczały się do ojczyzny. W ten sposób rząd

Republiki Południowej Afryki miał nadzieję wyznaczyć osoby niebiałe jako obywateli ojczyzny, a nie obywateli Republiki Południowej Afryki, zachowując kontrolę nad narodem. W istocie osoby niebiałe stały się obcymi we własnym kraju. W 1931 roku Związek Południowej Afryki został uznany za niepodległe państwo w ramach wspólnoty narodów, a w 1961 roku uzyskał pełną niepodległość. W 1994 r. do parlamentu wybrano ostatecznie czarną większość i zniesiono apartheid.

Zjednoczony Front, pierwszy (1923–1927) i drugi (1937–1941)

Rewolucja bolszewicka w Rosji w 1917 r. miała dwa główne skutki dla Chin: utworzenie Komunistycznej Partii Chin (KPCh) w 1921 r. i reorganizację Partii Nacjonalistycznej, czyli Kuomintangu (KMT), w roku 1923. Rezultatem było utworzenie pierwszego (z perspektywy czasu) Zjednoczonego Frontu. Japońska inwazja na Chiny w 1937 r. doprowadziła do powstania drugiego Zjednoczonego Frontu. Sun Yat-sen, ojciec Republiki Chińskiej, i jego Partia Nacjonalistyczna stracili władzę, gdy watażkowie podzielili Chiny po 1913 r. Sun mieszkał w Szanghaju w 1919 r., kiedy patriotyczni studenci powstali, żądając reform rządowych w Ruchu Czwartego Maja. Aby wykorzystać studencki patriotyzm i poznać przepis na radziecki sukces, Sun spotkał się z sowieckim przedstawicielem w Chinach, Adolfem Joffe. Ich wspólny komunikat (23 stycznia 1923 r.) stał się podstawą pierwszego Zjednoczonego Frontu. Zapewniał radziecką pomoc w reorganizacji KMT, w zamian Sun zgodził się zezwolić członkom KPCh na indywidualne przyłączenie się do KMT. Oświadczył także, że ideologią dla Chin będą Trzy Ludowe Zasady Suna, a nie marksizm. Zmiana polityczna pozwoliła firmie Sun na utworzenie rządu opozycyjnego (w stosunku do uznanego w Pekinie) w Kantonie pod koniec 1923 r. Do Kantonu przybyli radzieccy doradcy polityczni i wojskowi, na czele z Michaelem Borodinem i generałem Galenem (Blucherem). Borodin zdominował pierwszy Kongres KMT, który odbył się w Kantonie w 1924 r., gdzie platforma nakazała sojusz ze Związkiem Radzieckim i współpracę z KPCh, co umożliwiło przywódcom KPCh dołączenie do najwyższych rad KMT. Sun wysłał swojego głównego doradcę wojskowego, Czang Kajsza, do Rosji, aby przestudiował radzieckie techniki wojskowe. Chiang wrócił do domu, aby stanąć na czele nowej Akademii Wojskowej w Whampoa, która kształciła oficerów w zakresie działań wojennych i ideologii politycznej. Pierwszy Zjednoczony Front przetrwał śmierć Suna w 1925 r. i pierwszą fazę udanej Ekspedycji Północnej mającej na celu zjednoczenie Chin, dowodzonej przez Czanga. Po zajęciu Szanghaju i Nankinu (Nanking) w 1927 r. Czang usunął komunistów z rządu i wypędził sowieckich doradców, udaremniając plany radzieckiego przywódcy Józefa Stalina dotyczące wyeliminowania KMT i katapultowania KPCh do władzy. W ten sposób zakończył się pierwszy Zjednoczony Front. Chiang zakończył Ekspedycję Północną i zjednoczył Chiny w 1928 r. Negocjacje w sprawie drugiego Zjednoczonego Frontu rozpoczęły się w 1937 r. w wyniku rosnącego przekonania społecznego, że wszystkie chińskie wojny domowe powinny się zakończyć i że KMT powinien przewodzić zjednoczonym Chinom w przeciwstawianiu się japońskiej agresji. Ruch został zapoczątkowany przez studentów w 1935 r., podchwycony przez KPCh, a następnie pod koniec Długiego Marszu mocno naciskany przez siły KMT. Japonia zaatakowała Chiny 7 lipca 1937 r. (incydent na moście Marco Polo). Wojna totalna zapewniła negocjacje, które zakończyły się we wrześniu 1937 r. Porozumienie przewidywało utworzenie dwóch odrębnych armii komunistycznych: 20-tysięcznej Armii Ósmej Trasy w północnych Chinach pod dowództwem Zhu De (Chu Teh) i 10-tysięcznej Nowej 4. Armii w Jiangxi (Kiangsi) pod dowództwem Ye Tinga (Yeh T'ing). Obie jednostki miały walczyć pod ogólnym dowództwem nacjonalistów. KPCh zgodziła się obalić swój rząd radziecki, zaprzestać walki klasowej na obszarach, które kontrolowała i być posłuszna nacjonalistycznemu rządowi centralnemu. Jednakże celem KPCh było wykorzystanie Zjednoczonego Frontu do ekspansji, jak ogłosił jej przywódca Mao Zedong (Tse-tung): „Nasza stała polityka powinna obejmować 70% ekspansji, 20% radzenie sobie z Kuomintangiem i 10% opór Japonii.” Zjednoczony Front upadł w styczniu 1941 r., kiedy Nowa 4. Armia

sprzeciwiła się rozkazom, co doprowadziło do poważnego starcia z siłami KMT. Negocjacje między obiema stronami zakończyły się w 1943 r., a konflikt między nimi pozostał nierozwiązany do końca II wojny światowej.

Zjednoczone Emiraty Arabskie (ZEA)

Zjednoczone Emiraty Arabskie (ZEA), bogaty w ropę kraj arabski, położone są w południowo-wschodniej części Półwyspu Arabskiego. Kraj ten, graniczący z Omanem i Arabią Saudyjską, składa się z siedmiu emiratów: Abu Zabi, Ajman, Dubaj, Al Fujajrah, Ras al-Khaymah, Shariqah i Um Al Qaywayn. Zjednoczone Emiraty Arabskie, dawniej znane jako państwa powiernicze (termin wywodzący się z XIX-wiecznego porozumienia między przywódcami brytyjskimi i arabskimi), powstały w wyniku połączenia sześciu emiratów w 1971 r.; Ras al-Khaymah dołączył do kraju w 1972 r. Szejk Zayed bin Sultan Al Nahyan był prezydentem od założenia kraju aż do swojej śmierci w 2004 r. Jego syn, Khalifa bin Zayed Al Nahyan, został następcą prezydenta. Rada Najwyższa składa się z poszczególnych władców siedmiu emiratów, a prezydent i wiceprezydent są wybierani przez radę co pięć lat. Stanowisko prezydenta jest nieoficjalnym stanowiskiem dziedzicznym rodziny Al Nahyan. Rada wybiera także Radę Ministrów, a powołana Federalna Rada Narodowa dokonuje przeglądu ustawodawstwa. System sądów federalnych obejmuje wszystkie emiraty z wyjątkiem Dubaju i Ras Al-Khaymah. We wszystkich emiratach obowiązuje mieszanka prawa świeckiego i szariatu (prawa islamskiego), a także sądy cywilne, karne i najwyższe. Zjednoczone Emiraty Arabskie są członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych i Ligi Arabskiej oraz utrzymują stosunki dyplomatyczne z ponad 60 krajami. Odgrywa umiarkowaną rolę w Organizacji Krajów Eksportujących Ropę Naftową (OPEC) i Radzie Współpracy Zatoki Perskiej (GCC). Zjednoczone Emiraty Arabskie odgrywają kluczową rolę w sprawach regionu ze względu na masowy rozwój zagraniczny i umiarkowane stanowisko w polityce zagranicznej. W przeciwieństwie do swoich sąsiadów Zjednoczone Emiraty Arabskie pod przywództwem szejka Zayed'a promują tolerancję religijną. Szejk Zayed zachęcał także do rozwoju zagranicznego i inwestycji. Zjednoczone Emiraty Arabskie są jednym z największych, po Arabii Saudyjskiej i Iranie, producentów ropy na Bliskim Wschodzie. Od momentu powstania Zjednoczone Emiraty Arabskie przekształciły się z zubożanego kraju pustynnego w nowoczesny, bogaty kraj. Zayed inwestował dochody kraju z ropy w szpitale, szkoły i uniwersytety oraz zapewnił wszystkim obywatelom bezpłatny i powszechny dostęp do tych usług publicznych. Rozdawał darmową ziemię i organizował majlis (tradycyjne arabskie rady konsultacyjne), które były otwarte dla publiczności. Zayed był współczesnym liberałem, który opowiadał się za prawami kobiet oraz za edukacją i udziałem kobiet w rynku pracy. Edukacja była jednym z najważniejszych osiągnięć szybkiej transformacji Zjednoczonych Emiratów Arabskich. W kraju znajdują się liczne uniwersytety i uczelnie oraz setki szkół.

Zjednoczona Republika Arabska (UAR)

Zjednoczona Republika Arabska, związek Egiptu i Syrii, istniała od 1958 do 1961 roku. W miarę jak syryjskie partie polityczne na lewicy i prawicy walczyły o władzę, Syria wplątała się w cykl niestabilności politycznej i krótkotrwałych rządów koalicyjnych. Partia Baas, pod naciskiem Syryjskiej Partii Komunistycznej, odegrała kluczową rolę w zwróceniu się do Gamala Abdela Nassera w Egipcie z propozycją unii między dwoma narodami arabskimi na początku 1968 r. Uznając trudności wynikające z braku ciągłej granicy, z Izraelem między nimi oraz różnice polityczne i gospodarcze między obydwojma krajami, Naser niechętnie przystępował do takiej unii. Baasiści, którzy błędnie sądzili, że z za kulis będą kontrolować kierunek związku, przekonali Nasera, aby został przywódcą związku. Plebiscyt w sprawie unii, który odbył się w lutym 1958 r., uzyskał niemal jednomyślne poparcie obywateli Egiptu i Syrii, a unia została wdrożona pod koniec lutego. Imam, czyli władca Jemenu, również przyłączył się do unii, ale Jemen nigdy nie został w pełni zintegrowany z ZEA. Naser był prezydentem, a syryjski przywódca Shukri al-Quwatli został wiceprezydentem, ale prawdziwą władzę sprawował Egipt, który był

zdecydowanie większym, bardziej zaludnionym i potężniejszym z obu narodów. Wkrótce po utworzeniu ZRA Nasser odbył burzliwą podróż po Syrii, gdzie spotkał się z ogromnym poparciem społecznym. Było to apogeum panarabizmu, ale miesiąc miodowy był krótkotrwały. Na mocy unii wszystkie syryjskie partie polityczne zostały rozwiązane, choć Partia Baas przewidywała, że odegra kluczową rolę. Ponadto wprowadzono egipską politykę polityczną i gospodarczą, w tym reformę rolną. Chociaż opieka zdrowotna i warunki dla robotniczej i miejskiej klasy średniej poprawiły sytuację syryjskiej klasy wyższej, wielu Baasów i wojsko było coraz bardziej rozczarowanych Naserem. Początkowo do nadzorowania rządu w Syrii wyznaczony został bliski współpracownik Nasera, generał Abd al-Hakim Amer, ale w 1960 r. silną osobą w administracji stał się były minister spraw wewnętrznych Syrii, Abd al-Hamid Sarraj. Syryjczycy irytowali się pod jego surowymi rządami. ZRA napotkała także znaczny sprzeciw ze strony konserwatywnych reżimów arabskich i krajów zachodnich, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych. Aby przeciwstawić się rosnącej sile Nasera, monarchowie Haszymidzcy w Jordanii i Iraku ogłosili unię między swoimi dwoma narodami, ale nigdy tak naprawdę nie została ona wdrożona. Arabia Saudyjska również była przeciwna unii i obawiała się przesunięcia politycznego w stronę lewicy. Stany Zjednoczone postrzegały unię przez pryzmat zimnej wojny i były zdeterminowane, aby zapobiec ewentualnej ekspansji ZSRR w regionie. Wojna domowa w Libanie i rewolucja w Iraku, obie w 1958 r., uwypukliły rywalizację między postępowymi, lewicowymi reżimami arabskimi zdominowanymi przez Nasera a konserwatywnymi monarchiami w ramach tak zwanej arabskiej zimnej wojny. Zachód obwinał Nasera zarówno za wojnę domową w Libanie, jak i rewolucję w Iraku. Chociaż Nasser wspierał oba, nie był za nie głównie odpowiedzialny. Nacjonalizacja banków i wielu dużych przedsiębiorstw latem 1961 r. stworzyła niepopularną w Syrii formę socjalizmu państwowego. W odpowiedzi oficerowie armii we wrześniu 1961 r. doprowadzili do zamachu stanu, aby wycofać się ze związku, a Nasser niechętnie zgodził się na rozpad. Nasser za upadek unii obwinił syryjskie elity feudalne i konserwatywne reżimy arabskie, zwłaszcza Arabię Saudyjską. Przez pozostałą część lat sześćdziesiątych coraz bardziej zwracał się w lewo i ku wsparciu Związku Radzieckiego. W Syrii rozpad ZAR pozwolił Partii Baas stopniowo stać się dominującą siłą polityczną. Po wojnie arabsko-izraelskiej w 1967 r. Hafez al-Assad, zagorzały zwolennik partii Baas, przejął władzę i ustanowił reżim, który pozostał u władzy do XXI wieku. Chociaż zarówno Naser, jak i Partia Baas w dalszym ciągu opowiadali się za unią arabską, po upadku ZAR nie powstały żadne skuteczne unie polityczne ani gospodarcze między narodami arabskimi.

Zaghlul, Sa'd (1860–1927) i Safia Zaghlul (zm. 1946)

Przywódcy egipskich nacjonalistów

Sa'd Zaghlul był założycielem i przywódcą Partii Wafd, wiodącej partii nacjonalistycznej w Egipcie po I wojnie światowej. Zaghlul urodził się w rejonie Delt i był stypendystą Uniwersytetu Al-Azhar. Był pod wpływem reformatorów Jamala al-Din al-Afghaniego i Muhammada Abdu, z którymi pracował w egipskiej gazecie. Został prawnikiem i pracował jako sędzia, zanim w 1906 r. został mianowany ministrem edukacji. Zdolności i ciężka praca Zaghlula zasłużyły na pochwałę lorda Cromera, brytyjskiego de facto gubernatora Egiptu. Zaghlul został wybrany do zgromadzenia ustawodawczego i pełnił funkcję wiceprzewodniczącego zgromadzenia od 1913 r. do jego zamknięcia przez Brytyjczyków w momencie wybuchu I wojny światowej w 1914 r. Zaghlul, utalentowany mówca, był zdeklarowanym krytykiem rządu i zagorzałym nacjonalistą. W 1896 roku poślubił Safię Fehmy, córkę Mustafy Fehmy, bogatego arystokraty i byłego premiera. Małżeństwo było bezdzietne, ale Safia stała się bliską powierniczką i zwolenniczką działalności politycznej męża. Ich duża willa w Kairze stała się znana jako Beit al-Umma, czyli Dom Ludu. Sa'd Zaghlul był także politycznie bliski Makramowi Ebeidowi, koptyjskiemu chrześcijaninowi, którego nazywał swoim „adoptowanym synem”. Zachęcony oświadczeniami aliantów dotyczącymi samostanowienia i wolności, Zaghlul zebrał grupę podobnie

myślących egipskich nacjonalistów, aby utworzyć delegację, czyli Wafd, na krótko przed zakończeniem I wojny światowej. Wafd przedstawił swoje żądania całkowitej niepodległości Reginaldowi Wingate'owi, przywódcy brytyjskiego wysokiego komisarza, który przekazał ich prośbę do Londynu. Jednak Brytyjczycy, którzy nie mieli zamiaru zrzec się kontroli nad Egiptem, odmówili spotkania lub negocjacji z Zaghlulem. Gdy w całym Egipcie nasiliły się niepokoje narodowe, Zaghlul i kilku innych wafdystów zostało aresztowanych i deportowanych na Maltę w 1919 r. Aresztowania doprowadziły do rewolucji na pełną skalę, którą Brytyjczycy stłumili siłą. Pod nieobecność męża Safia Zaghlul została czołową rzeczniką Wafd i nazywano ją Um Misr (matka Egiptu). Z balkonu swojego domu przemawiała do strajkujących studentów i w 1919 r. przewodziła pierwszej politycznej demonstracji kobiet na Bliskim Wschodzie. W obliczu niekończących się demonstracji i strajków Brytyjczycy byli zmuszeni uwolnić Sa'da Zaghlula, który następnie udał się na konferencję pokojową w Paryżu i do Londynu, ale nie udało mu się zapewnić egipskiej niepodległości. Zaghlul był w Egipcie bohaterem narodowym, a Wafd była dominującą partią polityczną. W 1922 r. Wielka Brytania zakończyła protektorat nad Egiptem i ogłosiła go niepodległością, ale była to niepodległość raczej symboliczna niż faktyczna. Kiedy niezadowolenie nacjonalistów trwało nadal, Zaghlul został deportowany na Seszele przez Aden. Jak można było przewidzieć, doszło do kolejnych demonstracji i po ponad roku niewoli został uwolniony. Zaghlul wygrał otwarte i wolne wybory w 1924 r. znaczną większością głosów, ale został zmuszony do rezygnacji po zabójstwie Sir Lee Stacka, brytyjskiego sirdara (władcy) Sudanu, kilka miesięcy później w Kairze. Sa'd Zaghlul zmarł w 1927 roku po krótkiej chorobie. Safi a przyjęła ważniejszą rolę w Wafd. Gdy Wafdyci spotkali się, aby omówić, kto powinien zastąpić Sa'da Zaghlula, Safi a Zaghlul ogłosiła, że zamierza wycofać się z areny politycznej, ale wspiera Mustafę Nahhasa w objęciu przywództwa partii. Dzięki wsparciu Safi a Zaghlula Nahhas został drugim prezydentem Wafd.

Zapata, Emiliano

(1879–1919) Meksykański przywódca rewolucyjny

Zajmując wysokie miejsce w panteonie bohaterów Ameryki Łacińskiej, meksykański rewolucjonista Emiliano Zapata zyskał szerokie uznanie społeczne dzięki swemu bezkompromisowemu żądaniu „Ziemi i wolności” (Tierra y Libertad) oraz odważnemu, opartemu na zasadach i sprytnemu przywództwu swojej armii zapatystowskiej podczas wojny Rewolucja meksykańska (1910-1920). Podczas rewolucji i po niej Zapata stał się symbolem nadziei i aspiracji biednych i uciskanych Meksyku w walce o ziemię, godność i sprawiedliwość społeczną. Zapata ucieleśniał agrarne i indyjskie impulsy rewolucji. Urodzony w indyjskiej wiosce Anenecuilco w Morelos, w rodzinie małorolnych rodziców Gabriela i Cleofasa Salazarów Zapatów, w 1909 roku został wybrany na przewodniczącego rady wioski, co było rzadkim zaszczytem dla zaledwie 30-letniego mężczyzny. To były niespokojne czasy w Morelos. W poprzednich dziesięcioleciach za prezydentury Porfirio Díaza proces transformacji kapitalistycznej doprowadził do rosnącego bezrolności i ubóstwa wśród prawie 400 mieszkańców wioski, podobnie jak w całym Morelos i większości pozostałego Meksyku. Kiedy 20 listopada 1910 roku bogaty liberalny reformator Francisco Madero ogłosił swój Plan San Luis Potosí, wzywając do „niereelekcji” dyktatora Díaza, Zapata nie zrobił tego natychmiast i popierał plan. Jednak w ciągu kilku miesięcy sprzymierzył się z Maderistami, odnosząc kilka zwycięstw przeciwko oddziałom federalistycznym w Morelos. Po tym, jak siły Madero obaliły reżim Díaza, Zapata nalegał, aby ziemie skradzione w poprzednich dziesięcioleciach zostały zwrócone prawowitym właścicielom. Madero sprzeciwił się, żądając demobilizacji sił Zapatystów. Kiedy w sierpniu 1911 roku jeden z generałów Madero, Victoriano Huerta, rozpoczął kampanię przeciwko zapatystom w Morelos, Zapata wpadł we wściekłość. Wkrótce wycofał poparcie dla Madero. Odtąd Zapata podążał niezależnym kursem, walcząc o to, co uważał za podstawowe kwestie rewolucji: ziemię i wolność dla biednych, bezrolnych i uciskanych. W listopadzie 1911 r. Zapatyści opublikowali swój słynny Plan Ayali, który kierował armią Zapaty przez resztę rewolucji.

Potępiając Szalonego jako tyrana i zdrajcę, plan przewidywał, że „pola, drewno i woda, które przywłaszczyli sobie właściciele ziemscy, uczeni lub bossowie, pueblo, czyli obywatele posiadający tytuł odpowiadający tym majątkom, natychmiast wejdą w posiadanie nieruchomości, które zostali splądrowani przez złą wiarę naszych prześladowców. . . .” Plan Ayali napotkał zacieklej opór zarówno ze strony Madero, jak i reżimu Huerty, który nastąpił po obaleniu Madero w lutym 1913 r. Zapatyści stali się po 1911 r. najpotężniejszą siłą rewolucyjną w południowym Meksyku, w pewnym momencie dominując nie tylko w Morelos, ale także w Puebli, Oaxaca i stwierdza Guerrero. Kiedy przywódca „konstytucjonalistów” Venustiano Carranza przejął władzę w sierpniu 1914 r., Zapata i Francisco „Pancho” Villa sprzymierzyli się przeciwko niemu. Trzykrotnie siły Zapaty zajęły Meksyk. Po uciążliwym większości walk Zapata wrócił do swojego rodzinnego stanu, gdzie 10 kwietnia 1919 r. został zamordowany przez emisariuszy Carranza w hacjendzie Chinameca. Jego imię i dziedzictwo są powszechnie czczone w całym Meksyku, co widać ostatnio w książce Zapatista Armia Wyzwolenia Narodowego w stanie Chiapas, zamieszkanym głównie przez Majów, której bunt przeciwko rządowi Meksyku rozpoczęły w 1994 r. nadal trwa się ponad 13 lat później.

Zelaya, Jose Santos

(1853–1919) Przywódca Nikaragui

José Santos Zelaya, prezydent Nikaragui w latach 1893–1909, przez wiele lat był przywódcą Partii Liberalnej w Nikaragui i krytykiem polityki zagranicznej USA w regionie. Zelaya urodził się 1 listopada 1853 r., a 20 maja 1893 r. został jednym z trzech członków junty, wraz z Joaquínem Zavalą i Eduardo Montielem, którzy przejęli władzę w Nikaragui, kończąc prezydenturę Roberto Sacasy. Konserwatyści przejęli władzę po klęsce Williama Walkera, a prominentne rodziny zamieniły prezydenturę wokół małej oligarchii, w dużej mierze zajętej planami kanału przez Nikaraguę, uważanego wówczas za łatwiejszy niż trasa biegnąca przez Panamę. Obalenie rządu w Nikaragui w maju 1893 r. było także amunicją dla osób popierających szlak panamski. 1 czerwca pełniącym obowiązki prezydenta został Salvador Machado, a 16 lipca Joaquín Zavala. 31 lipca Zelaya został prezydentem i zainspirowany meksykańskim rewolucjonistą Benito Juárezem próbował wprowadzić w życie część środków wprowadzonych przez Juáreza w Meksyku w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX wieku. Doprowadziło to do uchwalenia nowej konstytucji kraju 10 grudnia 1893 r. Po raz pierwszy jednoznacznie oddzieliła ona Kościół od państwa. Zwolennicy Zelayi szybko stali się Zelayistami, jak nazwano jego ruch polityczny. W Waszyngtonie lobbyści wspierający kanał przez Panamę przedstawiali Zelayę jako ekstremistycznego radykała pragnącego zakończyć kontakty ze Stanami Zjednoczonymi. W rzeczywistości Zelaya był zapalonym reformatorem społecznym i pragnął nadrobić zaległości w poprzednich dziesięcioleciach, kiedy na infrastrukturę kraju wydano niewiele pieniędzy. Zelaya natychmiast zwiększył wydatki na edukację publiczną oraz wznoszenie budynków rządowych, dróg i mostów. Prawa polityczne zostały także rozszerzone na wszystkich obywateli kraju, w tym na kobiety, którym pozwolono głosować. Zalegalizowano zarówno małżeństwa cywilne, jak i rozwody, a także podjęto zdecydowane kroki mające na celu położenie kresu niewolnictwu. Zelaya nadzorował brukowanie ulic Managui, stolicy Nikaragui, oraz montaż latarni ulicznych. W styczniu 1903 roku Zelaya jako pierwszy żyjący Nikaraguańczyk pojawił się na jednym ze znaczków pocztowych tego kraju, upamiętniającym 10. rocznicę buntu przeciwko Sacazie. Zelaya zachęcał do handlu zagranicznego, ale zabiegał o stosunki z większą liczbą krajów niż tylko ze Stanami Zjednoczonymi i Meksykiem. Wczesnym problemem polityki zagranicznej Zelayi nie było radzenie sobie z Wielką Brytanią. Przez ostatnie 300 lat brytyjscy osadnicy, potomkowie Brytyjczyków i byli niewolnicy będący własnością Brytyjczyków osiedlili się na Wybrzeżu Mosquito — karaibskim wybrzeżu Nikaragui. Wielka Brytania oddała suwerenność w 1860 r., ale obszar ten był autonomiczną częścią Nikaragui. Zelayi udało się formalnie włączyć ten obszar do Republiki Nikaragui w 1894 r., ale do 1912 r. na tym obszarze nadal

obowiązywała inna waluta. Zaowocowały dobrymi stosunkami z Wielką Brytanią, a Zelaya sprowadził nawet brytyjskich biznesmenów, aby zbadali kanał biegnący przez Nikaraguę. W lutym 1896 r. pierwsza próba zamachu stanu mająca na celu obalenie Zelayi nie powiodła się. To gwarantowało, że był kimś więcej i uważał na bezpieczeństwo osobiste. Kolejna próba zamachu stanu dokonana przez żołnierzy w 1904 r. nie powiodła się, w 1905 r. nie powiodło się także Powstanie Wielkiego Jeziora. W 1906 roku Zelaya zdecydował się nie wysłać delegatów na konferencję w San José, która odbywała się w Kostaryce w celu omówienia sposobów utrzymania pokoju w Ameryce Środkowej. Zamiast tego Zelaya chętnie kontynuował swoje plany zjednoczonej Ameryki Środkowej. Pomysł Zelayi nie obejmował Kostaryki i miał polegać na połączeniu Nikaragui, Salwadoru i Hondurasu. Jedynymi konkretnymi rezultatami było utworzenie Biura Ameryki Środkowej w Gwatemali i instytutu szkolenia nauczycieli w San José w Kostaryce – oba miejsca poza krajem planowanym przez Zelayę. Żołnierze Nikaragui najechali Honduras, obalając jego prezydenta Policarpo Bonillę, a następnie byli zaangażowani w plany rozpoczęcia rewolucji w Salwadorze. Stany Zjednoczone i Meksyk interweniowały, a na Konferencji Waszyngtońskiej w 1907 r. Zelaya oraz prezydenci Kostaryki, Salwadoru, Gwatemali i Hondurasu podpisali porozumienie, na mocy którego zobowiązali się do utrzymania pokoju w swoim regionie. Zelaya, wciąż zaniepokojony potencjalną zdominowaniem gospodarki Nikaragui przez interesy USA, uważał, że rząd USA zachęca do buntu na wschodzie kraju. W tym czasie amerykańscy rysownicy karykaturowali go; był łatwym celem ze swoimi przenikliwymi oczami i elegancko zakręconymi wąsami. Zelaya wystąpił przeciwko niektórym amerykańskim firmom z branży drzewnej i wydobywczej, albo unieważniając ich koncesje, albo ograniczając zakres ich działalności. Amerykański chargé d'affaires w Managui został odwołany w 1909 r., kiedy Zelaya podjął działania mające na celu zniesienie koncesji na drewno przyznanej firmie G. D. Emory z siedzibą w Massachusetts. Niektórzy konserwatyści z Nikaragui próbowali przeprowadzić pucz, aby pozbyć się Zelayi, zatrudniając amerykańskich najemników. Siłami tymi dowodził jeden z byłych sojuszników Zelayi, Juan José Estrada. Zelaya zdołał pokonać rebeliantów, ale popełnił taktyczny błąd, rozstrzelując amerykańskich najemników. W rezultacie Stany Zjednoczone zerwały stosunki dyplomatyczne z Nikaraguą, co doprowadziło do upadku rządu Zelayi. 1 grudnia 1909 roku sekretarz stanu USA Philander Knox wysłał list do ambasadora Nikaragui w Waszyngtonie, w którym obiecał podjęcie przez rząd USA działań przeciwko rządowi Nikaragui. Zelaya zaproponował kompromis i 4 grudnia w telegramie do Tafta oświadczył, że jest gotowy zrezygnować i udać się na wygnanie, jeśli to rozwiąże problem. Zrezygnował ze stanowiska 21 grudnia, a rok później uciekł do Meksyku. W Nikaragui jego zwolennicy przeciwstawili się amerykańskiej piechocie morskiej wysłanej do kraju, niektórym pod dowództwem Benjamina F. Zeledona, i w 1912 r. rozpoczęli wojnę partyzancką na małą skalę zainspirowaną rewolucją meksykańską. Na wygnaniu Zelaya napisał „Rewolucję w Nikaragui i Stanach Zjednoczonych”. Największa prowincja w kraju, położona wzdłuż wschodniego wybrzeża Nikaragui (dawniej Wybrzeże Mosquito), została nazwana Zelaya na cześć prezydenta, który zmarł 17 maja 1919 roku w Nowym Jorku.

Zhu De (Chu Teh)

(1886–1976) Chiński komunistyczny przywódca wojskowy

Zhu De był założycielem Armii Czerwonej (później Armii Ludowo-Wyzwoleńczej) i jej de facto przywódcą ruchu oporu przeciwko Japonii oraz chińskiej wojny domowej przeciwko nacjonalistom w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku. Odegrał ważną rolę w rozwoju teorii wojny partyzanckiej. W Chińskiej Republice Ludowej po 1949 roku pełnił funkcję wiceprzewodniczącego, a później przewodniczącego Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych. Zhu De urodził się jako syn bogatego właściciela ziemskiego w prowincji Syczuan (Szechwan). Otrzymał klasyczne chińskie wykształcenie, a dyplom uzyskał w 1904 r. Po studiach w

Chengdu (Chengtu) i praktyce jako nauczyciel sportu, w latach 1908–1911 odwiedził akademię wojskową w Kunming. Pod wpływem rewolucjonistów wstąpił do armii generała Cai E (Tsai Ao) na krótko przed rewolucją 1911 r. i brał udział w obaleniu rządu Qing (Chi'ng) w prowincji Yunnan. W 1916 roku osiągnął stopień generała, dowodził brygadą armii Yunnan i nabrał nawyku palenia opium. W 1919 roku Zhu radykalnie zmienił swoje życie. Prawdopodobnie pozostawał pod wpływem Ruchu Czwartego Maja, kiedy chińscy studenci demonstrowali przeciwko Traktatowi Wersalskiemu. Zhu udało się następnie pozbyć się uzależnienia od opium we francuskim szpitalu w Szanghaju. Ponadto rozpoczął studia nad teorią socjalizmu i w 1922 r. odbył podróż do Europy. Po krótkim pobycie we Francji wyjechał do Niemiec, gdzie w latach 1924–25 studiował na Uniwersytecie w Getyndze. W Niemczech poznał także Zhou Enlai (Chou En-lai) i wstąpił do Komunistycznej Partii Chin (KPCh). Wkrótce władze niemieckie nabrały podejrzeń co do jego działalności politycznej. Dwukrotnie aresztowany i wydalony w 1925 r. Zhu wyjechał do Moskwy, a po studiach wrócił do Chin. Po tym, jak Czang Kaj-szek zakończył sojusz z komunistami w kwietniu 1927 r., Zhu wziął udział w powstaniu w Nanchang. Po jego niepowodzeniu dołączył do Mao Zedonga i jego partyzantów w górach Jinggang w prowincji Jiangxi (Kiangsi). W następnych latach partyzanci komunistyczni byli w stanie utrzymać, a nawet rozszerzyć swoje obszary, aż zostali zmuszeni do zorganizowania Długiego Marszu w 1934 r. Podczas Długiego Marszu Zhu oddzielił się od wojsk Mao i dołączył do zachodniego skrzydła Armii Czerwonej pod dowództwem Zhanga Guotao (Chang Kuo-tao). Zhu przybył z pozostałymi żołnierzami do nowo powstałej siedziby Mao w prowincji Sha'anxi (Shensi) pod koniec 1936 r., gdzie ponownie został naczelnym dowódcą sił komunistycznych. Po zawarciu Zjednoczonego Frontu Komunistów z Kuomintangiem przeciwko japońskiej agresji w sierpniu 1937 r., Zhu formalnie został dowódcą armii nacjonalistycznej. W rzeczywistości Armia Czerwona prowadziła bardzo niezależną wojnę oporu przeciwko japońskiej okupacji aż do sierpnia 1945 roku. Zhu dobrze wykorzystał swoje doświadczenie w walce partyzanckiej i jest prawdopodobne, że pisma Mao na temat teorii wojny partyzanckiej zostały częściowo opracowane przez Zhu. Przechodząc na bardziej konwencjonalny styl walki po kapitulacji Japonii – wyposażona głównie w japoński sprzęt – armia Zhu odniosła zwycięstwo w kolejnej wojnie domowej przeciwko armiom Kuomintangu. Oprócz stanowiska wojskowego Zhu służył także w Komitecie centralnym KPCh w 1930 r. i jako członek Biura Politycznego w 1934 r. W 1945 r. został wiceprzewodniczącym KPCh. Zhu ustąpił ze stanowiska głównodowodzącego w 1954 roku i został wiceprzewodniczącym rady stanu. W 1959 r. został przewodniczącym stałego komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych. Podobnie jak wielu prominentnych przywódców KPCh, Zhu został potępiony przez Czerwoną Gwardię podczas rewolucji kulturalnej w 1966 r. Musiał ustąpić i na swoje stanowiska przywrócono dopiero w 1971. Zhu De zmarł w 1976.

Zapatyści

W zamieszkanym przez Majów stanie Chiapas w południowo-wschodnim Meksyku, w Nowy Rok 1994 r. grupa rebeliantów uzbrojonych w karabiny automatyczne, topory i młoty, w czarnych maskach narciarskich i nazywających siebie Zapatystyczną Armią Wyzwolenia Narodowego (EZLN) ogłosiła się w buncie przeciwko rządowi Meksyku. Powstanie zbiegło się w czasie z realizacją Północnoamerykańskiej Umowy o Wolnym Handlu (NAFTA) między Meksykiem, Stanami Zjednoczonymi i Kanadą. W odpowiedzi rząd meksykański wysłał do Chiapas około 25 000 żołnierzy uzbrojonych w broń automatyczną, czołgi i helikoptery. 12 stycznia rząd ogłosił zawieszenie broni, twierdząc, że odpowie siłą tylko w przypadku ataku. Do tego czasu zgłoszono śmierć około 150 osób, w większości z rąk rządowych sił bezpieczeństwa. Rozmowy pomiędzy EZLN a negocjatorami rządowymi rozpoczęły się 20 lutego. Rzecznik Zapatystów, który przedstawił się jako poddowódca Marcos, wkrótce stał się międzynarodową gwiazdą. W tak zwanym pierwszym na świecie postmodernistycznym buncie – prowadzonym nie tylko przeciwko rządowi krajowemu, ale międzynarodowej umowie handlowej, której główną bronią nie jest broń, ale słowa, oddolne organizowanie się i Internet, i rozpoczętej nie w

celu zwycięstwa militarnego, ale zdobywając prawa ludności tubylczej oraz solidarność narodową i międzynarodową – ruch zapatystów przetrwał do XXI wieku, stawiając drażliwe wyzwanie dla państwa meksykańskiego i lokalnych władców. W 2007 roku rebelia wciąż tliła się, skupiona w dziesiątkach zapatystów „autonomicznych gmin” w sercu lasu deszczowego Chiapas Lacondón, na wyżynach w środkowej części kraju i na obszarach północnych. Strefy Majów w Meksyku, będące domem dla niektórych z najstarszych cywilizacji na Ziemi, były świadkiem długiej serii ruchów protestacyjnych przeciwko władzom lokalnym, regionalnym, narodowym i cesarskim, które rozpoczęły się od pierwszej inwazji hiszpańskiej w 1522 r. i były kontynuowane wraz z powstaniem Tzeltal w 1712 r. bunt Jacinto Canek z 1761 r., wojna kastowa w Jukatanie z 1848 r. i jej następstwa, a także późniejsze bunty i ruchy oporu. Po rewolucji meksykańskiej (1910–1920) i ustanowieniu „demokracji jednopartyjnej” pod rządami PRI (Partii Rewolucji Instytucjonalnej) w 1929 r., Chiapas pozostało jednym z najbiedniejszych i najbardziej marginalizowanych stanów Meksykańskich Stanów Zjednoczonych (Estados Unidos Mexicanos). W 1994 r. zamieszkiwało je 3,5 miliona mieszkańców, rozmieszczonych na obszarze około 76 000 kilometrów kwadratowych, obejmujących duże skupiska Indian Majów, z których około dwie trzecie zamieszkiwało obszary wiejskie i dzieliło się na liczne grupy etniczno-językowe, w tym Tzeltales, Tzotziles, Choles, Zoques i Tojolabales. Co najmniej połowa rdzennej ludności nie miała dostępu do wody pitnej i była niepiśmienna; dwie trzecie nie miało kanalizacji; a 90 procent miało niewielkie dochody lub nie miało ich wcale. W 1992 r. prezydent Carlos Salinas i zdominowane przez PRI izby Congressu zatwierdziły daleko idące zmiany w art. 27 konstytucji z 1917 r., skutecznie prywatyzując ejidos (zbiorcze ziemie wiejskie), które były kamieniem węgielnym porewolucyjnej ustawy o reformie rolnej w Meksyku. Warunki NAFTA jeszcze bardziej przyspieszyły trwające od dziesięcioleci tendencje w kierunku prywatyzacji i otwarcia meksykańskiej gospodarki na ponadnarodowe korporacje i nieskrępowany handel. Rebelianci nazwali swoją armię imieniem Emiliano Zapaty, przywódcy wioski ze stanu Morelos i jednej z czołowych postaci rewolucji meksykańskiej, którego uczciwość, prawość i bezkompromisowe żądania „ziemi i wolności” uczyniły go bohaterską postacią wśród obywateli kraju biedna i indyjska ludność. Rzecznik Zapatystów, poddowódca Marcos, pozostaje postacią zagadkową. Nigdy nie fotografowano go bez czarnej maski narciarskiej. Uważa się, że to Rafael Sebastián Guillén Vicente, były profesor filozofii z Metropolitan Autonomous University w Meksyku, wykształcony przez jezuitów, który rozpoczął pracę i organizowanie się wśród Majów w Chiapas w połowie lat 80. Przypuszcza się, że jego nazwisko jest akronimem nazw gmin przejętych po raz pierwszy przez armię rebeliantów (Las Margaritas, Amatenango del Valle, La Realidad, Comitán, Ocosingo i San Cristóbal de Las Casas). Nazywa się go „poddowódcą” grupy, ponieważ EZLN opiera się na oddolnej demokracji uczestniczącej i dlatego uważa się go nie za przywódcę grupy, ale za podwładnego ludzi, w imieniu których przemawia. Rozmowy pokojowe między przedstawicielami EZLN a rządem krajowym rozpoczęły się w San Andrés Larrainzar w kwietniu 1995 r. 17 lutego 1996 r. strony zgodziły się na warunki Porozumień o prawach i kulturze rdzennej ludności, znanych jako Porozumienia z San Andrés. W Porozumieniach wzywano do rewizji artykułu czwartego konstytucji z 1917 r., nakładającego na państwo meksykańskie obowiązek „uznania prawa narodów indyjskich do swobodnego określania własnych form organizacji społecznej, gospodarczej, politycznej i kulturalnej”. Zasadniczo porozumienia umożliwiłyby utworzenie autonomicznego państwa równoległego i struktury politycznej w Meksyku, w tym niezależnego systemu sądownictwa opartego na rodzimych praktykach. W międzyczasie gromadzenie się wojsk przez armię meksykańską i siły bezpieczeństwa w Chiapas nasiliło się, gdy rząd prowadził wojnę o niskiej intensywności przeciwko siłom EZLN w całym regionie. Lokalne siły paramilitarne, wyrastające z „białej gwardii” (guardias blancas) zorganizowanej przez regionalną oligarchię bydłęcą i ziemianką i aktywne od początku lat 80. XX w., również nasiliły ataki na działaczy i zwolenników EZLN. Utworzono nowe siły paramilitarne przeciwko EZLN, w tym Rdzenny Rewolucyjny Ruch Antyzapatystów (MIRA) i Czerwona Maski. Nasilają się ataki, napaści i łamanie praw człowieka wobec zwolenników EZLN. 22 grudnia 1997 r. Czerwona Maski dokonała masakry w Acteal 45 osób, w

tym 21 kobiet i 15 dzieci. W kontekście rosnącej militaryzacji i przemocy, w sierpniu 1996 r. EZLN była sponsorem Międzynarodowej Konferencji Ludzkości Przeciwko Neoliberalizmowi (zwanej przez Marcosa „Intergalaktycznym Encuentro”), w której uczestniczyli intelektualiści, aktywiści i gwiazdy z całego świata. W styczniu 1997 r. Prezydent Ernesto Zedillo zaproponował rozwodnioną wersję Porozumień z San Andrés, która wyeliminowała postanowienia uznające prawa ludności tubylczej. EZLN odrzuciła poprawki i odtąd porozumienia pozostały martwą literą.

ofensywa propagandowa

Ofensywa propagandowa EZLN była kontynuowana w postaci marszów, demonstracji, porozumień solidarnościowych z różnymi sektorami społeczeństwa obywatelskiego oraz lawiny komunikatów i deklaracji podkomendanta Marcosa. W marcu 2001 r. dowódcy zapatystów udali się z karawaną do Meksyku, gdzie zebrali się ze zwolennikami, żądając wprowadzenia przepisów wdrażających pierwotne porozumienia z San Andrés. Zamiast tego rząd przyjął ustawę potępioną przez grupy praw ludności tubylczej. Zapatyści odpowiedzieli czteroletnim okresem „strategicznej ciszy”, który przerwali w czerwcu 2005 r. „Szóstą Deklaracją w sprawie dżungli Lacandón”, inaugurując serię oddolnych spotkań i ogólnokrajową trasę koncertową „Inna kampania”, mającą na celu utworzyć koalicję ugrupowań lewicowych. Typowym podejściem EZLN do prowadzenia wojny był atak „Zapatystów” na meksykańską instalację wojskową w styczniu 2000 r., podczas którego rebelianci wystrzelili do obozu setki papierowych samolotów, każdy z odręcznymi wiadomościami, takimi jak: „Żołnierze, my wiedzcie, że bieda sprawiła, że sprzedaliście swoje życie i dusze. Ja też jestem biedny, podobnie jak miliony. Ale ty jesteś w gorszej sytuacji, bo bronisz naszego wyzyskiwacza Zedillo i jego grupy worków z pieniędzmi. W ramach szerszego odrodzenia się rdzennych organizacji politycznych w Meksyku, Ameryce Środkowej i Andach w 2007 roku EZLN kontrolowała ponad 30 autonomicznych gmin, podczas gdy walki w Chiapas i poza nią nie wykazywały oznak słabnięcia.

Zhou Enlai (Chou Enlai)

(1898–1976) Chiński przywódca komunistyczny

Zhou Enlai pochodził z rodziny szlacheckiej, studiował w Tianjin (Tientsin) i brał udział w ruchu studenckim przed wypłynięciem do Francji w 1920 r. Był członkiem-założycielem Chińskiego Korpusu Młodzieży Komunistycznej we Francji, odpowiedzialnym za indoktrynację polityczną. Wstąpił także do Partii Nacjonalistycznej (lub Kuomintang, KMT) w 1923 r., a jego dwupartyjne członkostwo było możliwe dzięki zjednoczonemu frontowi, który przywódca KMT Sun Yat-sen wynegocjował ze Związkiem Radzieckim. Po powrocie do Chin w 1924 roku został zastępcą dyrektora wydziału politycznego Akademii Wojskowej w Whampoa, na którego czele stał Chiang Kaishek, i na tym stanowisku werbował młodych kadetów do Komunistycznej Partii Chin (KPCh) w celu infiltracji korpusu oficerskiego KMT. Zhou udało się uciec z sieci Chianga, kiedy ten ostatni usunął komunistów z KMT w 1927 r., odwiedził Związek Radziecki i ostatecznie pojawił się w Ruijin (Juichin), siedzibie KPCh w prowincji Jiangxi (Kiangsi), w 1931 r. W Ruijin Zhou– Rozpoczęła się współpraca Mao Zedonga (Mao Tse-tunga), która trwała aż do śmierci Zhou w 1976 r. Zhou brał udział w Długim Marszu (1934–35) i był negocjatorem KPCh przy tworzeniu Drugiego Zjednoczonego Frontu z KMT, który powstał w wyniku totalnej wojny Japonii z Chinami w 1937 r. Reprezentował KPCh w czasie wojny w stolicy Chin Chongqing (Chungking) jako członek Ludowej Rady Politycznej i skutecznie osłabił KMT swoją osobistą charyzmą i rozsądnym wizerunkiem, jaki posiadał przewidywane przez KPCh. Zhou reprezentował KPCh w rozmowach z KMT po drugiej wojnie światowej, w których pośredniczył specjalny ambasador USA George Marshall. Zhou zastosował metodę „teraz porozmawiaj; teraz walcz”, która przyczyniła się do umycia rąk przez Stany Zjednoczone od Chin i zwycięstwa KPCh nad KMT w 1949 r. Kiedy w 1949 r.

powstała Chińska Republika Ludowa (ChRL), Zhou został zarówno premierem, jak i ministrem spraw zagranicznych. Osobiście zajmował się ważnymi negocjacjami międzynarodowymi Chin nawet po oddaniu stanowiska ministra spraw zagranicznych Chen Yi w 1958 r. Oprócz licznych podróży negocjacyjnych do Związku Radzieckiego reprezentował także Chiny na konferencji genewskiej, która zakończyła pierwszą wojnę indochińską w 1954 r. oraz na konferencji w Bandung 29 państw afroazjatyckich w 1955 r., gdzie Chiny zostały uznane za przywódcę „antyimperialistycznego” bloku narodów. W 1957 r. pośredniczył między Związkiem Radzieckim, Węgrami i Polską, ale nie udało mu się znaleźć pokojowego rozwiązania z Indiami w chińsko-indyjskim sporze granicznym. Był samotnym przywódcą umiaru podczas przemocy i chaosu rewolucji kulturalnej po 1966 r. i odegrał kluczową rolę w doprowadzeniu do zbliżenia między Chinami a Stanami Zjednoczonymi, którego kulminacją była wizyta prezydenta Richarda Nixona w Chinach w 1972 r. Ostatnie lata jego życia Zhou mianował pragmatyka Deng Xiaopinga (Teng Hisao-p'ing) na swojego wicepremiera. Deng umocnił władzę i rozpoczął reformy gospodarcze po śmierci Mao. Spośród starszych współpracowników Mao tylko Zhou w ciągu długiej kariery uniknął czystki

Zia, Khaleda

(1945–) premier Bangladeszu

Khaleda Zia została premierem Bangladeszu po raz trzeci w październiku 2001 roku na pięcioletnią kadencję. Urodziła się 15 sierpnia 1945 roku w Jalpaiguri (obecnie w Bengalu w Indiach) jako trzecie z pięciorga dzieci swoich rodziców. Zia odebrała wczesną edukację w Dinajpur Government Girl School, a następnie edukację pomaturalną w Surendranath College. W sierpniu 1960 r. wyszła za mąż za Ziaura Rahmana, wówczas kapitana armii pakistańskiej. Ziaur Rahman później oderwał się od armii pakistańskiej i 25 marca 1971 r. dołączył do sił niepodległościowych Bangladeszu. Po zabójstwie męża w 1981 r. jego partia, Nacjonalistyczna Partia Bangladeszu (BNP), wybrała Zię na prezydenta 10 marca 1984 r. W wyborach w 1991 r. BNP otrzymała ogromny mandat, zapewniający absolutną większość, a Zia rozpoczęła swoją kadencję jako pierwsza kobieta premier Bangladeszu (1991–96). Podczas swojej pierwszej kadencji wprowadziła poważne zmiany w edukacji, wprowadzając bezpłatną i obowiązkową edukację dla dziewcząt. Wprowadziła zachęty, takie jak stypendia dla młodych studentek, i ożywiła gospodarkę, podejmując działania ograniczające ubóstwo. Zia została premierem drugą kadencję z rządu, kiedy BNP odniosła miażdżące zwycięstwo w wyborach powszechnych w lutym 1996 roku. Podczas swojej drugiej kadencji podniosła granicę wieku rozpoczęcia służby rządowej do 30 lat. Podjęła także wysiłki, aby chronić tradycyjną i kulturową tożsamość słabo rozwiniętej ludności górskiej i plemiennej Bangladeszu, zapewniając im możliwości zatrudnienia, edukację i inne udogodnienia poprawiające ich standard życia. Po raz trzeci została wybrana na premiera w październiku 2001 r., kiedy przewodziła czteropartyjnemu sojuszowi, który zdobył większość dwóch trzecich w sondażach parlamentarnych, ale została obalona w 2007 r. W sprawach zagranicznych promowała współpracę regionalną z południowoazjatycką władzą Bangladeszu. sąsiadów, w tym Indii. Aktywnie wspierała także wysiłki pokojowe Organizacji Narodów Zjednoczonych. W obszarze środowiska podejmowała działania mające na celu planowe wykorzystanie zasobów wodnych, zapobieganie erozji brzegów rzek i utrzymanie równowagi ekologicznej poprzez ochronę lasów. W zakresie samorządu lokalnego i wzmacniania pozycji obywateli zdecentralizowała władzę na szczeblu wsi, związków zawodowych, powiatów i podokręgów poprzez czterostopniowy, autonomiczny i demokratyczny samorząd lokalny.

Zia-ul-Haq, Mohammad

(1924–1988) prezydent Pakistanu

Mohammad Zia-ul-Haq był prezydentem Pakistanu przez ponad dekadę, od 1977 r., kiedy obalił rząd Zulfikara Bhutto, do 1988 r., kiedy zginął w katastrofie lotniczej. Jako prezydent Pakistanu w 1978 r. Zia

ustanowił totalitarny i dyktatorski reżim oparty na wprowadzeniu stanu wojennego, tłumieniu przeciwników politycznych i rozwiązaniu wszystkich partii politycznych. Podejmując decyzję o częściowym przywróceniu demokracji, dokonał kluczowych zmian w konstytucji, zapewniających prezydentowi prawo do uchylania decyzji parlamentu w interesie narodowym. Jako prezydent starał się utrzymać bliskie powiązania z islamem i ożywić podupadającą gospodarkę kraju, a jego polityka zagraniczna odznaczała się wsparciem mudżahedinów w wojnie radziecko-afgańskiej. Zia urodził się 12 sierpnia 1924 roku w Jalandharze jako syn nauczyciela armii brytyjskiej. Najpierw uczęszczał do Rządowej Szkoły Średniej w Simla, a następnie uzyskał tytuł licencjata. w St. Stephen College w Delhi. W wieku 19 lat otrzymał służbę w armii brytyjskiej. W czasie podziału Indii, podobnie jak większość muzułmanów, zdecydował się kontynuować karierę w armii pakistańskiej. Na początku lat 60. Zia szkolił się w Stanach Zjednoczonych, a później został wysłany do Jordanii, aby pomóc w tworzeniu armii tego kraju. W kwietniu 1976 r. premier Zulfikar Ali Bhutto niespodziewanie mianował Zię szefem sztabu armii zamiast starszych generałów. Bhutto prawdopodobnie nie docenił zdolności politycznych, ambicji i zwolenników Zii w armii. Kiedy jednak opozycyjna koalicja Pakistańskiego Sojuszu Narodowego oskarżyła Bhutto o fałszowanie wyników wyborów, Zia wykorzystał sytuację, prowadząc wojskowy zamach stanu na Bhutto i wprowadzając stan wojenny w celu przywrócenia porządku. Zia umocnił swoją władzę w rządzie i utworzył Trybunał ds. Dyskwalifikacji, który zmusił wielu polityków i parlamentarzystów do wycofania się z życia publicznego. Zdecydował się także na rozwiązanie parlamentu i zastąpienie go Madżlis-i-Shoora, zgromadzeniem liczącym 284 członków reprezentujących różne klasy społeczeństwa pakistańskiego, wybranych jednak przez samego prezydenta. Były premier Bhutto został powieszony w 1979 r. po długim i kontrowersyjnym procesie. Kiedy w połowie lat 80. Zia ostatecznie zdecydował się na rozpisanie wyborów, najpierw zapewnił sobie prawo do dalszego sprawowania urzędu prezydenta w referendum, które ściśle powiązało jego prezydenturę z islamizacją Pakistanu. Większą większość głosów wygrał referendum i mianował na stanowisko premiera Muhammada Khana Junejo. Wkrótce wyszło na jaw napięcie między prezydentem a premierem, co spowodowało, że w 1988 r. usunął Junejo ze stanowiska. Prezydent wkrótce znalazł się w trudnej sytuacji, trudna sytuacja w związku z powrotem do Pakistanu córki Bhutto, Benazir Bhutto, która zaczęła gromadzić siły opozycji. Zia nie mógł zdecydować, jak rozwiązać swoją skomplikowaną sytuację polityczną, zanim zginął w katastrofie lotniczej niedaleko Bhawalpur 17 sierpnia 1988 roku.

zamieszki na tle rasowym, USA

Segregacja to fizyczna separacja ze względu na rasę, płeć, klasę lub religię. Może to nastąpić na mocy prawa (de iure) lub na podstawie faktycznej praktyki (de facto). Może to być dobrowolne, mimowolne lub gdzieś pomiędzy jednym i drugim. W kontekście Stanów Zjednoczonych segregacja historycznie oznaczała mimowolne oddzielenie czarnych od białego społeczeństwa. W przedwojennych Stanach Zjednoczonych północ i miasta na południu były bardziej segregowane niż wiejskie południe, gdzie gospodarka rolna oparta na plantacjach i gospodarstwach rolnych ograniczała możliwości lub zachęty do segregacji. Segregacja północna stała się bardziej wyraźna w latach dwudziestych i czterdziestych XIX wieku z powodu dużej imigracji europejskiej i wzrostu liczby głosów białych mężczyzn. Segregacja w północnych miastach była czasami de iure, ale zwykle wynikała z preferencji białych. Czarnych usunięto z miejsc pracy, szkół, obiektów użyteczności publicznej, kościołów, dzielnic i urn wyborczych. Czarni odpowiedzieli, tworząc własne kościoły, loże i społeczności. Na Południu gospodarka plantacyjna wymagała dużej siły roboczej - głównie niewolników. Uważano, że niewolników lepiej trzymać za wielkim domem, gdzie można ich było obserwować, niż w miastach czy gdziekolwiek indziej, gdzie mogliby spiskować przeciwko białej mniejszości. Czarni wolni i niewolnicy mieli dostęp do kościołów, teatrów i innych obiektów, ale tylko w ich własnych sekcjach. Czarni i biali zwykle nie mieszały się ze sobą. Czarnym zakazano szkół i opieki społecznej. Po wojnie domowej na Południu

rozwinęła się de facto segregacja podobna do tej na przedwojennej Północy. Kluczowa koncepcja była odrębna, ale równa. Oddzielono więzienia, podobnie jak jednostki milicji, cmentarze, pociągi i łodzie, tramwaje oraz obiekty użyteczności publicznej. Czarni początkowo akceptowali odrębność, ale równą, jakkolwiek nierówną, jako lepszą od braku dostępu. Tam, gdzie segregowane instytucje były całkowicie nieodpowiednie, jak miało to miejsce na północy, czarni z południa stworzyli własne oddzielne placówki. Segregacja mieszkaniowa rozwinęła się, gdy wyzwolenicy opuścili plantacje i udali się do obozów wyzwolenców, na obrzeżach miast i czarnych społeczności wiejskich. Po Rekonstrukcji rządu Odkupicieli porzucili wszelkie pozory równości. Podejście to zostało potwierdzone w sprawie Plessey przeciwko Ferguson (1896) i przez dziesięciolecia sądy orzekały przeciwko wysiłkom Czarnych mającym na celu złagodzenie, jeśli nie obalenie segregacji. Dopiero w sprawie Buchanan przeciwko Warley (1917), sprawie dotyczącej segregacji mieszkaniowej, Czarni odnieśli zwycięstwo nad segregacją. Nawet to orzeczenie zostało przytłoczone uprzedzeniami białych i ograniczoną liczbą preferencji czarnych, które łącznie doprowadziły do segregacji większości dzielnic USA. Tam, gdzie integrowali się czarni i biali, zwykle obaj byli biedni. Na północy rekonstrukcja oznaczała, że czarni wyborcy mieli głos. Większość jurysdykcji porzuciła segregację de iure, ale de facto segregacja była podobna do tej w miastach południowych. Wyodrębniono obszary mieszkalne i miejsca pracy. Niektóre miejsca zakwaterowania były niedostępne nie na mocy prawa, ale zwyczaju. Wielka migracja Czarnych na północ po przełomie wieków, a zwłaszcza podczas I wojny światowej i po niej, doprowadziła do rywalizacji i konfliktów między czarnymi imigrantami a starymi i białymi imigrantami w zakresie pracy, mieszkania i innych podstaw życia. Czarni zostali ograniczeni do gett miejskich z własnymi szkołami, obiektami i dzielnicami biznesowymi. W latach dwudziestych XX wieku segregacja na północy i południu była porównywalna. Kiedy rząd federalny wprowadził politykę leseferyzmu dotyczącą traktowania przez stany czarnej populacji po rekonstrukcji, stany wprowadzono pozbawienie praw wyborczych, dyskryminację i peonage. Czarni pozbawieni praw byli obywatelami drugiej kategorii. Biała supremacja wywołała nienawiść rasową i bezprawie, a rezultatem był masowy wybuch linczu. Chociaż lincze miały miejsce w całym Stanach Zjednoczonych i dotyczyły zarówno białych, jak i czarnych, był to głównie akt południowy skierowany przeciwko czarnym. W latach 1882–1951 z 4730 zlinczowanych osób 3437 było czarnych. Zmiana rozpoczęła się w dekadzie poprzedzającej I wojnę światową. Zamiast atakować jednostkę, biały tłum zaczął atakować całe społeczności. Chcąc zachować białą władzę i dać upust frustracji wobec bezbronnych, białe tłumy wkraczały do czarnych dzielnic, biły i zabijały dużą liczbę czarnych oraz niszczyły znaczną część czarnej własności. Czarni powszechnie walczyli, ale większość ofiar stanowili czarni. Ponieważ północ była bardziej zurbanizowana niż południe, większość zamieszek miała miejsce na północy. Czarni zaczęli migrować do miast na północy, gdy segregacja na Południu stała się bardziej rygorystyczna, a industrializacja miast zapewniła alternatywne zatrudnienie zamiast pracy zadłużonej na południowych farmach. Czarni wydawali się zagrożeniem dla północnych białych miejsc pracy i dzielnic. I wojna światowa zaostrzyła sytuację, a także wywołała widmo powrotu czarnych żołnierzy i odmowy przyjęcia obywatelstwa drugiej kategorii. Latem 1919 roku doszło do 26 zamieszek na tle rasowym, nie tylko w Chicago i Waszyngtonie, ale także w takich miastach jak Charleston w Południowej Karolinie; Longview, Teksas; Omaha, Nebraska; i Elaine w Arkansas. Liczba ofiar śmiertelnych wśród Czarnych przekroczyła 100, obrażenia szły w tysiące, a tysiące innych pozostało bez dachu nad głową. Najpoważniejsze zamieszki miały miejsce w Wilmington w Północnej Karolinie (1898); Atlanta, Georgia (1906); Springfield, Illinois (1908); East St. Louis, Illinois (1917); Chicago, Illinois (1919); Tulsa, Oklahoma (1921); i Detroit w stanie Michigan (1943). Zamieszki w Wilmington były pierwszym poważnym wybuchem epidemii od czasu rekonstrukcji. Wybory pełne oszustw i zastraszania czarnych wyborców doprowadziły do powstania białej, rasistowskiej administracji miejskiej, która zdecydowała się kontrolować czarną populację miasta. Biali zaczęli szaleć dwa dni po wyborach, zabijając około 30 czarnych i zmuszając wielu innych do opuszczenia kraju. Doszło do zamieszek w Atlancie w 1906 roku po miesiącach podburzającego

traktowania przez prasę przestępczości wśród czarnych w celu pozbawienia czarnych praw wyborczych. Doniesienia o zgwałceniu 12 białych kobiet w ciągu tygodnia wywołały zamieszki wśród białych. Biały tłum mordował czarnych, niszczył domy i firmy oraz rozwałął policję i czarny opór. Po czterech dniach zginęło 10 czarnych i dwóch białych, a setki zostało rannych. Ponad 1000 opuściło Atlantę. Uczestnicy zamieszek w Springfield w stanie Illinois zareagowali na twierdzenie białej kobiety, że była molestowana przez czarnego mężczyznę. Po zlincowaniu rzekomego napastnika tłum zaczął wyciągać czarnych z domów i tramwajów. Gwardia Narodowa przywróciła porządek dopiero po zabiciu czterech białych i dwóch czarnych. Biali liberałowie, zszokowani przemocą w rodzinnym mieście Abrahama Lincolna, spotkali się w następnym roku z czarnymi i utworzyli NAACP (National Association for the Advancement of Colored People). Illinois było miejscem kolejnych zamieszek w 1917 roku w East St. Louis. Biali pracownicy obawiali się rywalizacji Czarnych o pracę i status pomocnika. Fabryka aluminium sprowadziła czarno-białych łamaczy strajku i dzięki nakazom milicji i sądowi złamała biały strajk. Związek oskarżył o to Czarnych. Efektem były zamieszki, które obejmowały pobicia i zniszczenie mienia. Po zamieszkach przez kilka miesięcy trwały prześladowania i pobicia. W czerwcu rozpoczęły się nowe zamieszki i tym razem oprócz pobić, podpaień i zniszczenia ponad 300 budynków oficjalna liczba ofiar śmiertelnych wyniosła 9 białych i 39 czarnych. Zamieszki w Chicago były najgorsze od lat powojennych. Czarny pływak wszedł do części wody przeznaczonej tylko dla białych, co doprowadziło białych pływaków do ukamienowania go, aż utonął; W ciągu 13 dni zamieszek tysiące czarnych i białych zginęło 15 białych i 23 czarnych, a 178 białych i 342 czarnych zostało rannych. Pozostało zniszczenie mienia ponad 1000 rodzin bezdomnych. Zamieszki w Tulsa były odpowiedzią na zarzuty białej dziewczyny, że czarny mężczyzna próbował ją zgwałcić w publicznej windzie. Pogłoski o tym, że podejrzany ma zostać zlincowany, doprowadziły do więzienia uzbrojony czarny tłum. Biali i czarni walczyli i trwały zamieszki. Ponad 10-tysięczny tłum szalał w czarnej dzielnicy. Do pomocy białemu tłumowi użyto karabinów maszynowych i samolotów, a zanim cztery kompanie Gwardii Narodowej przywróciły porządek, zginęło od 150 do 200 Czarnych. Potem zamieszki ucichły, ale II wojna światowa przyniosła masową migrację Czarnych do prac wojennych w miastach kraju. Czarni i biali w Detroit rywalizowali o tę samą pracę i te same domy. 20 czerwca 1943 roku na zintegrowanym obszarze rekreacyjnym Belle Isle rozpoczęły się walki. Walki przerodziły się w zamieszki, ze zwyczajowymi grabieżami i paleniem czarnych dzielnic. Biały tłum rozprzestrzenił się po mieście, szukając czarnych w centrum miasta, a także w gettach. Czarni snajperzy strzelali do samochodów pełnych białych. Wojska federalne stłumiły zamieszki, ale zginęło 25 czarnych i dziewięciu białych. Zamieszki nieuchronnie rozpoczęły się, gdy biali zaatakowali czarnych. Działo się to w czasach dyslokacji społecznej. Zamieszki nasiliły się z powodu rozprzestrzeniania się plotek. Policja konsekwentnie albo była czynnikiem przyspieszającym zamieszki, albo pomagała w ich rozwoju. Miejscem zamieszek była zawsze społeczność czarna. Czarni zareagowali na przemoc białych, biorąc brutalny odwet, opuszczając miasta lub angażując się w pokojowy protest. NAACP nagłośniła zamieszki i kontynuowała prace nad reformą legislacyjną. II wojna światowa zmieniła krajobraz praw obywatelskich. NAACP odniosła serię zwycięstw począwszy od lat dwudziestych XX wieku, powoli burząc strukturę prawną wspierającą nierówne udogodnienia. Sąd Najwyższy uchylił prawybory białych w 1944 r., teoretycznie umożliwiając czarnym dostęp do procesu politycznego. W latach 1940–1952 liczba czarnych wyborców na południu wzrosła ze 150 000 do ponad 1 miliona.

Związek Radziecki, rozwiązanie

W 1989 r. w krajach Europy Wschodniej Układu Warszawskiego, które od zakończenia II wojny światowej były dłużne wobec Związku Radzieckiego, rządy komunistyczne zastąpiono rządami niekomunistycznymi. Po raz pierwszy od ponad 30 lat otwarto granice między Europą Wschodnią i

Zachodnią. W następnym roku Kongres Deputowanych Ludowych zmienił konstytucję sowiecką i usunął z konstytucji monopol partii komunistycznej, dopuszczając wiele partii. W marcu w krajach bałtyckich odbyły się wybory, a ich partie niepodległościowe uzyskały większość w każdej z republik. W tym czasie Litwa zdecydowała się ogłosić niepodległość od Związku Radzieckiego, będąc pierwszą republiką, która to zrobiła. W czerwcu 1990 r. Rosja ogłosiła prawo do samodzielnego rządzenia od Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Przez pozostałą część lata inne republiki również zadeklarowały swoje prawo do samorządności. Michaił Gorbaczow próbował znaleźć sposób na ocalenie Związku Radzieckiego. Jego wysiłki miały zostać poddane głosowaniu w sierpniu 1991 r., ale twardego komunisty dokonali w Moskwie nieudanego zamachu stanu. Nieudany zamach stanu doprowadził do upadku Partii Komunistycznej i żadna z republik nie była zainteresowana ratowaniem Związku Radzieckiego. W Boże Narodzenie 1991 roku Gorbaczow złożył rezygnację, kończąc Związek Radziecki. Przez cały rok 1989 Polska, Niemcy Wschodnie, Węgry, Czechosłowacja, Rumunia i Bułgaria, które od zakończenia II wojny światowej znajdowały się pod kontrolą sowiecką, ustanowiły demokratyczne rządy i zerwały więzi ze Związkiem Radzieckim. Widząc te wydarzenia, kraje bałtyckie również zaczęły wyrażać chęć uwolnienia się od Związku Radzieckiego. Kraje bałtyckie zostały wchłonięte przez Związek Radziecki w ramach traktatu (paktu nazistowsko-sowieckiego), który zawarł z nazistowskimi Niemcami w 1939 roku. Gorbaczow nie obchodziło, w jaki sposób republika stała się częścią Związku Radzieckiego; jego zdaniem żadna z republik nie powinna mieć możliwości opuszczenia Związku Radzieckiego. Widok wydarzeń w Europie Wschodniej tylko dodał otuchy republikom bałtyckim. Próby wykupienia republik symbolicznymi swobodami jedynie zachęciły je do dalszych wysiłków na rzecz oddzielenia się od Związku Radzieckiego. W ślad za republikami bałtyckimi poszła Republika Mołdawska. Mołdawia, pierwotnie będąca częścią Rumunii, została przekazana Związkowi Radzieckiemu w ramach paktu nazistowsko-sowieckiego. Ruchy niepodległościowe pojawiły się także w regionie zakaukaskim Związku Radzieckiego, na który składają się republiki Gruzji, Armenii i Azerbejdżanu. W Armenii i Azerbejdżanie rozwój partii nacjonalistycznych doprowadził także do sporu między nimi o region Górskiego Karabachu. W Gruzji masakra protestujących kobiet w stolicy Tbilisi w kwietniu 1989 r. jedynie podsyciła pragnienie uwolnienia się od Związku Radzieckiego. Na początku lutego 1990 r. Komitet Centralny Partii Komunistycznej zebrał się, aby rozważyć projekt propozycji dopuszczenia wielu partii. Kongres utworzył także urząd prezydenta Związku Radzieckiego i wybrał na ten urząd Gorbaczowa. Po kongresie, w kwietniu, Gorbaczow ogłosił ustawę secesji, która określała proces, jaki republiki będą musiały przejść, aby uzyskać niepodległość. Proces był długi i przeciągający się. Jednym z pierwszych zastosowań tego prawa było wywarcie presji na Litwę, aby zrobiła to, co nakazał rząd radziecki, lub poniosła konsekwencje. Prezydent Litwy Vytautas Landsbergis odmówił, twierdząc, że obce mocarstwo nie ma prawa decydować o sposobie rządzenia jego krajem. 18 kwietnia rząd radziecki rozpoczął blokadę gospodarczą Litwy. Sowietnicy znieśli blokadę 29 czerwca, kiedy litewski parlament zawiesił dekret o niepodległości. Łotwa (4 maja) i Estonia (8 maja) poszły w ślady Litwy i choć Gorbaczow zdelegalizował ich dekrety, nie doświadczyły blokady tak jak Litwa. Nie tylko republiki bałtyckie zmierzały w kierunku niepodległości. W Rosji rosyjska Rada Najwyższa wybrała 29 maja Borysa Jelcyna na przewodniczącego. Przecistawiając się 13 innym kandydatom, Jelcyn przedstawił platformę, która forsowała suwerenność Rosji w Związku Radzieckim, sprawiając, że prawo rosyjskie ma pierwszeństwo przed prawem sowieckim; zapewnił demokrację wielopartyjną; i oświadczył, że Rosja powinna prowadzić własną politykę zagraniczną ze wszystkimi innymi krajami, w tym z innymi republikami Związku Radzieckiego. Faktyczna deklaracja miała miejsce 12 czerwca 1990 r., kiedy to Rosja również zadeklarowała swoje prawo do kontroli zasobów naturalnych swojego kraju. Inne republiki poszły w ich ślady. Do końca 1990 r. Litwa w dalszym ciągu próbowała wynegocjować porozumienie z rządem sowieckim, lecz Sowietnicy nadal utknęli w martwym punkcie. Dlatego też 2 stycznia 1991 r. Landsbergis cofnął zawieszenie dekretu o niepodległości. W odpowiedzi na tę akcję paramilitarna policja w Wilnie (stolicy Litwy) i Rydze (stolicy Łotwy) zajęła różne budynki. Następnie 7

stycznia radzieckie Ministerstwo Obrony wydało rozkaz wysłania wojsk do wszystkich trzech krajów bałtyckich, a także do Mołdawii, Gruzji i Ukrainy. Armia radziecka w dalszym ciągu okupowała budynki należące do rządu litewskiego, a 13 stycznia zaatakowała stołeczny ośrodek telewizyjny, zabijając 14 osób i raniąc ponad 200. Mniej więcej w tym samym czasie Gorbaczow mówił rządowi radzieckiemu, że siła nie będzie użyta przeciwko narodowi litewskiemu. Te sprzeczne działania i rozmowy zraniły Gorbaczowa, który twierdził, że nie ma żadnej zaawansowanej wiedzy na temat tego, co zamierza zrobić wojsko. Kilka dni później, 20 stycznia, na Łotwie wybuchły zamieszki, kiedy radziecka policja paramilitarna wtargnęła do budynku rządowego na Łotwie i zabiła dwóch miejscowych funkcjonariuszy policji. Republiki bałtyckie uzyskały wsparcie ze strony Rosji, gdy Jelcyn podpisał dokument uznający niepodległość państw bałtyckich w imieniu Rosji, która korzystała z prawa do prowadzenia własnej polityki zagranicznej odrębnej od polityki Związku Radzieckiego. Chociaż republiki bałtyckie początkowo przewodziły dążeniu do niepodległości od Związku Radzieckiego, Rosja zaczęła teraz odgrywać bardziej znaczącą rolę. W styczniu 1991 Gorbaczow wydał dekret nakazujący wojsku radzieckiemu patrolowanie ulic większych miast Związku Radzieckiego w celu powstrzymania przestępczości i kontrolowania protestów; Rosja sprzeciwiła się. Kiedy Jelcyn zaatakował Gorbaczowa podczas wywiadu telewizyjnego, Jelcyn został zaatakowany przez różne grupy. Chociaż działania Gorbaczowa mogły być zdecydowanie antyniepodległościowe dla republik, nadal cieszył się poparciem wielu obywateli Związku Radzieckiego i krajów zachodnich. 17 marca 1991 roku pomysł utrzymania związku republik został poddany pod głosowanie narodu Związku Radzieckiego. Głosowanie przeszło, choć sześć republik (Litwa, Łotwa, Estonia, Armenia, Gruzja i Mołdawia) nie wzięło udziału w referendum, twierdząc, że nie jest częścią Związku Radzieckiego. Jelcyn twierdził, że referendum było niczym innym jak próbą Gorbaczowa wygenerowania poparcia dla swojego przywództwa. Następnie Gorbaczow zwołał konferencję i zaprosił Jelcyna oraz prezydentów ośmiu innych republik do omówienia propozycji nowego Traktatu Unijnego i nowej Konstytucji Unii. Gorbaczow i pozostali prezydenci podpisali deklarację popierającą opracowanie nowego traktatu i konstytucji. W maju nastąpiły dalsze zmiany w miarę dalszego oddalania się republik od Związku Radzieckiego. 5 maja rosyjski oddział KGB oddzielił się od instytucji Związku Radzieckiego. Mołdawia zmieniła oficjalną nazwę na Republika Mołdawii, rezygnując ze słów Radziecka i Socjalistyczna. Następnie 26 maja w Gruzji odbyły się pierwsze w historii bezpośrednie wybory prezydenckie.

zamach stanu

Gorbaczow i Jelcyn kontynuowali prace nad szczegółami nowego Traktatu Unijnego. Traktat utrzymałby Związek Radziecki przy życiu, ale ograniczyłby obszary, nad którymi mógłby sprawować kontrolę i uczyniłby uczestnictwo w związku dobrowolnym. Przed uchwaleniem traktatu grupa twardogłowych komunistów przeprowadziła zamach stanu, aby odsunąć Gorbaczowa od władzy. Zamach stanu trwał tylko trzy dni. Komitet odpowiedzialny za zamach stanu ogłosił stan wyjątkowy i umieścił Gorbaczowa w areszcie domowym, odcinając mu możliwość komunikowania się ze światem zewnętrznym. Następnie próbowali nakłonić go do podpisania dekretu ogłaszającego stan wyjątkowy, ale odmówił. Wraz z odmową współpracy Gorbaczowa zamach stanu zaczął się rozpadać. Spiskowcy planowali aresztować także Jelcyna, ale przegapili swoją szansę. Zamiast tego Jelcyn udał się do gmachu rosyjskiego parlamentu i zaapelował do obywateli Moskwy, aby ignorowali bezprawny zamach stanu. Wojsko nie chciało wystąpić przeciwko ludności cywilnej i zamach stanu zakończył się 21 sierpnia. Gorbaczow wrócił do Moskwy. W wyniku zamachu Jelcyn stał się bohaterem chwili, a jego popularność szybko rosła. Na nieszczęście dla Gorbaczowa jego popularność gwałtownie spadła i przyspieszyła upadek Związku Radzieckiego. Jelcyn zmusił Gorbaczowa do przywrócenia Rosji kontroli nad zasobami naturalnymi i przedsiębiorstwami na terytorium Rosji ze Związku Radzieckiego. W grudniu nastąpił koniec Związku Radzieckiego. 1 grudnia na Ukrainie odbyło się referendum, w którym obywatele mogli głosować za lub przeciw deklaracji niepodległości od Związku Radzieckiego.

Referendum przeszło większością głosów. Następnie przywódcy Rosji, Ukrainy i Białorusi spotkali się, aby ustalić przyszłość Związku Radzieckiego i ich republik. 8 grudnia ogłoszono koniec Związku Radzieckiego i utworzenie Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP). Członkostwo w WNP było otwarte dla wszystkich byłych członków Związku Radzieckiego i każdego innego państwa zainteresowanego przystąpieniem. 12 grudnia do WNP przystąpiły Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan i Turkmenistan. 21 grudnia odbyły się kolejne spotkania, do których dołączyły Mołdawia, Azerbejdżan i Armenia. Podczas tego spotkania republiki zgodziły się na zniesienie stanowiska prezydenta Związku Radzieckiego. Gorbaczow nadal piastował to stanowisko, jednak 25 grudnia ogłosił swoją rezygnację. Wraz z rezygnacją Gorbaczowa pozostali członkowie parlamentu radzieckiego usunęli flagę radziecką z Kremla, a o północy 31 grudnia 1991 r. Związek Radziecki przestał istnieć.

Zatoka Świń

W kwietniu 1961 roku, wprowadzając w życie plan pierwotnie sformułowany przez Centralną Agencję Wywiadowczą (CIA) pod rządami Dwighta D. Eisenhowera, prezydent USA John F. Kennedy zezwolił na inwazję w Zatoce Świń w celu obalenia kubańskiego rewolucjonisty Fidela Castro. Plan przewidywał, że wyszkolone i wyposażone przez USA siły kubańskich uchodźców dokonają inwazji na Playa Girón w Bahía de Cochinos (Zatoce Świń) na południowym wybrzeżu i wywołają powszechne powstanie przeciwko Castro, które obali jego reżim i zakończy komunistyczny eksperyment Kuby. Inwazja, nieprzemyślana od samego początku i nękana wpadkami i pomyłkami, nie powiodła się, stając się głównym wstydem dla polityki zagranicznej dla Kennedy'ego i umacniając poparcie społeczne dla Castro na Kubie. Kilka miesięcy później kubański przywódca rewolucji Che Guevara podziękował doradcy Kennedy'ego za inwazję, która, jak stwierdził Guevara, „umożliwiła [nam] utrwalenie” rewolucji i „przekształciła [nas] z pokrzywdzonego małego kraju w równego sobie”. Fiasko w Zatoce Świń miało także poważne konsekwencje dla zimnej wojny, przyczyniając się do przyspieszenia kubańskiego kryzysu rakietowego, przekonując Kreml, że Kennedy jest słaby i niezdecydowany, oraz wzmacniając determinację Kennedy'ego, by przeciwstawić się postrzeganemu zagrożeniu ze strony globalnego komunizmu. Planowanie operacyjne inwazji rozpoczęło się w marcu 1960 r. Pod przewodnictwem wiceprezydenta Richarda Nixona. Miało to miejsce po udanych, sponsorowanych przez CIA, udanych najazdach na Iran (1953) i Gwatemalę (1954), których efektem było utworzenie rządów przyjaznych Stanom Zjednoczonym. CIA potajemnie zwerbowała około 1000 żołnierzy kubańskich uchodźców, zwanych Brygadą 2506, którzy przeszli szkolenie na południu Florydy i Gwatemali. Pierwotne miejsce lądowania w pobliżu Trynidadu na Kubie zostało później zmienione na Zatokę Świń. Operacje rozpoczęły się 15 kwietnia od nieudanej próby zniszczenia Kubańskich Rewolucyjnych Sił Powietrznych. Dwa dni później cztery prywatnie wycarterowane statki przetransportowały 1511 kubańskich uchodźców do Zatoki Świń w towarzystwie statków desantowych należących do CIA przewożących zaopatrzenie. Walki były zacięte i trwały cztery dni (17–21 kwietnia). Straty szacuje się na 2000 do 5000 Kubańczyków i 200–300 najeźdźców na wygnaniu. Kennedy odmówił wysłania wsparcia powietrznego ani piechoty morskiej, obawiając się konsekwencji wyraźnych dowodów bezpośredniego zaangażowania USA. Wkrótce potem przed sądem stanęło 1209 jeńców na wygnaniu. Około 20 osób zostało straconych lub w inny sposób zabitych, a pozostali zostali wypuszczeni na wolność w ciągu dwóch lat w zamian za 53 miliony dolarów na lekarstwa i żywność. Nieudana inwazja była poważnym ciosem dla administracji Kennedy'ego i dała ogromny impuls Castro w domu i za granicą. Wahające się przywództwo Kennedy'ego podczas Zatoki Świń skłoniło radzieckiego premiera Nikitę Chruszczowa do bardziej bezpośredniego rzucenia wyzwania administracji USA poprzez umieszczenie rakiet uzbrojonych w broń nuklearną na Kubie, co doprowadziło do kubańskiego kryzysu rakietowego w październiku 1962 r. Aż do swego zamachu w

listopadzie 1963 r. Kennedy starał się wykazać, że jego siła w konfrontacji ze Związkiem Radzieckim i jego sojusznikami w Europie, Azji i Ameryce Łacińskiej, co stanowisko w polityce zagranicznej można przypisać w dużej mierze klęsce w Zatoce Świń.

Zielona rewolucja

Termin Zielona Rewolucja odnosi się do niesamowitej transformacji rolnictwa w krajach rozwijających się w latach czterdziestych i sześćdziesiątych XX wieku. Programy badań rolniczych i rozwój infrastruktury doprowadziły do znacznego wzrostu produkcji rolnej. Zielona rewolucja wywarła znaczący wpływ społeczny i ekologiczny na świat, dlatego jest zarówno chwalona, jak i krytykowana. Zwiększenie plonów pszenicy angielskiej z pół tony z hektara do dwóch ton metrycznych zajęło 1000 lat; wzrost z dwóch do sześciu ton metrycznych zajął tylko 40 lat. Zmiana nastąpiła w wyniku udoskonalenia hodowli, agronomii oraz stosowania pestycydów i nawozów. W rezultacie w drugiej połowie XX wieku większość krajów uprzemysłowionych była samowystarczalna rolniczo. Kraje rozwijające się miały mniej szczęścia. Mocarstwa kolonialne niewiele inwestowały w systemy produkcji żywności w swoich koloniach i nie zrobiły nic, aby spowolnić wzrost populacji, więc po uzyskaniu niepodległości w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych nowe narody zbliżały się do kryzysu. W połowie lat sześćdziesiątych XX wieku powszechny był głód i niedożywienie. Azja była szczególnie uzależniona od pomocy żywnościowej z krajów rozwiniętych. W połowie lat sześćdziesiątych Indie doświadczyły kolejnych susz, co pogłębiło problem. Fundacje Rockefellera i Forda przyczyniły się do ustanowienia międzynarodowego systemu badań rolniczych w celu dostosowania najnowszej nauki i technologii do potrzeb Trzeciego Świata. Wysiłki skupiały się na ryżu i pszenicy, dwóch głównych źródłach pożywienia w krajach rozwijających się. Administrator amerykańskiej Agencji Rozwoju Międzynarodowego William S. Gaud ukuł termin „zielona rewolucja” w 1968 roku. Zielona rewolucja szybko się rozprzestrzeniła. Do roku 1970 około 20 procent obszaru pszenicy w krajach Trzeciego Świata i 30 procent gruntów ryżowych w krajach rozwijających się było obsadzonych odmianami wysokowydajnymi. Do 1990 roku udział w obu przypadkach wynosił 70 procent. Zielona rewolucja doprowadziła do znacznej poprawy plonów ziaren zbóż w latach 60. – 70. XX wieku w wyniku opracowania nowych nasion na drodze genetyki. Początki miały miejsce w Meksyku w latach czterdziestych XX wieku, kiedy dr Norman E. Borlaug kierował zespołem, który opracował odmianę pszenicy odporną na choroby i wydajną w przetwarzaniu nawozów i wody w ziarno. Aby roślina mogła utrzymać większy plon ziarna, konieczne były krótsze i mocniejsze łodygi. Borlaug opracował odmiany karłowate o wymaganych cechach. Początkowo Meksyk importował połowę potrzebnej pszenicy. W 1956 r. był samowystarczalny, a do 1964 r. eksportował pół miliona ton rocznie. Jednakowy sukces w Indiach i Pakistanie uchronił miliony ludzi przed śmiercią głodową. W miarę rozprzestrzeniania się technologii na całym świecie plony rosły z roku na rok. Jednak wraz ze wzrostem produkcji ryżu, pszenicy i innych genetycznie zmienionych upraw produkcja innych rodzimych upraw, w tym roślin strączkowych, spadła. Po pszenicy przyszła kukurydza, choć z mniejszym sukcesem. Opierając się na wysiłkach Chin, Japonii i Tajwanu, Międzynarodowy Instytut Badań nad Ryżem opracował rośliny ryżu półkarłowatego. Do 1992 r. sieć 18 ośrodków badawczych, głównie w krajach rozwijających się, kontynuowała wysiłki mające na celu poprawę wydajności. Fundusze pochodziły od Fundacji Rockefellera i innych fundacji prywatnych, rządy krajowe i agencje międzynarodowe, w tym Bank Światowy. Jednocześnie Zielona Rewolucja spotkała się z krytyką, ponieważ wymaga nawozów, nawadniania i innych narzędzi niedostępnych dla uboższych rolników. Co więcej, może to być szkodliwe dla środowiska. Co najważniejsze, nacisk na monokulturę prowadzi do utraty różnorodności genetycznej. Krytycy akademicy, tacy jak ekonomista Arartya Sen, zauważają, że zwiększenie produkcji żywności niekoniecznie prowadzi do poprawy bezpieczeństwa żywnościowego. Większość krajów uprzemysłowionych spożywa hybrydy Zielonej Rewolucji. Uprawy powstają w wyniku krzyżowania lub losowej mutagenezy w celu poprawy plonów i zwiększenia trwałości, co pozwala na

dłuższy czas transportu i przechowywania. Inne zmiany umożliwiają uzyskanie pulchniejszych pomidorów lub prostszych rzędów kukurydzy. Jednorodność ułatwia zbiór mechaniczny. Zmodyfikowane odmiany nadal w dużym stopniu opierały się na dużym stosowaniu nawozów, które zużywają paliwa kopalne, zamiast tradycyjnego płodozmienu, mieszania upraw i stosowania odchodów zwierzęcych. Nawadnianie na dużą skalę wymagało wykorzystania dużych ilości naturalnego monsunu i innych źródeł wody. Wymagało to również od biednych rolników stosowania prostych technik nawadniania. Zwalczanie szkodników i chwastów za pomocą pestycydów i herbicydów również poprawiło plony. Zielona rewolucja pozwoliła na rekordową produkcję zboża w wysokości 131 milionów ton w latach 1978–79. Indie stały się jednym z największych na świecie producentów i eksporterem zbóż spożywczych. Żaden inny naród nie dorównał sukcesowi Indii. Zielona rewolucja umożliwiła także produkcję żywności dostosowaną do wzrostu populacji.

zimna wojna

Zimna wojna była trwającym dekadę konfliktem między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim, charakteryzującym się zwłaszcza ciągłymi napięciami, eskalacją zbrojeń i brakiem bezpośrednich działań wojennych. Zimna wojna, nazwa ukuta po raz pierwszy przez autora George'a Orwella w celu opisanie stanu trwałej i nierozwiązywalnej wojny, została zastosowana do konfliktu amerykańsko-sowieckiego w 1947 r. przez Bernarda Barucha, przedstawiciela USA przy Komisji Energii Atomowej ONZ i wpływowego doradcy zarówno Franklina Roosevelta, jak i Woodrowa. Wilsona. Obie strony często przedstawiały konflikt między kapitalizmem a komunizmem, a nie tylko między dwoma państwami. Wybór punktów końcowych wymagał pewnych arbitralnych wyborów, ale zasadniczo trwał od krótko po drugiej wojnie światowej do rozpadu Związku Radzieckiego w 1991 roku. Na długo przed ewolucją bolszewików w 1917 r. istniały znaczące różnice między Rosją a Zachodem – Rosja spóźniła się na kapitalizm, znosząc pańszczyznę dopiero w 1861 r. – a przejście było niezręczne i wywołało na tyle niechęć, aby radykalna rewolucja była atrakcyjna. Przed XX wiekiem imperialne plany Rosji zagrażały planom Wielkiej Brytanii – morskiego rywala – i Hiszpanii, która zachęcała do osadnictwa w Kalifornii w obawie, że rosyjscy koloniści zasiedlą zachodnie wybrzeże podróżując na południe od Alaski. W obu przypadkach narody zachodnie mogły wyolbrzymić lub błędnie pojąć zakres ekspansjonistycznych interesów Rosji – podobnie jak prawdopodobnie miało to miejsce w przypadku zachodniego postrzegania Związku Radzieckiego podczas zimnej wojny. W XX wieku stare imperia europejskie utraciły władzę, a najpotężniejszymi krajami były ideologicznie przeciwstawne Związek Radziecki i Stany Zjednoczone wraz z ich bliskim sojusznikiem Wielką Brytanią. Byli to dwaj światowi przywódcy, pod którymi będą kształtować się kraje rozwijające się i z którymi narody odradzające się będą musiały się sprzymierzyć. Biorąc pod uwagę wielkość i siłę krajów – być może dodatkowym czynnikiem jest młodość ich rządów w porównaniu z rządami starej Europy – niektórzy historycy uważają, że konflikt jest nieunikniony. II wojna światowa złamała wiarę Związku Radzieckiego w gotowość reszty świata do pozostawienia państw komunistycznych w spokoju, dlatego Stalin starał się szerzyć komunizm na sąsiednie kraje Europy Wschodniej – Jugosławię, Bułgarię, Rumunię, Węgry i Polskę... ale pozostał niezaangażowany, przynajmniej bezpośrednio, w interesy komunistyczne w Finlandii, Grecji i Czechosłowacji. Winston Churchill jako pierwszy nazwał tę grupę krajów komunistycznych „żelazną kurtyną”, odnosząc się nie tylko do ufortyfikowanych granic między narodami kapitalistycznymi i komunistycznymi w Europie, ale także do warstwy ochronnej Związku Radzieckiego, składającej się z państw komunistycznych, chroniących go przed kapitalistyczną Europą. W międzyczasie komunizm zyskał na popularności w Chinach, Francji, Indiach, Włoszech, Japonii i Wietnamie. Bardzo szybko Zachód zaczął postrzegać zwycięstwa komunistyczne jako zwycięstwa sowieckie, a narody komunistyczne jako satelity sowieckie, oficjalnie lub nie. Wielkiej Brytanii nie było już stać na rządzenie za granicą i podczas podziału Indii w 1947 r. przyznała temu krajowi niepodległość, co doprowadziło do powstania Indii i Pakistanu. Stany Zjednoczone zaczęły zwiększać swoje wpływy za

granicą w miarę osłabiania się wpływów brytyjskich. Przez kilka pierwszych dziesięcioleci po drugiej wojnie światowej dominującym celem polityki zagranicznej USA było „powstrzymanie”; USA dołożyły wszelkich starań, aby ograniczyć wpływy komunistyczne i sowieckie do państw, w których były już obecne, i zapobiec ich „przeciekowi” na inne. Wielu wierzyło, że tak ograniczone rządy komunistyczne uschną i umrą – dla kontrastu teoria domina głosiła, że jeśli upadnie jeden rząd kapitalistyczny, następny będą jego sąsiedzi, co motywowało zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w wojnę w Wietnamie, którą ogłoszono wojną nie tylko nad Wietnamem, ale nad całą Azją Południowo-Wschodnią, która obejmowała zwłaszcza dawne gospodarstwa brytyjskie i francuskie. Kiedy w Chinach wybuchła wojna domowa, Związek Radziecki pomógł komunistom, a Stany Zjednoczone zbroiły i finansowały nacjonalistów. Nowa Chińska Republika Ludowa, utworzona 1 października 1949 r., stała się cennym sojusznikiem ZSRR, a nacjonałiści przejęli kontrolę nad wyspą Tajwan, skąd zachowali swoje miejsce w Organizacji Narodów Zjednoczonych. W rezultacie Sowieci zbojkotowali Radę Bezpieczeństwa ONZ, w związku z czym nie byli w stanie zawetować próby Trumana o pomoc ONZ w ściganiu ataku na wspierane przez Sowieców siły Korei Północnej dokonujące inwazji na wspieraną przez USA Koreę Południową. Wojna koreańska, która potem nastąpiła, trwała trzy lata i zakończyła się impasem; do XXI wieku między obiema Koreami nie zawarto żadnego traktatu pokojowego. W miarę jak granice między obiema stronami stały się wyraźniejsze, 12 krajów utworzyło Organizację Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) — Belgia, Kanada, Dania, Francja, Islandia, Włochy, Luksemburg, Holandia, Norwegia, Portugalia, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone. W odpowiedzi na to oraz na zbrojenia Niemiec Zachodnich następcą Stalina, Nikita Chruszczow, utworzył podobny sojusz państw Europy Wschodniej zwany Układem Warszawskim: Albanię, Bułgarię, Czechosłowację, Węgry, Polskę, Rumunię i Związek Radziecki.

Od Eisenhowera do Reagana

Od prezydenta Eisenhowera w latach pięćdziesiątych po prezydenta Ronalda Reagana w latach osiemdziesiątych przewodnim światłem wydatków wojskowych była teoria odstraszenia, zapewniająca szybki i nadzwyczajny odwet. W tych dziesięcioleciach w świadomości Stanów Zjednoczonych dominowało widmo wojny nuklearnej. W latach pięćdziesiątych XX wieku w wielu miastach i domach prywatnych zbudowano schrony przeciwatomowe, a w szkołach emitowano edukacyjne filmy krótkometrażowe ze słynnym „Kaczką i przykrywką”, w którym gadający żółw radzi dzieciom, aby na wypadek wojny nuklearnej szukały schronienia. Wiele szkół i władz miejskich organizowało ćwiczenia pod przykrywką, które prawdopodobnie nie służyły żadnemu prawdziwemu celowi poza zwiększeniem strachu. Eisenhower otwarcie martwił się inercją kompleksu wojskowo-przemysłowego, a także eskalacją wydatków wojskowych. Być może chcąc uniknąć przyszłych konfliktów zbrojnych, był pierwszym, który wykorzystał CIA do obalenia rządów w krajach rozwijających się lub mniej potężnych, które były nieprzyjazne polityce USA, zastępując je nominalnie demokratycznymi. Azja, Bliski Wschód i Ameryka Łacińska stały się dla zimnej wojny ważniejsze niż Europa. W Ameryce Łacińskiej Stany Zjednoczone były zaangażowane w politykę krajową od XIX wieku, ale zimna wojna nadała nowy impuls polityce zagranicznej. Ponieważ coraz potężniejsze klasy niższe w wielu krajach Ameryki Łacińskiej wzbudziły silne obawy lewicowe i socjalistyczne, Stany Zjednoczone obrwały za cel rewolucje i podlegały do zamachów stanu przeciwko lewicowym rządóm. Fidel Castro przeprowadził rewolucję komunistyczną na Kubie, zaledwie kilka kilometrów od wybrzeża USA. W odpowiedzi Stany Zjednoczone wysłały grupę przeszkolonych przez CIA kubańskich emigrantów, aby wylądowali w Kubańskiej Zatoce Świń i podjęli próbę odsunięcia Castro od władzy. Inwazja zakończyła się znaczącą porażką i zapewniła Sowiecom kolejny pretekst do zainstalowania rakiet nuklearnych na Kubie – równoważąc te, które Stany Zjednoczone zainstalowały w Turcji i Europie Zachodniej. Dopiero gdy prezydent Kennedy obiecał nie najeżdżać Kuby i usunąć rakiety z Turcji – blisko ZSRR – Sowieci wycofali się. Nadal uważa się, że był to moment, w którym oba narody były najbliżej bezpośredniej wojny

Mur berliński

W 1961 roku zbudowano Mur Berliński, który szybko stał się najbardziej jaskrawym symbolem zimnej wojny: 45 mil muru, drutu kolczastego i pól minowych oddzielało kontrolowany przez Sowieców Berlin Wschodni od wspieranego przez USA Berlina Zachodniego. Przejście przez granicę było mocno ograniczone. Rodziny były podzielone, a niektórzy mieszkańcy Berlina Wschodniego nie mogli już dojeżdżać do pracy. Około 200 osób zginęło podczas próby przedostania się do Berlina Zachodniego; udało się około 5000 kolejnych. Zanim mur upadł, minęło prawie 30 lat. Pod koniec lat sześćdziesiątych rozpowszechnienie teorii odstraszania doprowadziło do stanu „wzajemnie gwarantowanego zniszczenia” (MAD), w którym atak którejkolwiek ze stron skutkowałby zniszczeniem obu stron. Teoretycznie takie zapewnienie zapobiega pierwszemu uderzeniu, co leżało u podstaw ograniczenia rakiet antybalistycznych. Rozmowy, a później porozumienia w sprawie strategicznej broni nuklearnej (SALT I i SALT II) rozpoczęły się w 1969 r. Program SDI prezydenta Reagana na początku lat 80. stanowił znaczący krok w stronę modelu MAD w kierunku wygranej wojny nuklearnej. Słowo *détente* – „ocieplenie” – jest często używane do opisu poprawy stosunków radziecko-amerykańskich. Stosunki między nimi od późnych lat sześćdziesiątych do wczesnych osiemdziesiątych XX wieku, kiedy to prawie osiągnięto parytet wojskowy między obydwojma stronami. Gospodarki obu krajów ucierpiały – Stany Zjednoczone z powodu wojny w Wietnamie, a Związek Radziecki z powodu dogonienia Stanów Zjednoczonych w nuklearnym wyścigu zbrojeń. Aby zachęcić do reform w ZSRR, prezydent USA Gerald Ford podpisał w 1975 r. poprawkę Jacksona-Vanika, która związała stosunki handlowe między USA a ZSRR z warunkami sowieckich praw człowieka. Sowieci utracili sojusz z Chinami, ponieważ nie udzieliły silnego wsparcia Chinom podczas sporów granicznych z Indiami i inwazji na Tybet. Perspektywa starcia chińsko-amerykańskiego Sojusz – jakkolwiek nieprawdopodobne mogło się to wydawać Amerykanom – zniechęcił Sowieców w takim samym stopniu jak MAD i przyczynił się do ich chęci udziału w szczytach takich jak te, które zaowocowały Traktatem o przestrzeni kosmicznej zakazującym obecności broni nuklearnej w kosmosie. Po odzyskaniu sił po II wojnie światowej Europa Zachodnia i Japonia ponownie stały się bardziej istotne na scenie międzynarodowej, podobnie jak komunistyczne Chiny. Zwłaszcza od lat 70. dominacja amerykańsko-sowiecka w sprawach międzynarodowych uległa erozji. Stany Zjednoczone zaczęły spotykać się z częstszą i poważniejszą krytyką za wybory, jakich dokonały w opozycji do komunizmu, zwłaszcza za wspieranie dyktatorskich lub opresyjnych rządów prawicowych. Tymczasem w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych coraz więcej krajów rozwijających się przyjmowało politykę niezaangażowania. Szczególnym czynnikiem stały się kraje Bliskiego Wschodu, których wpływy wzmocnione przez ropę naftową i rosnącą jej konsumpcję, a Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową (OPEC), która w 1973 r. podniosła ceny ropy o 400 procent, była czołowym graczem na zachodnim rynku gospodarczym kłopoty. W miarę jak coraz więcej krajów przystąpiło do Organizacji Narodów Zjednoczonych, zachodnia większość została rozbita. W 1979 roku świecki, demokratyczny reżim szacha w Iranie – wspierany przez Stany Zjednoczone i przywrócony w 1953 roku przy pomocy CIA – padł ofiarą sojuszu rebeliantów liberalnych i religijnych, którzy mianowali przywódcę religijnego ajatollaha Chomeiniego na nową głowę państwa. Oburzona zaangażowaniem Stanów Zjednoczonych w sprawy irańskie grupa irańskich studentów przetrzymywała 66 Amerykanów jako zakładników przez 14 miesięcy, czyli do 20 minut po inauguracji prezydenta Reagana. Odprężenie zakończyło się wraz z początkiem lat 80. wraz z kryzysem zakładników w Iranie i inwazją sowiecką na Afganistan w 1979 roku. Twardo prawicowi zostali wybrani zarówno w Wielkiej Brytanii (Margaret Thatcher), jak i w Stanach Zjednoczonych (Reagan w 1981 r.), a wielu neokonserwatystów określiło odprężenie poprzedniej dekady jako zbyt liberalne i zbyt łagodne wobec komunizmu. Tak jak Stany Zjednoczone spotkały się z krytyką za wsparcie dla niektórych rządów, Sowieci stracili znaczną część międzynarodowego szacunku nie tylko w związku z Afganistanem, ale także kiedy zestrzelili koreański samolot pasażerski (Korean Air Flight 007, w 1983 r.), który przeleciał w sowiecką przestrzeń

powietrzną. W pierwszych latach lat 80. po raz pierwszy od rozpoczęcia rozmów SALT doszło do eskalacji wyścigu zbrojeń. Strategiczna Inicjatywa Obronna, zaproponowana przez administrację Reagana w 1983 r., była inicjatywą kosmiczną i naziemnego systemu obrony przeciwrakietowej, który całkowicie porzuciłby model MAD. Włożono w to znaczną pracę, szukając możliwej do wygrania wojny nuklearnej, nie do pomyślenia w poprzednich dziesięcioleciach.

Michał Gorbaczow

W 1985 roku radzieckie Biuro Polityczne wybrało reformatora Michaiła Gorbaczowa, przywódcę pokolenia, które dorastało nie pod rządami Stalina, ale pod rządami bardziej nastawionego na reformy Chruszczowa. Gorbaczow był bystry, bystry i świadomy politycznie, w przeciwieństwie do wielu sowieckich polityków. Podstawą jego reform była głośność i pierestrojka, polityki niemal zawarte w sloganach szeroko powtarzanych zarówno w Związku Radzieckim, jak i w zachodnich gazetach. Głośność, polityka wprowadzona w 1985 r., oznaczała po prostu „otwartość”, ale odnosiła się nie tylko do wolności słowa i prasy, ale także do uwidocznienia mechanizmów rządzenia i poddawania ich kwestionowaniu przez społeczeństwo. Pierestrojka, która rozpoczęła się w 1987 r., oznaczała „restrukturyzację”. Pierestrojka polegała na poważnych reformach gospodarczych, znaczącym odejściu od czystego komunizmu, dopuszczeniu prywatnej własności przedsiębiorstw i znacznie szerszym handlu zagranicznym. Dwa lata po rozpoczęciu pierestrojki komunizm w Europie Wschodniej zaczął się rozpadać w wyniku protestów i powstań, których kulminacją były rewolucje reformistyczne w Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republice Demokratycznej (Niemcy Wschodnie), na Węgrzech, w Polsce i Rumunii. Kilka państw radzieckich domagało się niepodległości od Związku Radzieckiego, a Estonia, Łotwa i Litwa ogłosiły niepodległość. Okres ten zakończył się upadkiem muru berlińskiego 9 listopada 1989 r. Po latach nacisków społecznych Niemcy Wschodnie ostatecznie zgodziły się na zniesienie ograniczeń w ruchu granicznym dla osób posiadających odpowiednie wize. Niemcy Wschodnie nie miały innego wyjścia, jak tylko porzucić mur. Nie zrobili nic, aby powstrzymać Mauerspechte („rębacy do murów”), którzy przybyli z młotami, aby zburzyć mur i odebrać po nim pamiątki, a także rozpoczęli renowację dróg zniszczonych podczas budowy muru. Pod koniec roku pozwolono na bezpłatne podróżowanie po całym mieście, bez konieczności posiadania wiz i dokumentów. Rok później Niemcy Wschodnie i Zachodnie zjednoczyły się. W 1991 r. radykalni komuniści w Związku Radzieckim przejęli władzę na trzy dni w sierpniu, podczas gdy Gorbaczow był na wakacjach. Prezydent Rosji Borys Jelcyn głośno i wyraźnie potępił zamach stanu – stojąc na czołgu i zwracając się do opinii publicznej przez megafon. Większość wojska szybko stanęła po jego stronie i innych przeciwnikach zamachu stanu, który zakończył się niewielką przemocą. Było jednak jasne, że Związek Radziecki nie przetrwa – wkrótce został rozwiązany, tworząc 15 niepodległych państw. Wraz z rozpadem Związku Radzieckiego zimna wojna formalnie się zakończyła, ze skutkiem natychmiastowym, ale „mentalność zimnej wojny” nadal trwała. Stany Zjednoczone w dalszym ciągu w podobny sposób angażowały się w sprawy międzynarodowe, czasami oskarżano ich o zachowywanie się jak światowy policjant – rolę, jaką Wielka Brytania odgrywała przed wojnami światowymi. Aparat szpiegostwa znalazł nowe tematy, a system wywiadu sygnałowego ECHELON – monitorujący komunikację telefoniczną i elektroniczną – został ostatecznie przystosowany do wojny z terroryzmem po atakach z 11 września 2001 r. Wbrew wszelkim oczekiwaniom zimna wojna zakończyła się bez bezpośrednich działań wojennych i bez użycia broni nuklearnej